

ANAMNESIS 110

BIULETYN KOMISJI DS. KULTU BOŻEGO
I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW EPISKOPATU POLSKI

**ROK XXVIII (2022) NR 3
MISTERIUM KOŚCIOŁA**

**ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO
I OKRES NIEDZIEL ZWYKŁYCH**

Redakcja:
bp Piotr Greger
ul. Żeromskiego 5a
43-300 Bielsko-Biała
e-mail: greger@kuria.bielsko.pl
p.greger@episkopat.pl

OD REDAKCJI

Duchowość eucharystyczna

Papież Benedykt XVI, w swoim nauczaniu, zwraca uwagę na fakt, że uczestnictwo w liturgii eucharystycznej powinno być dla wiernych inspiracją dla codziennego życia. Stwierdza zdecydowanie, iż potrzeba jest głębszego zrozumienia relacji pomiędzy Eucharystią i życiem, ponieważ duchowość eucharystyczna obejmuje całość ludzkiej egzystencji. W tym kontekście, Ojciec Święty zauważa, że usuwanie wiary chrześcijańskiej na margines życia stanowi bolesny przejaw współczesnej sekularyzacji. Wobec tej sytuacji pojawia się konieczność odkrycia na nowo fundamentalnej prawdy, że Jezus Chrystus nie należy do obszaru prywatnych przekonań. Wejście Osoby Syna Bożego w dzieje świata i historię ludzkości prowadzi do odnowienia życia wszystkich (por. Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Sacramentum Caritatis*, n. 77). W trosce o wzrost tego, co stanowi duchowość eucharystyczną, oddajemy do rąk Czytelników kolejny numer biuletynu *Anamnesis*.

W dziale NAUCZANIE OJCA ŚWIĘTEGO znajduje się List papieża Franciszka zapraszający do uczczenia Najświętszej Maryi Panny poprzez Akt poświęcenia Jej Niepokalanemu Sercu. W uroczystość Zwiastowania Pańskiego, Kościół modlił się o dar pokoju, zwłaszcza dla narodu ukraińskiego. Czytelnik ma okazję zapoznać się z treścią homilii Ojca Świętego, który w tym dniu przewodniczył nabożeństwu pokutnemu. Papież Franciszek, w czasie śródowych audiencji generalnych, kontynuował katechezy na temat modlitwy, a także rozpoczął rozważania poświęcone postaci św. Józefa. W bieżącym biuletynie zamieszczono tekst pięciu katechez.

Dział DOKUMENTY STOLICY APOSTOLSKIEJ zawiera pismo Prefekta Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów będące podsumowaniem spotkania z biskupami polskimi, podczas ubiegłorocznej wizyty *Ad limina Apostolorum*. Na czas tegorocznego obchodu Misterium Paschalnego, Kongregacja wystosowała Notę adresowaną do biskupów i poszczególnych Konferencji Episkopatów. Jednocześnie, Kościół w Polsce, otrzymał dekret zatwierdzający na stałe nowe brzmienie wezwania modlitwy powszechnej *Za Żydów*, na celebrację wielkopiątkowej Liturgii na cześć Męki Pańskiej (tekst wezwania znajduje się w dziale *Duszpasterstwo liturgiczne*). Ponadto, Prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, stosownym listem, odniósł się w kwestiach dotyczących obrotu ustanowienia lektorów, akolitów i katechistów.

W kalendarzu liturgicznym, w dniu 29 lipca przypada obchód Świętych Marty, Marii i Łazarza. Kościół w Polsce otrzymał dekret zatwierdzający teksty liturgiczne na to wspomnienie. Zamieszczono także pełny zestaw tych tekstów (Formularz mszalny, Liturgia Godzin, Martyrologium).

Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów zatwierdziła patronkę polskich nauczycieli w osobie bł. Natalii Tułasiewicz, męczennicy, a także nadała tytuł i godność bazyliki mniejszej dla kościoła parafialnego Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Środzie Wielkopolskiej (archidiecezja poznańska).

Dział NAUCZANIE BISKUPÓW O LITURGII zawiera List biskupów polskich do kapłanów na tegoroczny Wielki Czwartek. Ponadto, zagadnienia liturgiczne zostały podjęte w Listach pasterskich (bp Andrzej F. Dziuba, bp Roman Pindel) oraz w przepowiadaniu homiletycznym (abp Stanisław Gądecki, abp Wojciech Polak).

Diecezja kielecka przygotowuje się do przeżycia Trzeciego Kongresu Eucharystycznego.

Na tę okoliczność słowo do Diecezjan wystosował biskup Jan Piotrowski. Z kolei biskup Roman Pindel zatwierdził Statut dotyczący stanu dziewic konsekrowanych w diecezji bielsko-żywieckiej.

Dział zatytułowany FORMACJA LITURGICZNA zawiera refleksję na temat liturgicznej funkcji Kościoła we wspólnocie parafialnej. Autor opracowania, ksiądz Bartosz Warwarko, stawia odważną diagnozę i wskazuje na drogi możliwe do ożywienia tego procesu.

W dziale DUSZPASTERSTWO LITURGICZNE znajduje się tekst Aktu poświęcenia Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny. Na czas sprawowania tegorocznego Triduum Paschalnego, Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski wystosowała odpowiednie wskazania. W czasie wielkopiątkowej Liturgii na cześć Męki Pańskiej, Kościół w Polsce otrzymał zatwierdzenie nowego brzmienia wezwania modlitwy powszechnej *Za Żydów* (ciekawa jest także treść zamieszczonego wywiadu na ten temat). Ponadto, uwzględniając działania wojenne w Ukrainie, w czasie tej samej liturgii, dołączono nowe wezwanie (do wykorzystania według uznania biskupa diecezjalnego) *Za Ukrainę*.

Dział INFORMACJE zawiera dane dotyczące wydarzeń z Watykanu (spotkanie papieża Franciszka ze wspólnotą Instytutu Liturgicznego *Anselmianum*, Prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów mianowany kardynałem, kardynał Konrad Krajewski ustanowiony członkiem tej Kongregacji, zmiana nazwy *Kongregacji* na *Dykasterię*) oraz z Kościoła obecnego w Austrii (100 lat Ruchu Odnowy Liturgicznej w Klosterneuburgu).

Z terenu Kościoła w Polsce można zapoznać się z treścią sprawozdań dotyczących prac Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski (formuła on-line, Warszawa). W archidiecezji gnieźnieńskiej odbyła się uroczystość pobłogosławienia nowych członków służby liturgicznej (lektorów, ceremoniarzy, akolitów i kantorów). Natomiast w diecezji bydgoskiej sprawowano liturgię konsekracji dziewic, a członkowie dorosłej służby liturgicznej otrzymali błogosławieństwo do pełnienia posługi.

Znany wszystkim arcybiskup Piero Marini, w dowód uznania za troskę o poprawność i piękno liturgii sprawowanej pod przewodnictwem papieża, otrzymał tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Całość dzieła, uzupełnia – jak zwykle – wykaz nowych publikacji poświęconych zagadnieniom liturgicznym. Za pomoc w gromadzeniu materiałów i zestaw nowych opracowań, dziękuję Księdzu Biskupowi Stefanowi Cichemu. W tym miejscu pragnę podziękować Biskupowi Seniorowi Legnickiemu za gorliwość, ogromne, pełne kompetencji zaangażowanie, w pracach Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscyplin Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski. Szczególne słowa wdzięczności za przewodniczenie pracom tego zespołu przez dwie kadencje.

Bp Piotr Greger

Bielsko-Biała, dnia 6 czerwca 2022 roku, w święto Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła

I. NAUCZANIE OJCA ŚWIĘTEGO

List zapraszający do Aktu Poświęcenia Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny

Drogi Bracie,

Minął już prawie miesiąc od rozpoczęcia wojny na Ukrainie, która powoduje coraz boleśniejsze cierpienia udręczonej ludności, zagrażając także pokojowi na świecie. W tej mrocznej godzinie, Kościół jest usilnie wzywany, by wstawiać się u Księcia Pokoju i być blisko tych, którzy ponoszą konsekwencje tego konfliktu. Dlatego jestem wdzięczny tym wszystkim, którzy z wielką hojnością odpowiadają na moje apele o modlitwę, post i miłosierdzie.

Teraz, przyjmując także liczne prośby Ludu Bożego, pragnę w szczególny sposób powieńczyć Matce Bożej Narody będące w konflikcie. Jak powiedziałem wczoraj na zakończenie modlitwy Anioł Pański, 25 marca, w uroczystość Zwiastowania Pańskiego, zamierzam dokonać uroczystego Aktu Poświęcenia ludzkości, a szczególnie Rosji i Ukrainy, Niepokalanemu Sercu Maryi. Dlatego, by błagać o pokój, dobrze jest odnowić się przez Boże przebaczenie w kontekście celebracji nabożeństwa pokutnego, które odbędzie się w Bazylice św. Piotra o godzinie 17.00 czasu rzymskiego. Akt Poświęcenia przewidziany jest około godziny 18.30.

Ma to być gest Kościoła powszechnego, który w tej dramatycznej chwili zanosi do Boga, za pośrednictwem Jego i naszej Matki, krzyk bólu tych, którzy cierpią i błagają o położenie kresu przemocy, oraz powierza przyszłość ludzkości Królowej Pokoju. Dlatego zapraszam Ciebie, Drogi Bracie do włączenia się w ten Akt, zachęcając kapłanów, osoby zakonne i wiernych do wspólnej modlitwy w miejscach świętych, w piątek 25 marca, aby święty Lud Boży wznosił jednomyślnie serdeczną prośbę do swojej Matki. W związku z tym przesyłam tekst załączonej modlitwy konsekuracyjnej, aby można ją było odmówić w tym dniu w braterskiej jedności.

Dziękuję za jej przyjęcie i za współpracę. Z serca błogosławię Tobie i wszystkim wiernym powierzonym Twojej pasterskiej trosce. Niech Jezus Was chroni, a Najświętsza Dziewica czuwa nad Wami. Módlcie się za mną.

Z braterskim pozdrowieniem,

Franciszek

Rzym, u św. Jana na Lateranie, 21 marca 2022 r.

Homilia papieża Franciszka wygłoszona podczas nabożeństwa pokutnego (Rzym, 25 marca 2022 r.)

Zanieśmy nasz niepokój Bogu

W Ewangelii dzisiejszej uroczystości anioł Gabriel trzykrotnie zabiera głos i zwraca się do Maryi Dziewicy. Za pierwszym razem, pozdrawiając Ją, mówi: «Raduj się, łaski pełna, Pan z Tobą» (por. Łk 1, 28). Powód do radowania się, powód do radości wskazany jest w kilku słowach: *Pan z Tobą*. Bracie, siostro, dziś możesz usłyszeć te słowa skierowane do ciebie, do każdego z nas. Możesz odnieść je do siebie za każdym razem, gdy zbliżasz się do Bożego przebaczenia, ponieważ tam Pan mówi do ciebie: «Ja jestem z tobą». Zbyt często nam się wydaje, że spowiedź polega na tym, że idziemy do Boga z pochyloną głową. Ale przede wszystkim to nie my wracamy do Pana. To On przychodzi, aby nas nawiedzić, napęlić swoją łaską, ucieszyć nas swoją radością. *Spowiadanie się to dawanie Ojcu radości z tego, że może nas podnieść*. W centrum tego, co przeżyjemy, nie są nasze grzechy, one będą, lecz nie są w centrum; Jego przebaczenie - to jest centrum. Spróbujmy sobie wyobrazić, gdyby w centrum tego sakramentu były nasze grzechy - niemal wszystko zależałoby wówczas wyłącznie od nas, od naszej skruchy, od naszych wysiłków, od naszego zaangażowania. Natomiast tak nie jest - w centrum jest On, który nas uwalnia i stawia na nogi.

Oddajmy *prymat łasce* i prosimy o dar zrozumienia, że pojednanie nie jest przede wszystkim naszym krokiem ku Bogu, lecz Jego objęciem, którym nas przygarnia, zadziwia, wzrusza. To Pan, który - u Maryi w Nazarecie - wchodzi do naszego domu i przynosi zdumienie i radość, wcześniej nieznaną radość przebaczenia. Postawmy na pierwszym planie perspektywę Bożą - wtedy na nowo polubimy spowiedź. Potrzebujemy jej, ponieważ każde wewnętrzne odrodzenie, każdy duchowy przełom zaczyna się właśnie od tego, od Bożego przebaczenia. Nie zaniebujmy pojednania, ale odkryjmy je na nowo jako *sakrament radości*. Tak, sakrament radości, gdzie zło, które nas zawstydza, staje się okazją do doświadczenia serdecznego uścisku Ojca, słodkiej siły Jezusa, który nas uzdrawia, «matczynej czułości» Ducha Świętego.

A zatem, drodzy bracia i siostry, idźmy naprzód, by otrzymać przebaczenie. Wy, bracia, którzy udzielacie Bożego przebaczenia, ofiarowujcie przystępującym radość, płynącą z tego zwiastowania: *Raduj się, Pan z Tobą*. Żadnego rygoryzmu, proszę, żadnych przeszkód, żadnego zażenowania; drzwi otwarte na miłosierdzie! Szczególnie w spowiedzi jesteśmy wezwani do uosabiania Dobrego Pasterza, który bierze swoje owce na ramiona i obdarza je czułością; jesteśmy wezwani, by być kanałami łaski, wlewającymi w oschłość serca żywą wodę miłosierdzia Ojca. Jeśli ksiądz nie ma takiego nastawienia, jeśli nie ma tych uczuć w sercu, lepiej niech nie idzie spowiadać.

Po raz drugi anioł zwraca się do Maryi. Do Niej, zaniepokojonej otrzymanym pozdrowieniem, mówi: «Nie bój się» (w. 30). Najpierw: «Pan z Tobą»; potem: «Nie bój się». W Piśmie Świętym, kiedy Bóg przedstawia się tym, którzy Go przyjmują, lubi wypowiadać te dwa słowa: nie bój się. Mówi je do Abrahama (por. Rdz 15, 1), powtarza Izaakowi (por. Rdz 26, 24), Jakubowi (por. Rdz 46, 3) i tak dalej, aż po Józefa (por. Mt 1, 20) i Maryję: nie bój się, nie bój się. W ten sposób przekazuje nam wyraźne i pocieszające przesłanie - za każdym razem, gdy życie otwiera się na Boga, strach nie może już trzymać nas jako zakładników. Ty, siostro, bracie, jeśli twoje grzechy cię przerażają, jeśli twoja przeszłość

cię niepokoi, jeśli twoje rany się nie goją, jeśli ciągłe upadki cię zniechęcają i wydaje ci się, że straciłeś nadzieję, proszę, nie bój się. Bóg zna twoje słabości i jest większy od twoich błędów. Bóg jest większy od naszych grzechów, jest znacznie większy! Prosi cię o jedno: nie trzymaj w sobie swoich słabości, swoich nieszczęść; zanieś je do Niego, złóż je w Nim, a zmienia się z powodów do rozpacz w szansę na zmartwychwstanie. Nie bój się! Pan pyta nas o nasze grzechy. Przypomina mi się historia o mnichu na pustyni, który wszystko oddał Bogu, wszystko, i prowadził życie wypełnione postem, pokutą i modlitwą. Pan poprosił go o więcej. «Panie, dałem Ci wszystko» - mówi mnich - «czego brakuje?». «Daj mi twoje grzechy». Tak samo Pan prosi nas. Nie bój się.

Towarzyszy nam Dziewica Maryja. Ona sama zaniósł swój niepokój Bogu. Zwiastowanie anioła dało Jej poważne powody do obaw. Zaproponował Jej coś, co było dla Niej nie do pomyślenia, co przekraczało Jej siły i z czym nie mogłaby sobie sama poradzić - byłoby zbyt wiele trudności, problemów z prawem mojżeszowym, z Józefem, z ludźmi z Jej miasteczka i z Jej ludem. To wszystko są trudności - nie bój się.

Maryja nie wyraża jednak żadnych zastrzeżeń. Wystarcza Jej to nie bój się, wystarcza Jej zapewnienie Boga. Przyłgnęła do Niego, tak jak my chcemy to uczynić tego wieczoru. Często bowiem postępujemy odwrotnie - zaczynamy od naszych pewników i dopiero gdy je tracimy, idziemy do Boga. Matka Boża uczy nas natomiast, abyśmy zaczęli od Boga, ufając, że w ten sposób wszystko inne będzie nam dane (por. Mt 6, 33). Zaprasza nas, by pójść do źródła, pójść do Pana, który jest radykalnym środkiem przeciwko lękowi i złu, jakie niesie życie. Przypomina o tym piękna sentencja umieszczona na konfesjonale tu, w Watykanie, która odnosi się do Boga, mówiąc: «*Oddalić się od Ciebie to upaść, do Ciebie powrócić to powstać, trwać w Tobie to żyć*». (por. św. Augustyn, *Soliloquium* I, 3).

W tych dniach do naszych domów wciąż docierają wiadomości i obrazy śmierci, gdy bomby niszczą domy tak wielu naszych bezbronnych braci i siostr z Ukrainy. Okrutna wojna, która dotknęła tak wielu i sprawia, że wszyscy cierpią, wywołuje u wszystkich strach i przerażenie. Mamy w sobie poczucie bezsilności i niewystarczalności. Trzeba, by nam powiedziano: «nie lękaj się». Ale ludzkie słowa uspokojenia nie wystarczają, potrzebujemy obecności Boga, pewności Bożego przebaczenia, jedyne, które usuwa zło, łagodzi urazę, przywraca pokój w sercu. Powróćmy do Boga, powróćmy do Jego przebaczenia.

Po raz trzeci anioł znów przemawia. Teraz mówi do Matki Bożej: «Duch Święty zstąpi na Ciebie» (Łk 1, 35). «Pan z Tobą»; «Nie bój się»; i trzecie słowo: «Duch Święty zstąpi na Ciebie». Oto jak Bóg interweniuje w dziejach - dając swojego Ducha. Ponieważ w tym, co się liczy, nie wystarczają nasze własne siły. Sami nie jesteśmy w stanie rozwiązać sprzeczności historii ani też sprzeczności naszego serca. Potrzebujemy mądrej i łagodnej mocy Boga, którą jest Duch Święty. Potrzebujemy Ducha miłości, który rozprasza nienawiść, gasi urazę, wyplenia chciwość, budzi nas z obojętności. Ten Duch, który daje nam harmonię, ponieważ On jest harmonią. Potrzebujemy miłości Boga, ponieważ nasza miłość jest niepewna i niewystarczająca. Prosimy Pana o wiele rzeczy, ale często zapominamy prosić Go o to, co najważniejsze i co On chce nam dać: Ducha Świętego, to znaczy moc, by miłować. Bo bez miłości cóż zaoferujemy światu? Ktoś powiedział, że chrześcijanin bez miłości jest jak igła, która nie szyje: kłuje, rani, ale jeśli nie szyje, jeśli nie łączy, jeśli nie jednoczy, jest bezużyteczna. Odważyłbym się powiedzieć - nie jest chrześcijaninem. Dlatego z Bożego przebaczenia musimy czerpać moc miłości, czerpać tego samego Ducha, który zstąpił na Maryję.

Dlatego, jeśli chcemy, aby świat się zmienił, to musi się zmienić przede wszystkim nasze

serce. Aby tak się stało, pozwólmy się dziś wziąć za rękę Matce Bożej. Spójrzmy na Jej Niepokalane Serce, na którym spoczywał Bóg, na jedyne Serce istoty ludzkiej bez cienia. Ona jest «pełna łaski» (w. 28), a więc wolna od grzechu - w Niej nie ma śladu zła, i dlatego z Nią Bóg mógł rozpocząć nową historię zbawienia i pokoju. Tam historia zmieniła swój bieg. Bóg zmienił historię, pukając do Serca Maryi.

I dzisiaj także my, odnowieni przebaczeniem, pukamy do tego Serca. W łączności z biskupami i wiernymi całego świata pragnę uroczystie zanieść do Niepokalanego Serca Maryi to wszystko, co przeżywamy - ponowić poświęcenie Jej Kościoła i całej ludzkości oraz poświęcić Jej w sposób szczególnie naród ukraiński i naród rosyjski, które z synowską czułością czczą Ją jako swoją Matkę. Nie chodzi o formułę magiczną, nie, to nie to; lecz chodzi o akt duchowy. Jest to gest pełnego zawierzenia się dzieci, które w utrapieniu tej okrutnej wojny, tej bezsensownej wojny, zagrażającej światu, uciekają się do Matki. Podobnie jak dzieci, gdy są przestraszone, idą do mamy, by płakać i szukać ochrony. Zwracamy się do Matki, zanosząc do Jej Serca strach i ból, powierzając Jej samych siebie. Jest to złożenie w tym przejrzystym, nieskażonym Sercu, w którym odbija się Bóg, cennych dóbr braterstwa i pokoju, wszystkiego, co posiadamy i czym jesteśmy, aby Ona, Matka, którą dał nam Pan, broniła nas i strzegła.

Z ust Maryi popłynęło najpiękniejsze zdanie, jakie anioł mógł zanieść Bogu: «Niech mi się stanie według słowa twego» (w. 38). Akceptacja Maryi nie jest bierna czy zrezygnowana, lecz jest żywym pragnieniem przylgnięcia do Boga, który ma «zamiary pełne pokoju, a nie zguby» (Jr 29, 11). Jest to najściślejsze uczestniczenie w Jego planie pokoju dla świata. Poświęcamy się Maryi, aby włączyć się w ten plan, aby w pełni oddać się do dyspozycji Bożych planów. Matka Boża, wypowiedziawszy swoje «tak», udała się w długą podróż w góry, aby odwiedzić swoją brzemenną kuzynkę (por. Łk 1, 39). Poszła z pośpiechem. Lubię myśleć o Matce Bożej, która się spieszy, zawsze tak, o Matce Bożej, która spieszy nam z pomocą, aby nas chronić. Niech Ona pokieruje dziś naszymi krokami - niech je prowadzi po stromych i męczących ścieżkach braterstwa i dialogu, niech je prowadzi drogą pokoju.

L'Osservatore Romano (wydanie polskie) 42(2022) Nr 3-4(441), s. 5-7.

Katecheza papieża Franciszka wygłoszona podczas audiencji generalnej (Rzym, 24 października 2021 r.)

Pan słucha uważnie każdej modlitwy

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Ewangelia dzisiejszej liturgii opowiada o tym, jak Jezus, wychodząc z Jerycha, przywraca wzrok Bartymeuszowi, człowiekowi niewidomemu, który żebrze przy drodze (Mk 10, 46-52). Jest to ważne spotkanie, ostatnie przed wejściem Pana do Jerozolimy na Paschę. Bartymeusz utracił wzrok, ale nie głos! W istocie, kiedy słyszy, że przechodzi Jezus, zaczyna wołać: «Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!» (w. 47). I woła, wykrzykuje te słowa. Uczniowie i tłum są poirytowani jego wołaniem i strofują go, żeby zamilkł. Jednak on woła jeszcze głośniejszym głosem: «Synu Dawida, ulituj się nade mną!» (w. 48). Jezus słyszy i natychmiast się zatrzymuje. Bóg zawsze wysłuchuje wołania biedaka, i bynajmniej nie przeszkadza mu głos Bartymeusza, a wręcz zauważa, że jest pełen wiary, wiary, która nie

boi się nalegać, pukać do serca Boga, pomimo niezrozumienia i nagan. I w tym jest źródło cudu. W istocie Jezus mówi do niego: «Twoja wiara cię uzdrowiła» (w. 52).

Wiara Bartymeusza przejawia się w jego modlitwie. Nie jest to modlitwa nieśmiała, konwencjonalna. Przede wszystkim nazywa Pana «Synem Dawida», to znaczy uznaje, że jest On Mesjaszem, Królem, który przychodzi na świat. Poza tym woła Go po imieniu, z poufałością: «Jezusie». Nie boi się Go, nie zachowuje dystansu. I tak z serca wykrzykuje przyjaznemu Bogu cały swój dramat: «Ulituj się nade mną!». Tylko ta modlitwa: «Ulituj się nade mną!» Nie prosi Go o parę groszy, jak to robi wobec przechodniów. Nie. *Tego, który może wszystko, prosi o wszystko.* Ludzi prosi o grosze, Jezusa, który może uczynić wszystko, prosi o wszystko: «*Ulituj się nade mną, ulituj się nad wszystkim, czym jestem*». Nie prosi o jakąś łaskę, ale przedstawia samego siebie - prosi o miłosierdzie dla swojej osoby, dla swojego życia. Nie jest to prośba błaha, ale jest przepiękna, bowiem błaga o litość, to znaczy współczucie, miłosierdzie Boga, Jego czułość.

Bartymeusz nie używa wielu słów. Mówi to, co najważniejsze, i zawiera się miłości Boga, który może sprawić, że jego życie rozkwitnie na nowo, czyniąc to, co dla ludzi jest niemożliwe. Dlatego nie prosi on Pana o jałmużnę, ale ukazuje wszystko, swoją ślepotę i swoje cierpienie, które wykraczało poza niemożność widzenia. Ślepotą była wierchołkiem góry lodowej, a w jego sercu z pewnością były rany, upokorzenia, złamane marzenia, błędy, wyrzuty sumienia. On modlił się sercem. A my? Kiedy prosimy Boga o jakąś łaskę, czy włączamy w modlitwę także naszą własną historię, rany, upokorzenia, złamane marzenia, błędy, wyrzuty sumienia?

«*Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!*». Dziś my wypowiedzmy tę modlitwę. I zapytajmy siebie: «Jaka jest moja modlitwa?». Niech każdy z nas zada sobie pytanie: «Jaka jest moja modlitwa?». Czy jest odważna, czy jest w niej ta dobra natarczywość Bartymeusza, czy potrafi «*pochwycić*» Pana, *gdy przechodzi*, czy też zadowala się formalnym drobnym pozdrowieniem od czasu do czasu, kiedy sobie przypomnę? To letnie modlitwy, które wcale nie pomagają. A także - czy moja modlitwa jest «*treściwa*», czy obnaża serce przed Panem? Czy przedstawiam Mu historię i twarz z mojego życia? Czy może jest anemiczna, powierzchowna, składająca się z rytuałów pozbawionych uczucia i serca? Kiedy wiara jest żywa, modlitwa jest żarliwa - nie żebrze o drobnostki, nie ogranicza się do potrzeb danej chwili. Jezusa, który wszystko może, trzeba prosić o wszystko. Nie zapominajcie o tym. Jezusa, który wszystko może, trzeba prosić o wszystko, z natarczywością z mojej strony wobec Niego. On nie może się doczekać tego, by wlać swoją łaskę i swoją radość w nasze serca, jednak my, niestety, zachowujemy dystans, być może z powodu nieśmiałości albo lenistwa, albo niewiary.

Wielu z nas, modląc się, nie wierzy, że Pan może uczynić cud. Przychodzi mi na myśl ta historia - której byłem świadkiem - tego taty, któremu lekarze powiedzieli, że jego córeczka, dziewięcioletnia, nie przeżyje nocy; była w szpitalu. A on wsiadł w autobus i pojechał do oddalonego o siedemdziesiąt kilometrów sanktuarium maryjnego. Było zamknięte, a on, ucepiony bramy, spędził całą noc na modlitwie: «*Panie, ocal ją! Panie, daj Jej życie!*». Modlił się do Matki Bożej, przez całą noc wołając do Boga, wołając z serca. Potem, kiedy rano wrócił do szpitala, zastał żonę płaczącą. Pomyślał więc: «*Umarła*». A żona powiedziała: «*To niepojęte, to niepojęte, lekarze mówią, że to coś dziwnego, wydaje się, że wyzdrowiała*». Wołanie tego człowieka, który prosił o wszystko, zostało wysłuchane przez Pana, który dał mu wszystko. To nie jest jakaś opowiadka - sam to widziałem, w innej diecezji. Czy mamy taką odwagę w modlitwie? Tego, który może nam dać wszystko,

prośmy o wszystko, jak Bartymeusz, który jest wielkim mistrzem, wielkim nauczycielem modlitwy. Niech on, Bartymeusz, będzie dla nas przykładem, ze swoją wiarą konkretną, usilną i odważną. A Matka Boża, Dziewica modląca się, niech nas nauczy zwracać się do Boga całym sercem, z ufnością, że On uważnie słucha każdej modlitwy.

L'Osservatore Romano (wydanie polskie) 41(2021) Nr 11(437), s. 37-38.

Katecheza papieża Franciszka wygłoszona podczas audiencji generalnej (Rzym, 31 października 2021 r.)

Słowa Pana trzeba powtarzać i przyswajać

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

W dzisiejszej liturgii Ewangelia opowiada o pewnym uczonym w Piśmie, który podchodzi do Jezusa i zadaje Mu pytanie: «Które jest pierwsze ze wszystkich przykazań?» (Mk 12, 28). Jezus odpowiada, cytując Pismo, i mówi, że pierwszym przykazaniem jest miłować Boga; z tego potem, jako naturalna konsekwencja, wynika drugie: miłować bliźniego jak siebie samego (por. ww. 29-31). Usłyszawszy tę odpowiedź, uczony w Piśmie nie tylko uznaje, że jest słuszna, ale czyniąc to, uznając ją za słuszną, powtarza niemal te same słowa, które wypowiedział Jezus: «Bardzo dobrze, Nauczycielu, słusznie powiedziałeś (...). Miłować Go całym sercem, całym umysłem i całą mocą i miłować bliźniego jak siebie samego znaczy daleko więcej niż wszystkie całopalenia i ofiary» (ww. 32-33).

Możemy się zastanowić: Dlaczego wyrażając swoją aprobatę, ów uczony w Piśmie czuje potrzebę powtórzenia tych słów Jezusa? To powtórzenie wydaje się tym bardziej zaskakujące, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że jest to Ewangelia Marka, której styl jest bardzo zwięzły. A zatem, jaki sens ma to powtórzenie? To powtórzenie jest nauką dla nas wszystkich, którzy słuchamy. Bowiem Słowa Pana nie można przyjmować jako jakiejś bądź wiadomości. Słowo Pana trzeba powtarzać, przyswajając sobie, zachowywać. Tradycja monastyczna, mnichów, używa śmiałego, ale bardzo konkretnego określenia. Mówi: Słowo Boże trzeba «przeżuwać». «Przeżuwanie» Słowa Bożego. Możemy powiedzieć, iż jest tak pożywne, że powinno dotrzeć do każdej sfery życia, włączyć wszystko, jak mówi dzisiaj Jezus, całe serce, całą duszę, cały umysł, całą moc (por. w. 30). Słowo Boże musi w nas rozbrzmiewać, być powtarzane i odbijać się echem. Kiedy jest to wewnętrzne echo, które powtarza, oznacza to, że Pan mieszka w sercu. I mówi do nas, jak do tamtego porządnego uczonego w Piśmie z Ewangelii: «Niedaleko jesteś od królestwa Bożego» (w. 34).

Drodzy bracia i siostry, Pan nie tyle szuka wprawnych komentatorów Pisma, szuka On uległych serc, które, przyjmując Jego Słowo, pozwalają przemieniać się od środka. Dlatego właśnie tak ważne jest, by żyć się z Ewangelią, by mieć ją zawsze pod ręką - choćby małą Ewangelię w kieszeni, w torebce, żeby ją czytać raz i drugi, rozmiłować się w niej. Kiedy to robimy, Jezus, Słowo Ojca, wchodzi do naszego serca, staje się nam bliski, a my przynosimy w Nim owoc. Weźmy, na przykład, dzisiejszą Ewangelię - nie wystarcza ją czytać i zrozumieć, że trzeba miłować Boga i bliźniego. To przykazanie, które jest «wielkim przykazaniem», musi w nas rozbrzmiewać, zostać przyswojone, stać się głosem naszego sumienia. Wtedy nie pozostaje martwą literą, w szufladzie serca, bo Duch Święty sprawia, że kiełkuje w nas ziarno tego Słowa. A Słowo Boże działa, wciąż jest w ruchu, jest

żywe i skuteczne (por. Hbr 4, 12). I tak każdy z nas może stać się «przekładem», żywym, odmiennym i oryginalnym. Nie powtarzaniem, ale «przekładem», żywym, odmiennym i oryginalnym, jednego Słowa miłości, które daje nam Bóg. Widzimy to na przykład w życiu Świętych - żaden nie jest taki sam jak inny, wszyscy są różni, ale wszyscy z tym samym Słowem Bożym.

Dzisiaj zatem weźmy przykład z tego uczonego w Piśmie. Powtarzajmy słowa Jezusa, niech w nas rozbrzmiewają: «Miłować Boga całym sercem, całą duszą, całym umysłem i całą mocą, a bliźniego jak siebie samego». I zastanówmy się: Czy to przykazanie naprawdę ukierunkowuje moje życie? Czy to przykazanie znajduje odzwierciedlenie w moich dniach? Dobrze będzie, jeżeli dziś wieczorem, przed zaśnięciem, zrobimy rachunek sumienia co do tego Słowa, zobaczymy, czy dzisiaj miłowaliśmy Pana i czy daliśmy trochę dobra tym, których zdarzyło się nam spotkać. Oby każde spotkanie było podarowaniem odrobiny dobra, odrobiny miłości, które pochodzą z tego Słowa. Oby Maryja Dziewica, w której Słowo Boże stało się ciałem, nauczyła nas przyjmować w sercu żywe słowa z Ewangelii.

L'Osservatore Romano (wydanie polskie) 41(2021) Nr 11(437), s. 39-40.

Katecheza papieża Franciszka wygłoszona podczas audiencji generalnej (Rzym, 2 lutego 2022 r.)

Św. Józef i świętych obcowanie

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

W ostatnich tygodniach mieliśmy sposobność dokładnie przeanalizować postać św. Józefa, kierując się nielicznymi, ale ważnymi informacjami zawartymi w Ewangeliach, a także aspektami jego osobowości, które Kościół na przestrzeni wieków uwydatniał poprzez modlitwę i kult. Wychodząc właśnie od tego «wspólnego odczucia», które w dziejach Kościoła towarzyszyło postaci św. Józefa, chciałbym dziś skupić się na ważnym artykule wiary, który może wzbogacić nasze życie chrześcijańskie i może także w jak najlepszy sposób ukształtować naszą relację ze świętymi i z naszymi bliskimi zmarłymi - mam na myśli *świętych obcowanie*. Wiele razy mówimy w *Credo*: «wierzę w świętych obcowanie». Ale jeśli postawi się pytanie, co to jest komunია świętych, to przypominam sobie, że jako dziecko odpowiadałem natychmiast: «Ach, święci przyjmują komunię». To oznacza, że... nie rozumiemy tego, co mówimy. Czym jest komunია świętych? Nie chodzi o to, że święci mają przyjmować komunię, to nie jest to - to coś innego.

Czasami także chrześcijaństwo może popaść w takie formy pobożności, które zdają się odzwierciedlać bardziej mentalność pogańską niż chrześcijańską. Zasadnicza różnica polega na tym, że nasza modlitwa i nasza pobożność wiernego ludu nie opiera się w tych przypadkach na ufności w danego człowieka, jakiś obraz czy przedmiot, nawet jeśli wiemy, że są one święte. Prorok Jeremiasz przypomina nam: «Przeklęty mąż, który pokłada nadzieję w człowieku, (...) błogosławiony mąż, który pokłada ufność w Panu» (17, 5-7). Nawet jeśli w pełni powierzamy się wstawiennictwu jakiegoś świętego, a tym bardziej Najświętszej Maryi Panny, nasza ufność ma znaczenie tylko w odniesieniu do Chrystusa. Oznacza to, że droga, prowadząca ku danemu świętemu czy Matce Bożej, nie kończy się na nich, nie. Prowadzi do nich, lecz w odniesieniu do Chrystusa. Chrystus jest więzią, która

łączy nas z Nim i między sobą, ma ona specyficzną nazwę - ta więź, która nas wszystkich łączy jednych z drugimi i nas z Chrystusem to «świętych obcowanie». To nie święci czynią cuda, nie! «Ten święty czyni wiele cudów...» - nie, zastanów się - święci nie czynią cudów, a jedynie łaska Boża, która działa poprzez nich. Cuda czyni Bóg, łaska Boża, działająca przez osobę świętą, osobę sprawiedliwą. To musi być jasne. Są ludzie, którzy mówią: «Nie wierzę w Boga, ale wierzę w tego świętego». Nie, to nie jest właściwe. Święty jest orędownikiem, kimś, kto modli się za nas, my modlimy się do niego, a on modli się za nas, Pan zaś daje nam łaskę - Pan działa poprzez świętego.

Czym zatem jest «komunia świętych»? Katechizm Kościoła Katolickiego stwierdza: «Kościół jest właśnie komunią świętych» (n. 946). Jaka piękna definicja! «Kościół jest właśnie komunią świętych». Co to oznacza? Że Kościół jest zarezerwowany dla doskonałych? Nie. Oznacza to, że jest wspólnotą *zbawionych grzeszników*. Kościół jest wspólnotą zbawionych grzeszników. To piękna definicja. Nikt nie może wykluczyć się z Kościoła, wszyscy jesteśmy zbawionymi grzesznikami. Nasza świętość jest owocem miłości Boga, która objawiła się w Chrystusie. On nas uświęca, miłując nas w naszej nędzy i wybawiając nas od niej. Św. Paweł mówi, że zawsze dzięki Niemu tworzymy jedno ciało, którego Jezus jest głową, a my członkami (por. 1 Kor 12, 12). Ten obraz ciała Chrystusa i obraz ciała pozwala nam od razu zrozumieć, co to znaczy być złączeni jedni z drugimi w *komunii*. «Gdy cierpi jeden członek - pisze św. Paweł - współcierpią wszystkie inne członki; podobnie, gdy jednemu członkowi okazywane jest poszanowanie, współradują się wszystkie członki. Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi (Jego) członkami» (1 Kor 12, 26-27). To właśnie mówi Paweł: wszyscy jesteśmy jednym ciałem, wszyscy zjednoczeni przez wiarę, przez chrzest, wszyscy w komunii - złączeni w komunii z Jezusem Chrystusem. I to jest właśnie świętych obcowanie.

Droży bracia i siostry, radość i smutek, których doświadczam w moim życiu, dotyczą wszystkich, tak jak radość i smutek, obecne w życiu brata i siostry, żyjących obok nas, dotyczą także mnie. Nie mogę być obojętny na innych, ponieważ wszyscy jesteśmy częścią jednego ciała, w komunii. W tym sensie także grzech poszczególnej osoby zawsze dotyczy wszystkich, i miłość każdej poszczególnej osoby dotyczy wszystkich. Na mocy obcowania świętych, tej jedności, każdy członek Kościoła jest ze mną ściśle związany - a nie mówię tego tylko o sobie, bo jestem papieżem - jesteśmy ze sobą wzajemnie i ściśle związani, a ta więź jest tak silna, że nie może zostać przerwana nawet przez śmierć. Obcowanie Świętych dotyczy w istocie nie tylko braci i sióstr, którzy są obok mnie w tym historycznym momencie, ale także tych, którzy zakończyli swoją ziemską pielgrzymkę i przekroczyli próg śmierci. Także oni trwają w komunii z nami. Pomyślmy, droży bracia i siostry - w Chrystusie nikt nigdy nie może nas naprawdę oddzielić od tych, których kochamy, ponieważ ta więź jest więzią egzystencjalną, silną więzią, która tkwi w naszej naturze. Zmienia się tylko sposób bycia razem z każdym z nich, ale nic i nikt nie może zerwać tej więzi. «Ojczy, pomyślmy o tych, którzy wyrzekli się wiary, którzy są apostatami, którzy są prześladowcami Kościoła, którzy wyrzekli się swojego chrztu - czy ci także są w domu?». Tak, nawet ci, nawet bluźniercy, wszyscy jesteśmy braćmi - to jest komunია świętych. Komunია Świętych łączy wspólnotę wierzących na ziemi i w niebie.

W tym sensie relację przyjaźni, którą mogę budować z bratem lub siostrą, żyjącymi obok mnie, mogę nawiązać również z bratem lub siostrą, będącymi w niebie. Święci są przyjaciółmi, z którymi bardzo często nawiązujemy przyjacielskie relacje. To, co nazywamy nabożeństwem do jakiegoś świętego - jestem wielkim czcicielem tego świętego,

tej świętej - to, co nazywamy nabożeństwem, jest w istocie sposobem wyrażania miłości, opartej właśnie na tej więzi, która nas łączy. Również w życiu codziennym można powiedzieć: «Ach, ten człowiek ma tak wielkie nabożeństwo do swoich starych rodziców» - nie, to jest sposób miłości, wyraz miłości. A wszyscy wiemy, że do przyjaciela możemy się zwrócić zawsze, zwłaszcza gdy mamy trudności i potrzebujemy pomocy. A mamy przyjaciół w niebie. Wszyscy potrzebujemy przyjaciół; wszyscy potrzebujemy znaczących więzi, które pomogą nam przejść przez życie. Jezus również miał swoich przyjaciół i do nich się zwracał w najbardziej decydujących chwilach swojego ludzkiego doświadczenia.

W historii Kościoła są pewne stałe elementy, które towarzyszą wspólnocie wierzących - przede wszystkim wielkie przywiązanie i bardzo silna więź, jakie Kościół zawsze odczuwał w stosunku do Maryi, Matki Boga i naszej Matki. Ale także szczególna cześć i uczucie, jakimi darzył św. Józefa. W gruncie rzeczy Bóg powierza jemu to, co ma najcenniejszego - swojego Syna Jezusa i Maryję Dziewicę. To zawsze dzięki obcowaniu świętych czujemy, że są nam bliscy święci i święte, będący naszymi patronami, na przykład ze względu na imię, jakie nosimy, poprzez Kościół, do którego należymy, poprzez miejsce, w którym żyjemy itd., także z powodu osobistej pobożności. I ta właśnie ufność powinna nas zawsze ożywiać, gdy zwracamy się do nich w decydujących momentach naszego życia. Nabożeństwo do świętych to nie jest coś magicznego, nie jest to przesąd; to jest po prostu rozmowa z bratem, siostrą, którzy są przed Bogiem, którzy prowadzili prawe życie, święte życie, przykładowe życie i są teraz przed Bogiem. I ja rozmawiam z tym bratem, z tą siostrą i proszę ich o wstawiennictwo w moich potrzebach.

Właśnie dlatego chciałbym zakończyć tę katechezę modlitwą do św. Józefa, do której jestem szczególnie przywiązany i którą odmawiam codziennie od ponad czterdziestu lat. Jest to modlitwa, którą znalazłem w modlitewniku Sióstr Jezusa i Maryi, pochodząca z 1700 roku. Jest bardzo piękna, a bardziej niż modlitwa jest to wyzwanie rzucone temu przyjacielowi, temu ojcu, temu naszemu opiekunowi, którym jest św. Józef. Byłoby wspaniale, gdybyście nauczyli się tej modlitwy i ją powtarzali. Przeczytam ją: «Chwalebny Patriarcho, św. Józefie, w którego mocy jest uczynienie możliwym tego, co niemożliwe, spiesz mi na pomoc w chwilach niepokoju i trudności. Weź pod swoją opiekę sytuacje bardzo poważne i trudne, które Ci powierzam, by miały szczęśliwe rozwiązanie. Mój ukochany Ojczy, w Tobie pokładam całą ufność moją. Niech nie mówią, że przyzywałem Ciebie na próżno, a skoro u Jezusa i Maryi możesz wszystko, okaż mi, że Twoja dobroć jest tak wielka, jak Twoja moc».

Modlitwa kończy się wyzwaniem - to jest rzucenie wyzwania św. Józefowi: «skoro u Jezusa i Maryi możesz wszystko, okaż mi, że Twoja dobroć jest tak wielka, jak Twoja moc». Codziennie powierzam się św. Józefowi tą modlitwą, od ponad czterdziestu lat - jest to stara modlitwa.

Odwagi, naprzód, w tej komunii wszystkich świętych, którą mamy w niebie i na ziemi - Pan nas nie opuszcza.

Katecheza papieża wygłoszona przez papieża Franciszka podczas audiencji generalnej (Rzym, 9 lutego 2022 r.)

Św. Józef - patron dobrej śmierci

Droży Bracia i Siostry, dzień dobry!

W poprzedniej katechezie, po raz kolejny inspirując się postacią św. Józefa, zastanawialiśmy się nad znaczeniem *świętych obcowania*. I właśnie wychodząc od niego, dziś chciałbym rozważyć szczególne nabożeństwo, jakie lud chrześcijański zawsze żywił do św. Józefa jako *patrona dobrej śmierci*. Ten kult zrodził się z myśli, że Józef umarł w obecności Maryi Dziewicy i Jezusa, zanim On opuścił dom w Nazarecie. Nie ma danych historycznych, jednak ponieważ nie widać więcej Józefa w życiu publicznym, uważa się, że zmarł on tam, w Nazarecie, przy rodzinie. I że towarzyszyli mu przy śmierci Jezus i Maryja.

Papież Benedykt XV przed wiekiem napisał, że «przez Józefa idziemy wprost do Maryi, a przez Maryję - do źródła wszelkiej świętości, którym jest Jezus». Zarówno Józef, jak i Maryja pomagają nam iść do Jezusa. I zachęcając do pobożnych praktyk ku czci św. Józefa, zalecał w szczególności jedną, mówiąc: «Ponieważ jest on słusznie uważany za najskuteczniejszego opiekuna umierających, jako że wydał ostatnie tchnienie w obecności Jezusa i Maryi, niechaj święci pasterze zadbają o wpajanie i popieranie (...) owych pobożnych stowarzyszeń, które zostały założone, aby wypraszały u św. Józefa wstawiennictwo za umierającymi, jak [Bractwo] «Dobrej Śmierci», «Śmierci św. Józefa» i «dla Konających» (*Motu proprio «Bonum sane»*, 25 lipca 1920 r.) - to były ówczesne towarzystwa.

Droży bracia i siostry, ktoś może pomyśleć, że ten język i ten temat są jedynie dziedzictwem z przeszłości, jednak w rzeczywistości nasza relacja ze śmiercią nigdy nie dotyczy przeszłości, jest wciąż teraźniejsza. Papież Benedykt powiedział parę dni temu, mówiąc o sobie, że «stoi przed mroczną bramą śmierci». Należy się wdzięczność Papieżowi Benedyktowi, który w wieku 95 lat ma tę jasność umysłu, by nam to powiedzieć: «Stoję w obliczu mroku śmierci, przed mroczną bramą śmierci». Jakże dobrą radę nam dał! Tak zwana kultura «dobrobytu» stara się usunąć rzeczywistość śmierci, jednak pandemia koronawirusa w dramatyczny sposób na nowo ją uwydatniła. To było straszne - śmierć była wszędzie, i bardzo wielu braci i sióstr straciło swoich bliskich, nie mogąc być przy nich, a to sprawiło, że śmierć było jeszcze trudniej zaakceptować i się z nią pogodzić. Jedna pielęgniarka powiedziała mi, że pewna babcia, chora na COVID, umierająca, powiedziała jej: «Chciałabym pożegnać się z moimi, zanim odejdę». I ta odważna pielęgniarka wzięła telefon komórkowy i ją połączyła. Czułość tego pożegnania...

Pomimo to usiłuje się na wszelkie sposoby odsuwać myśl o naszej skończoności, łudząc się, że w ten sposób pozbawi się śmierć jej mocy i przepędzi lęk. Jednak wiara chrześcijańska nie jest sposobem na egzorcyzmowanie lęku przed śmiercią, raczej pomaga nam się z nią zmierzyć. Wcześniej czy później wszyscy przejdziemy przez tę bramę.

Prawdziwe światło, rozjaśniające tajemnicę śmierci, pochodzi ze zmartwychwstania Chrystusa. To jest światło. A św. Paweł pisze: «Jeśli zatem głosi się, że Chrystus zmartwychwstał, to dlaczego twierdzą niektórzy spośród was, że nie ma zmartwychwstania? Jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara» (1 Kor 15, 12-14). Jedno jest pewne - Chrystus powstał z martwych, Chrystus zmartwychwstał, Chrystus żyje pośród nas. I to jest światło, które nas czeka za tą mroczną bramą śmierci.

Drodzy bracia i siostry, jedynie wierząc w zmartwychwstanie, możemy patrzeć na otchłań śmierci, nie będąc przytłoczeni lękiem. Nie tylko - możemy przywrócić śmierci pozytywną rolę. Bowiem myślenie o śmierci, oświeconej przez tajemnicę Chrystusa, pomaga patrzeć nowym spojrzeniem na całe życie. Nigdy nie widziałem za karawanem ciężarówki do przeprowadzek! Za karawanem - nie widziałem jej nigdy. Tam pójdziemy sami, nie mając niczego w kieszeniach całunu - niczego. Bo całun nie ma kieszeni. Ta samotność śmierci - to prawda, nigdy nie widziałem za karawanem ciężarówki do przeprowadzek. Gromadzenie nie ma sensu, skoro pewnego dnia umrzemy. Tym, co powinniśmy gromadzić, jest miłość, jest zdolność do dzielenia się, zdolność niepozostawania obojętnym wobec potrzeb innych. Albo też, jaki sens ma klócenie się z bratem czy z siostrą, z przyjacielem, kimś z rodziny albo z bratem czy siostrą w wierze, skoro i tak pewnego dnia umrzemy? Na co zdaje się gniewanie, denerwowanie się na innych? W obliczu śmierci bardzo wiele spraw się przewartościowuje. Dobrze jest umrzeć pojednanym, nie pozostawiając uraz i bez żalu! Chciałbym powiedzieć pewną prawdę - wszyscy zmierzamy ku tej bramie, wszyscy.

Ewangelia mówi nam, że śmierć przychodzi jak złodziej, tak mówi Jezus - przychodzi jak złodziej, i niezależnie od tego, jak bardzo staralibyśmy się kontrolować jej nadejście, być może planując własną śmierć, jest ona wydarzeniem, z którym musimy się liczyć i w obliczu którego musimy także dokonać wyborów.

Dla nas, chrześcijan, istotne są dwa spostrzeżenia. Pierwsze - nie możemy uniknąć śmierci, i właśnie dlatego, gdy uczyni się wszystko, co po ludzku możliwe, żeby wyleczyć chorego człowieka, niemoralna staje się uporczywa terapia (por. Katechizm Kościoła Katolickiego, n. 2278). To powiedzenie wiernego ludu Bożego, prostych ludzi: «Pozwól mu umrzeć w pokoju», «pomóż mu umrzeć w pokoju» - ileż w tym mądrości! Druga uwaga dotyczy natomiast jakości samej śmierci, jakości bólu, cierpienia. W istocie powinniśmy być wdzięczni za wszelką pomoc, jaką stara się oferować medycyna, aby dzięki tak zwanej «opiece paliatywnej» każdy człowiek, który przygotowuje się do przeżywania ostatniego odcinka drogi swojego życia, mógł to uczynić w sposób możliwie jak najbardziej ludzki. Musimy jednak uważać, żeby nie mylić tej pomocy z wypaczeniami, również niedopuszczalnymi, które prowadzą do zabijania. Mamy towarzyszyć przy śmierci, ale nie prowokować śmierci czy pomagać w jakiegokolwiek formie samobójstwa. Przypominam, że zawsze trzeba dawać pierwszeństwo prawu do leczenia, i to leczenia dla wszystkich, ażeby najslabsi, zwłaszcza osoby starsze i chore, nie byli nigdy odrzuceni. Życie jest prawem, a nie śmierć, którą trzeba przyjąć, nie zadawać. A ta zasada etyczna dotyczy wszystkich, nie tylko chrześcijan czy wierzących. Chciałbym jednak tutaj zwrócić uwagę na pewien problem społeczny, a rzeczywisty. To «planowanie» - nie wiem, czy jest to odpowiednie słowo - ale przyspieszanie śmierci osób w podeszłym wieku. Często obserwuje się, w pewnej warstwie społecznej, że osobom starszym, ze względu na to, że nie mają środków, podaje się mniej lekarstw w stosunku do tego, czego potrzebują, a to jest nieludzkie - to nie jest pomaganie im, to jest popychanie ich ku szybszej śmierci. A to nie jest humanitarne ani chrześcijańskie. Ludzi starszych trzeba pielęgnować niczym skarb ludzkości - są naszą mądrością. Nawet jeśli nie mówią i jeśli stracili rozum, są jednak symbolem mądrości ludzkiej. Są tymi, którzy przebyli drogę przed nami i pozostawili nam bardzo wiele pięknych rzeczy, tak wiele wspomnień, tak wiele mądrości. Proszę, nie należy izolować osób starszych, przyspieszać śmierci osób starszych. Okazanie czułości człowiekowi staremu niesie taką samą nadzieję jak pogłaskanie dziecka, ponieważ początek i koniec życia są zawsze tajemnicą - tajemnicą, którą należy szanować, towarzyszyć jej, pielęgnować, miłować.

Oby św. Józef pomógł nam przeżywać możliwie jak najlepiej tajemnicę śmierci. Dla chrześcijanina dobra śmierć jest doświadczeniem miłosierdzia Boga, które jest z nami również w tej ostatniej chwili naszego życia. Także w modlitwie *Zdrowaś Maryjo* modlimy się, prosząc Matkę Bożą, żeby była przy nas «w godzinie naszej śmierci». Właśnie dlatego chciałbym zakończyć tę katechezę wspólną modlitwą wszystkich do Matki Bożej za umierających, za ludzi przeżywających tę chwilę przejścia przez tę mroczną bramę oraz za ich rodziny, które przeżywają żałobę. Pomódlmy się razem: *Zdrowaś Maryjo...*

L'Osservatore Romano (wydanie polskie) 42(2022) Nr 3-4(441), s. 17-18.

Katecheza papieża wygłoszona przez papieża Franciszka podczas audiencji generalnej (Rzym, 16 lutego 2022 r.)

Św. Józef - patron Kościoła powszechnego

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Dziś kończymy cykl katechez poświęconych postaci św. Józefa. Katechezy te są uzupełnieniem listu apostołskiego *Patris corde*, napisanego z okazji 150. rocznicy ogłoszenia św. Józefa patronem Kościoła katolickiego przez bł. Piusa IX. Ale co oznacza ten tytuł? Co to znaczy, że św. Józef jest «*patronem Kościoła*»? Nad tym chciałbym się dzisiaj z wami zastanowić.

Również w tym przypadku to Ewangelie dostarczają nam najbardziej poprawnego klucza do interpretacji. Istotnie, na końcu każdego wydarzenia, w którym uczestniczy Józef, Ewangelia odnotowuje, że *bierze on ze sobą Dziecko i Jego Matkę* i czyni to, co Bóg mu nakazał (por. Mt 1, 24; 2, 14. 21). W ten sposób podkreślony zostaje fakt, że zadaniem Józefa jest chronienie Jezusa i Maryi. On jest ich głównym *opiekunem*: «Istotnie, Jezus i Maryja, Jego Matka, są najcenniejszym skarbem naszej wiary» [(S. Rituum Congreg., dekret *Quemadmodum Deus* (8 grudnia 1870 r.): ASS 6 (1870-71), 193, por. Pius IX, List apostołski *Inclytum Patriarcham* (7 lipca 1871 r.): l.c., 324-327], List apostołski *Patris corde*, 5), i tego skarbu strzeże św. Józef.

W planie zbawienia nie można oddzielać Syna od Matki, od Tej, która «postępowała naprzód w pielgrzymce wiary i utrzymywała wiernie swe zjednoczenie z Synem aż do krzyża» (*Lumen gentium*, 58), jak przypomina nam Sobór Watykański II.

Jezus, Maryja i Józef są w pewnym sensie pierwotnym załącznikiem Kościoła. Jezus jest Człowiekiem i Bogiem, Maryja, pierwsza uczennica, jest Matką, a Józef - opiekunem. I my także «musimy zawsze zadawać sobie pytanie, czy z całych sił strzeżemy Jezusa i Maryi, którzy w tajemniczy sposób są powierzeni naszej odpowiedzialności, naszej trosce, naszej opiece» (List apostołski *Patris corde*, 5). Pojawia się tu bardzo piękny wątek powołania chrześcijańskiego - strzeżenie. Strzeżenie życia, strzeżenie ludzkiego rozwoju, strzeżenie ludzkiego umysłu, strzeżenie ludzkiego serca, strzeżenie ludzkiej pracy. Możemy powiedzieć, że chrześcijanin jest jak św. Józef - musi strzec. Bycie chrześcijaninem to nie tylko otrzymanie wiary, wyznawanie wiary, ale strzeżenie życia, życia własnego, życia innych, życia Kościoła. Syn Najwyższego przyszedł na świat w stanie ogromnej słabości - taki urodził się Jezus, słaby, słaby. Potrzebował, by Go broniono, chroniono, otaczano opieką. Bóg zaufał Józefowi, podobnie jak zrobiła to Maryja, która znalazła w nim oblubieńca,

miłującego Ją i szanującego, zawsze troszczącego się o Nią i o Dziecię. Dlatego «Święty Józef nie może nie być Opiekunem Kościoła, ponieważ Kościół jest kontynuacją Ciała Chrystusa w dziejach, a jednocześnie w macierzyństwie Kościoła zacienione jest macierzyństwo Maryi. Józef, chroniąc Kościół, nieprzerwanie chroni *Dziecię i Jego Matkę*, a także my, Kochając Kościół, wciąż Kochamy *Dziecię i Jego Matkę*» (tamże).

Tym Dziecięciem jest Ten, który powie: «Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili» (Mt 25, 40). Dlatego każda osoba głodna i spragniona, każdy obcy, każdy migrant, każda osoba bez odzienia, każdy chory, każdy więzień jest «Dziecięciem», którego strzeże Józef. A my jesteśmy wezwani do otaczania opieką tych ludzi, tych naszych braci i siostr, tak jak to czynił Józef. Z tego powodu jest on przyzywany jako opiekun wszystkich potrzebujących, wygnanych, strapionych, a także umierających - mówiliśmy o tym w minioną środę. I my także musimy uczyć się od Józefa, jak «strzec» tych dóbr - miłować Dziecię i Jego Matkę; miłować sakramenty i lud Boży; miłować ubogich i naszą parafię. Każda z tych rzeczywistości jest zawsze *Dziecięciem i Jego Matką* (por. *Patris corde*, 5). Powinniśmy strzec, bo w ten sposób strzeżemy Jezusa, tak jak to czynił św. Józef.

Dzisiaj bardzo powszechne, na porządku dziennym jest krytykowanie Kościoła, podkreślanie niekonsekwencji - których jest wiele - uwydatnianie grzechów, które w rzeczywistości są naszymi niekonsekwencjami, naszymi grzechami, ponieważ Kościół od zawsze jest ludem grzeszników, którzy spotykają Boże miłosierdzie. Zapytajmy siebie, w głębi serca, czy Kochamy Kościół, taki jaki jest, pielgrzymujący lud Boży, z wieloma ograniczeniami, ale także bardzo pragnący służyć i miłować Boga. Bowiemy tylko miłość czyni nas zdolnymi do pełnego wyrażania prawdy, w sposób bezstronny; do wmówienia o tym, co jest niewłaściwe, ale także do uznawania całego dobra i świętości, które są obecne w Kościele, poczynawszy właśnie od Jezusa i Maryi. Trzeba miłować Kościół, strzec Kościoła i pielgrzymować z Kościołem. Ale Kościół to nie ta grupka, skupiona wokół księdza, która wszystkimi rządzi, nie. My wszyscy jesteśmy Kościołem, wszyscy. Kościołem w drodze. Musimy strzec jeden drugiego, strzec siebie nawzajem. Czy kiedy mam jakiś problem w relacji z drugim człowiekiem, staram się go strzec, czy też od razu go potępiam, obmawiam, niszczyć? - to dobre pytanie. Musimy strzec, zawsze strzec!

Drodzy bracia i siostry, zachęcam was, abyście prosili o wstawiennictwo św. Józefa właśnie w najtrudniejszych chwilach waszego życia i życia waszych wspólnot. Kiedy nasze błędy stają się skandalem, prosimy św. Józefa, aby dał nam odwagę wprowadzania prawdy, proszenia o przebaczenie i zaczynania pokornie od nowa. Tam gdzie prześladowania uniemożliwiają głoszenie Ewangelii, prosimy św. Józefa o siłę i cierpliwość, byśmy umieli znosić niesprawiedliwości i cierpienia z miłości do Ewangelii. Tam gdzie zasoby materialne i ludzkie są ograniczone, co powoduje, że doświadczamy ubóstwa, zwłaszcza gdy jesteśmy powołani do służenia ostatnim, bezbronny, sierotom, chorym, odrzuconym przez społeczeństwo, módlmy się do św. Józefa, aby był dla nas Opatrnością. Jak wielu świętych zwracało się do niego! Jak wielu ludzi w historii Kościoła znalazło w nim patrona, opiekuna, ojca!

Bierzmy z nich przykład i o to wszyscy razem módlmy się dziś, pomódlmy się do św. Józefa modlitwą, którą umieściłem na zakończenie listu *Patris corde*, powierzając mu nasze intencje, a w sposób szczególny Kościół cierpiący i poddawany próbie. Macie w ręce modlitwę w różnych językach - chyba czterech, a myślę, że będzie ona wyświetlana także na ekranie - i teraz każdy w swoim języku może pomodlić się do św. Józefa.

Witaj, opiekunie Odkupiciela
i oblubieńcze Maryi Dziewicy.
Tobie Bóg powierzył swojego Syna;
Tobie zaufała Maryja;
z Tobą Chrystus stał się człowiekiem.
O święty Józefie, okaż się ojcem także i nam
i prowadź nas na drodze życia.
Wyjednaj nam łaskę, miłosierdzie i odwagę
i broń nas od wszelkiego zła. Amen.

L'Osservatore Romano (wydanie polskie) 42(2022) Nr 3-4(441), s. 19-20.

II. DOKUMENTY STOLICY APOSTOLSKIEJ

KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW

Prot. N. 579/21

Watykan, dnia 11 kwietnia 2022 roku

Ekscelencjo, Czcigodny Księżu Arcybiskupie,

Pragnę niniejszym podziękować Księdzu Arcybiskupowi i wszystkim Biskupom Konferencji Polskiej za spotkanie z Kongregacją ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów przy okazji Waszej *Visita ad limina* w minionym miesiącu października 2021 roku. Wyrażając wdzięczność wszystkim Biskupom za ich współpracę z naszą Dykasterią – dzięki której zostały zatwierdzone, w ubiegłych latach, niektóre księgi liturgiczne jak i zmiany dotyczące Kalendarzy, Bazylik Mniejszych, Patronów i innych spraw należących do naszej kompetencji – chciałbym przede wszystkim wyrazić moje zadowolenie z powodu Waszej wierności dyscyplinie liturgiczno-sakramentalnej, trosce o celebracje liturgiczne i różne formy pobożności ludowej. Pragnę ponadto podzielić się z Waszą Konferencją Episkopatu niektórymi refleksjami dotyczącymi zagadnień, które się wyłoniły podczas naszych spotkań, a które z powodu ograniczonego czasu lub konieczności większego pogłębienia mogliśmy przedstawić tylko częściowo.

1. *Traditionis custodes*

Odnośnie do zastosowania Motu proprio *Traditionis custodes*, w związku z którym cztery grupy Biskupów przedstawiły różne pytania, załączam tekst *Responsa ad dubia*, który opublikowaliśmy dnia 4 grudnia 2021 roku (załącznik 1). Na podstawie tego, co się wyłoniło z naszych spotkań, jestem pewien, że zgadzacie się z główną motywacją każdej odpowiedzi na wątpliwości dotyczące zastosowania Motu proprio, to znaczy z wolą kroczenia w kierunku, który Papież Franciszek tak jasno wskazał odnośnie do używania ksiąg liturgicznych sprzed reformy Drugiego Soboru Watykańskiego. Głównym celem jest to, by kontynuować „nieustanne dążenie do komunii kościelnej” (*Traditionis custodes*, Wprowadzenie), które przejawia się w uznaniu jedyne go sposobu wyrażania *lex orandi* Obrządku Rzymskiego w księgach liturgicznych promulgowanych przez świętych Papieży Pawła VI i Jana Pawła II, zgodnie z dekretami Drugiego Soboru Watykańskiego (por. *Traditionis custodes*, nr 1).

2. *De institutione Catechistarum*

Wielu biskupów prosiło o wyjaśnienia dotyczące ustanowienia posługi katechisty. Jak z pewnością już wiecie, 3 grudnia 2021 roku został opublikowany obrzęd *De Institutione Catechistarum* w swej *editio typica*. Publikacji tej towarzyszył list do Przewodniczących Konferencji Episkopatów. Wiele pytań, które słusznie postawiliście, znajduje odpowiedź w tym tekście, do którego Was odsyłam (załącznik 2). Pozwolę sobie jedynie podkreślić ważne zadanie, które Motu proprio *Antiquum ministerium* powierza Konferencjom Episkopatów. Nie chodzi o jakieś zwykłe przetłumaczenie obrzędu, ale o prawdziwą inkultu-

rację. Każda Konferencja jest wezwana, by objaśnić, wychodząc od własnego kontekstu eklezjalnego, profil, rolę, bardziej spójne formy i odpowiednie drogi formacyjne dla wykonywania posługi katechistów zgodnie z tym, co zostało wskazane w Motu proprio. Należy się ponadto zatroszczyć o przygotowanie wspólnot do zrozumienia jej sensu. Przypominam także, że można wyróżnić dwie główne typologie sposobów bycia katechistami. Niektórzy mają zadanie właściwe dla katechezy, inni szersze – uczestniczenia w różnych formach apostołatu we współpracy z szafarzami wyświęconymi i w posłuszeństwie ich kierownictwu. Konkret Waszej rzeczywistości eklezjalnej określa specyficzne cechy posługi katechisty na terenie Waszych diecezji.

3. *Ordo Viduarum*

Podczas naszych spotkań pojawiło się pytanie co do *Ordo Viduarum*. Ta Dykasteria otrzymała już ze strony ówczesnego Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, J.E. Ks. Abpa Józefa Michalika, prośbę o zatwierdzenie w języku polskim tekstu błogosławieństwa wdów. W piśmie (Prot. n. 971/10/L) zostało zakomunikowane, że – chociaż w numerze 7 Posynodalnej Adhortacji Apostolskiej *Vita consecrata* Jana Pawła II znajdujemy zwrot „konsekracja wdów” – to, zanim dojdzie do [sformułowania] obrzędu, było konieczne ustalić aspekty teologiczno-prawne takiej formy konsekracji. Dopiero po tym można przejść do ewentualnej *editio typica*. Od tamtego czasu nie poczyniono jakichś znaczących kroków. Ze zwykłego sondażu wynika, że także niektórzy Biskupi innych Konferencji Episkopatów ustanowili w swoich diecezjach *Ordo viduarum*. W odpowiedzi więc na waszą prośbę skontaktowaliśmy się z Papieską Radą ds. Świeckich w celu powołania komisji międzydykasterialnej, która zajęłaby się tą kwestią.

4. *Ordo Exsequiarum*

Innym zagadnieniem przez Was podniesionym był Obrzęd pogrzebu w obecności urny na proch, biorąc pod uwagę fakt, że także w Polsce praktyka kremacji jest coraz częstsza. Temat był już omawiany przy okazji *recognitio* Obrzędu złożenia urny z prochami, będącego dodatkiem do Obrzędu Pogrzebu w języku polskim (Prot. N. 972/09/L wraz z uwagami do niego dołączonymi).

Ostatnio, jak dobrze wiecie, została wydana Instrukcja Kongregacji ds. Nauki Wiary *Ad resurgendum cum Christo* dotycząca pogrzebu zmarłych i przechowania prochów w przypadku kremacji (15 sierpnia 2016 roku). W numerze 4 czytamy: „Kościół nadal preferuje pochówek ciał, jako że w ten sposób okazuje się większy szacunek zmarłym; kremacja jednak nie jest zakazana, »chyba że została wybrana z powodów sprzecznych z nauką chrześcijańską« (KPK, kan. 1176, §3; por. KKKW, kan. 876, §3). W przypadku braku motywacji sprzecznych z doktryną chrześcijańską Kościół, po odprawieniu uroczystości pogrzebowych, towarzyszy w kremacji przez właściwe wskazówki liturgiczne i duszpasterskie, ze szczególną troską, by unikać wszelkiego rodzaju skandalu czy obojętności religijnej”. Należy także pamiętać o tym, co mówi się o przechowywaniu prochów w miejscu zamieszkania (por. nr 6) i o ich rozrzucaniu (por. nr 7-8). Co do tych wskazań jest rzeczą jak najbardziej właściwą, aby Konferencja Episkopatu wypracowała wspólne stanowisko dla wszystkich diecezji.

Praktyka kremacji nasila się także w wielu innych krajach. Jest jednak oczywiste, że pochówek lepiej niż kremacja ukazuje pełne upodobnienie wierzącego do jego Pana ukrzyżowanego i złożonego w grobie. Nie można pominąć silnego znaczenia symbolicz-

nego i ludzkiego związanego z pochówkiem. W istocie, Kościół zawsze wyznawał wielką godność ciała: pochówek symbolicznie wyraża wielką prawdę o zmartwychwstaniu ciała.

Również z antropologicznego punktu widzenia ciało zmarłego zachowuje przez pewien czas cechy, które identyfikują je z daną osobą. Ciało mężczyzny lub kobiety, choć pozbawione życia, świadczy o osobie w jej niepowtarzalnej wyjątkowości, podmiotowości, a przede wszystkim ludzkiej rozpoznawalności. Co więcej, wymuszone zniszczenie ciała przez ogień nie jest częścią naturalnego procesu powrotu do ziemi. Trzeba jednak przyznać, że ci, którzy decydują się na kremację, nie zawsze kierują się motywami sprzecznymi z wiarą, podobnie jak należy stwierdzić, że przedstawiane względy ekonomiczne czy higieniczne nie zawsze są wystarczającym motywem takiego wyboru. Dlatego duszpasterze niech nie zaniedbują w katechezie i przepowiadaniu wyjaśniania Ludowi Bożemu, przy okazji uroczystości pogrzebowych, a zwłaszcza przy okazji Wspomnienia wiernych zmarłych, preferencji Kościoła dotyczących pochówku.

Jeśli chodzi o wskazania rytualne, zachęcamy do przestrzegania rozporządzeń Obrzędu Pogrzebu w języku polskim wraz ze stosownymi uwagami niniejszej Dykasterii danymi przy okazji jego zatwierdzenia: pozostajemy do waszej dyspozycji w celu ewentualnego umotywowanego dostosowania, którego wprowadzenie wasza Konferencja uzna za stosowne, zawsze z zachowaniem wyżej wymienionych kryteriów. Niewątpliwie pomocnym może okazać się porównanie z niektórymi Rytuałami już zatwierdzonymi, które przewidują odpowiednie wskazania w przypadku kremacji (zob. np. dodatek do Rytuału pogrzebu – wydany w 2012 roku – Konferencji Episkopatu Włoch, zatytułowany: *Esequie in caso di cremazione* [= Pogrzeb w przypadku kremacji]).

5. FERIA VI Hebdomadae Sanctae in Passione Domini, Oratio universalis

W sprawie zatwierdzenia przeformułowania w języku polskim wezwania *Pro Iudaeis* w modlitwie powszechnej na Wielki Piątek (*Missale Romanum, editio typica tertia*, s. 319), chociaż nie jest zwyczajem Dykasterii indywidualne zatwierdzenie poprawek i ulepszeń tekstów liturgicznych, to jednak, mając na uwadze fakt, że prace nad tłumaczeniem *Missale Romanum, editio typica tertia* na język polski wymagają jeszcze długiego czasu, wyraziliśmy gotowość, aby w drodze wyjątku zatwierdzić jedynie tłumaczenie nowej formuły, po uprzednim złożeniu odpowiedniego wniosku przez Przewodniczącego Konferencji Episkopatu. Zostało to dokonane 28 marca 2022 r. dekretem Prot. N. 184/22 (załącznik 3).

6. Martyrologium Romanum

Dykasteria ponawia swoją gotowość do udzielenia odpowiedzi na wszelkie pytania „techniczne” dotyczące *Martyrologium Romanum*, sugerując w tym przypadku przesłanie do Kongregacji pisma wyjaśniającego kryteria przyjęte w pracy nad tłumaczeniem na język polski i ilustrującego ewentualne punkty krytyczne wymagające wyjaśnienia.

7. Błogosławiony Stefan Wyszyński

Ponieważ wielu biskupów poruszyło kwestię włączenia do narodowego Kalendarza polskiego *memoria ad libitum* błogosławionego Stefana Wyszyńskiego, Dykasteria ta, rozumiejąc ważność tej postaci dla Kościoła w Polsce, zapewniła, że prośba ta, po uprzednim oficjalnym przedstawieniu przez Prezydium Konferencji Episkopatu, zostanie pozytywnie przyjęta. Tak też się stało 2 grudnia 2021 roku, kiedy to Dekretem Prot. N. 619/21 (załącznik 4) zezwolono na włączenie do kalendarza diecezji polskich *memoria ad libitum*

bł. Stefana Wyszyńskiego, biskupa (28 maja).

8. Formacja diakonów stałych

Niektórzy biskupi poruszyli kwestię formacji diakonów stałych. Uważam, że na każde z tych pytań można znaleźć właściwą odpowiedź w dwóch dokumentach opublikowanych wspólnie 22 lutego 1998 roku. Chodzi o *Ratio Fundamentalis Institutionis Diaconorum Permanentium* Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego oraz *Directorium pro Ministerio et Vita Diaconorum Permanentium* Kongregacji ds. Duchowieństwa. Pozwolę sobie jedynie zachęcić, jak to już zapewne czynicie, do zwrócenia szczególnej uwagi na formowanie diakonów stałych do posługi liturgicznej.

9. W przypadku profanacji

Odnotowano kilka bolesnych przypadków profanacji Najświętszego Sakramentu jak również bezczeszczenia kościołów. Jak już wspomniałem, *Caeremoniale Episcoporum* (*Pars VI, Caput XX. De publica supplicatione peragenda cum gravis iniuria ecclesiae est illata*, s. 247-251) daje dokładne wskazówki, jak odprawić obrzęd pokutny w zadośćuczynieniu za zniewagę.

* * *

Ekscelencjo, w tym krótkim streszczeniu chciałem podzielić się z Księdzem Arcybiskupem, a za Jego pośrednictwem z Biskupami Konferencji Episkopatu Polski, kilkoma refleksjami na temat kontynuacji dialogu, który rozpoczęliśmy podczas Waszej wizyty *ad limina*. Mam nadzieję, że przedstawione wskazówki mogą być przydatne w waszej posłudze pasterskiej. Jestem do Waszej dyspozycji w kwestii wszelkich wyjaśnień i dalszego pogłębienia.

Chętnie korzystam z okazji, by przekazać braterskie pozdrowienia i zapewnić o należytej, głębokiej czci.

Oddany w Panu,

+ Arthur Roche
Prefekt

+ Aurelio García Marcías
Podsekretarz

Do Jego Ekscelencji Najprzewielebniejszego
Ks. Abpa Stanisława Gądeckiego
Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski
Skwer kard. Stefana Wyszyńskiego 6
01-015 Warszawa
POLSKA

(Tłumaczenie z oryginału włoskiego: o. Bazyli Degórski OSPPE
/ Biuro ds. Komunikacji Zagranicznej KEP)

CONGREGATIO DE CULTU DIVINO
ET DISCIPLINA SACRAMENTORUM

Prot. N. 182/22

**NOTA AI VESCOVI E ALLE CONFERENZE EPISCOPALI
CIRCA LE CELEBRAZIONI DELLA SETTIMANA SANTA 2022**

Nelle festività pasquali degli anni passati, segnati dalla difficile situazione della pandemia, la Congregazione per il Culto Divino e la Disciplina dei Sacramenti ha offerto alcune linee guida per aiutare i Vescovi nel loro compito di valutare le situazioni concrete e di provvedere al bene spirituale di pastori e fedeli nel vivere la Settimana Santa, centro di tutto l'anno liturgico.

In considerazione del rallentamento della pandemia, seppur con velocità diverse nelle singole Nazioni, non intendiamo offrire altre linee guida per le celebrazioni della Settimana Santa: l'esperienza che le Conferenze Episcopali hanno maturato in questi anni è certamente in grado di affrontare le diverse situazioni nel modo più conveniente, sempre avendo cura di osservare le norme rituali contenute nei libri liturgici.

Per tanto ci permettiamo solo di rivolgere a tutti un invito alla prudenza, evitando gesti e comportamenti che potrebbero potenzialmente essere rischiosi. Ogni valutazione e decisione venga sempre presa di concerto con la Conferenza Episcopale, che terrà in debita considerazione le normative che le competenti autorità civili disporranno nei diversi Paesi.

In questi giorni più volte il Santo Padre ci ha invitato a pregare chiedendo a Dio il dono della pace per l'Ucraina, perché venga a cessare questa "guerra ripugnante". Insieme all'Ucraina vogliamo ricordare anche tutti gli altri conflitti, purtroppo sempre numerosi, in molti paesi del mondo: una situazione che Papa Francesco ha descritto come una *terza guerra mondiale a pezzi*. Nella celebrazione della Passione del Signore del Venerdì Santo, la liturgia ci invita ad innalzare a Dio la nostra supplica per la Chiesa e per il mondo intero. Nella preghiera universale invocheremo il Signore per i governanti (IX orazione) *perché illumini la loro mente e il loro cuore a cercare il bene comune nella vera libertà e nella vera pace*, e per quanti sono nella prova (X orazione) *perché tutti sperimentino la gioia di aver trovato il soccorso della misericordia del Signore*. Fin da subito facciamo nostra questa preghiera per tutti i fratelli e le sorelle che vivono l'atrocità della guerra, in particolare in Ucraina.

Ricordiamo che "in caso di grave necessità pubblica, il vescovo diocesano può permettere o stabilire che si aggiunga un'intenzione speciale" (*Missale Romanum, editio typica tertia*, p. 314, n. 13).

La celebrazione della Pasqua porti a tutti la speranza che viene solo dalla risurrezione del Signore.

Dalla Congregazione per il Culto Divino e la Disciplina dei Sacramenti, 25 marzo 2022, Solennità dell'Annunciazione del Signore.

+ Arthur Roche
Prefetto

+ Vittorio Francesco Viola, O.F.M.
Arcivescovo Segretario

KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW

Prot. N. 182/22

NOTA DO BISKUPÓW I KONFERENCJI EPISKOPATÓW NA TEMAT OBCHODÓW WIELKIEGO TYGODNIA 2022 ROKU

Podczas uroczystości wielkanocnych w minionych latach, naznaczonych trudną sytuacją pandemii, Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów zaproponowała wytyczne, które miały pomóc biskupom w ich zadaniu oceny konkretnych sytuacji i zadbania o dobro duchowe pasterzy i wiernych podczas obchodów Wielkiego Tygodnia, stanowiącego centrum całego roku liturgicznego.

W związku z postępującym spowolnieniem pandemii, choć w poszczególnych krajach dzieje się to w różnym tempie, nie zamierzamy proponować dalszych wytycznych dotyczących obchodów Wielkiego Tygodnia. Doświadczenie, jakie Konferencje Episkopatów zdobyły w minionych latach, jest z pewnością wystarczające, aby w różnych sytuacjach radzić sobie w najbardziej odpowiedni sposób, dbając zawsze o przestrzeganie norm obrzędowych zawartych w księgach liturgicznych.

Pragniemy zatem wezwać wszystkich do zachowania roztropności i unikania działań i zachowań, które mogłyby stanowić potencjalne ryzyko. Każda ocena i decyzja powinna być zawsze podejmowana w porozumieniu z Konferencją Episkopatu, która weźmie pod uwagę przepisy przyjęte przez kompetentne władze cywilne poszczególnych krajów.

W minionych dniach Ojciec Święty wielokrotnie wzywał nas do modlitwy, prosząc Boga o dar pokoju dla Ukrainy, aby zakończyła się ta „odrażająca wojna”. Wraz z Ukrainą pragniemy również przypomnieć o wszystkich innych konfliktach, których jest niestety stale wiele, w wielu krajach świata, a które papież Franciszek określił jako trzecią wojnę światową „w kawałkach”. W liturgii Wielkiego Piątku, podczas celebracji Męki Pańskiej, jesteśmy zachęceni do wznoszenia prośb do Boga za Kościół i za cały świat. W uroczystych modlitwach wstawienniczych będziemy wzywać Pana za rządzących państwami (modlitwa IX), aby „na całym świecie panował trwały pokój i pomyślność narodów, a religia cieszyła się wolnością”, oraz za strapionych i cierpiących (modlitwa X), „aby wszyscy mogli się radować, że doznali w swoich potrzebach Twego miłosierdzia”. Uczynmy teraz te modlitwy naszymi własnymi za wszystkich naszych braci i siostry, którzy doświadczają grozy wojny, zwłaszcza na Ukrainie.

Zwracamy uwagę, że „w sytuacji poważnej potrzeby publicznej biskup diecezjalny może zezwolić lub nakazać dodanie specjalnej intencji” (*Missale Romanum, editio typica tertia*, s. 314, n. 13). Niech obchody Wielkanocy przyniosą wszystkim narodom nadzieję, która płynie wyłącznie ze zmartwychwstania Pana.

Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, 25 marca 2022, uroczystość Zwiastowania Pańskiego.

+ Arthur Roche
Prefekt

+ Vittorio Francesco Viola O.F.M.
Arcybiskup Sekretarz

CONGREGATIO DE CULTU DIVINO
ET DISCIPLINA SACRAMENTORUM

Prot. N. 184/22

POLONIAE

Instante Excellentissimo Domino Stanislao Gądecki, Archiepiscopo Metropolita Posnaniensi, Conferentiae Episcoporum Poloniae Praeside, litteris die 24 martii 2022 datis, vigore facultatum huic Congregationi a Summo Pontifice FRANCISCO tributarum, quasdam variationes in textu polonico orationis „Pro Iudaeis” in Feria VI in Passione Domini, prout in adiecto exstat exemplari, perlibenter confirmamus.

Contrariis quibuslibet minime obstantibus.

Ex aedibus Congregationis de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, die 28 martii 2022.

+ Arturus Roche
Praefectus

+ Victorius Franciscus Viola O.F.M.
Archiepiscopus a Secretis

KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO
I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW

Prot. N. 184/22

DLA POLSKI

Na prośbę Jego Eksceleencji Stanisława Gądeckiego, Arcybiskupa Metropolity Poznańskiego, Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, wyrażoną w piśmie z dnia 24 marca 2022 roku, na mocy uprawnień udzielonych tutejszej Kongregacji przez Papieża FRANCISZKA, z chęcią zatwierdzamy pewne poprawki w polskim tekście wielkopiątkowej modlitwy „Za Żydów”, zgodnie z załączonym egzemplarzem.

Dekret obowiązuje bez względu na wszelkie inne postanowienia.

W siedzibie Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, dnia 28 marca 2022 roku.

+ Artur Roche
Prefekt

+ Wiktor Franciszek Viola O.F.M.
Arcybiskup Sekretarz

(Tłumaczenie: dr Stanisław Kalinkowski)

CONGREGATIO DE CULTU DIVINO
ET DISCIPLINA SACRAMENTORUM

Prot. N. 297/22

**LETTERA AI PRESIDENTI DELLE CONFERENZE DEI VESCOVI
CIRCA ALCUNI CHIARIMENTI SUL RITO DI ISTITUZIONE DI
LETTORI, ACCOLITI, CATECHISTI**

Città del Vaticano, 24 maggio 2022
Memoria della B. Vergine Maria Ausiliatrice

Eminenza / Eccellenza Reverendissima,

con la Lettera Apostolica in forma di «Motu Proprio» *Spiritus Domini* (10 gennaio 2021) il Santo Padre ha modificato il can. 230 § 1 del Codice di Diritto Canonico circa l'accesso delle persone di sesso femminile al ministero istituito del Lettorato e dell'Accolitato. A partire dalla data di promulgazione è, dunque, possibile istituire fedeli laici di sesso femminile nel ministero del lettorato e dell'accolitato.

Il rito per istituire lettori e accoliti è quello pubblicato nelle edizioni delle singole Conferenze Episcopali, approvate dalla Congregazione per il Culto Divino e la Disciplina dei Sacramenti, come adattamento della *editio typica* del PONTIFICALE ROMANUM ex Decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum, auctoritate Pauli PP. VI promulgatum. De Institutione Lectorum et Acolythorum, 3 decembris 1972.

Al momento non verrà pubblicata una *editio altera*: nell'utilizzare il testo del rituale di istituzione si ponga attenzione al genere grammaticale nella circostanza in cui vengano istituite anche persone di sesso femminile.

Per quanto riguarda il rito di istituzione dei catechisti (cfr. FRANCESCO, Lettera Apostolica in forma di «Motu Proprio» *Antiquum ministerium*, 10 maggio 2021) si ricorda che le Conferenze Episcopali hanno il compito di chiarire il profilo e il ruolo dei Catechisti, di offrire loro percorsi formativi adeguati, di formare le comunità perché ne comprendano il servizio (cfr. *Antiquum ministerium*, n. 9).

Solo dopo tale chiarimento si potrà presentare a questo Dicastero l'adattamento della *editio typica* del rito di istituzione (PONTIFICALE ROMANUM ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli PP. VI promulgatum, Francisci PP. Cura recognitum. De institutione Catechistarum, 3 decembris 2021) secondo quanto disposto dal Decreto generale attuativo del Motu Proprio» *Magnum Principium* (vedi CONGREGAZIONE PER IL CULTO DIVINO ET DISCIPLINA DEI SACRAMENTI, *Postquam Summus Pontifex. Decreto attuativo delle disposizioni del can. 838 del Codice di Diritto Canonico*, 22 ottobre 2021) per ottenere la necessaria *confirmatio o recognitio* da parte di questo Dicastero.

L'occasione è propizia per manifestareLe i sensi della mia stima.

Dev.mo nel Signore

+ Arthur Roche
Prefetto

+ Vittorio Francesco Viola, O.F.M.
Arcivescovo Segretario

**KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO
I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW**

Prot. N. 297/22

**LIST DO PRZEWODNICZĄCYCH KONFERENCJI EPISKOPATÓW
W SPRAWIE PEWNYCH WYJAŚNIEŃ DOTYCZĄCYCH OBRZĘDU
USTANOWIENIA LEKTORÓW, AKOLITÓW, KATECHISTÓW**

Watykan, 24 maja 2022

Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Wspomożycielki Wiernych

Eminencjo / Ekscelencjo,

Listem apostolskim w formie „*Motu proprio*” *Spiritus Domini* (10 stycznia 2021) Ojciec Święty zmodyfikował kan. 230 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego o dostępie kobiet do ustanowionej posługi lektoratu i akolitu. Od dnia promulgacji możliwe jest zatem ustanawianie wiernych świeckich płci żeńskiej w posłudze lektoratu i akolity.

Obrzędem ustanowienia lektorów i akolitów jest obrzęd opublikowany w wydaniach poszczególnych Konferencji Episkopatów, zatwierdzony przez Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, jako adaptacja editio typica *Pontificale Romanum ex Decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instaurati, auctoritate Pauli PP. VI promulgati „De Institutione Lectorum et Acolythorum”*, 3 grudnia 1972.

Na chwilę obecną editio *typica altera* nie będzie publikowana; w posługiwaniu się tekstem obrzędu ustanowienia należy zwrócić uwagę na rodzaj gramatyczny w sytuacji, w której są ustanawiane również osoby płci żeńskiej.

W odniesieniu do obrzędu ustanowienia katechistów (por. FRANCISZEK, List apostolski w formie „*Motu proprio*” *Antiquum ministerium*, 10 maja 2021 r.) przypomina się, że zadaniem Konferencji Episkopatów jest wyjaśnienie profilu i roli katechistów oraz zaproponować im odpowiednie kursy formacyjne, aby formować wspólnoty do zrozumienia ich posługi (por. *Antiquum ministerium*, 9).

Dopiero po tym wyjaśnieniu można przedstawić tej dykasterii adaptację editio typica obrzędu ustanowienia (*Pontificale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli PP. VI promulgatum, Francisci PP. cura recognitum. De institutione Catechistarum*, 3 grudnia 2021), zgodnie z postanowieniami Dekretu ogólnego realizującego „*Motu proprio*” *Magnum Principium* (zob. *Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Postquam Summus Pontifex. Dekret realizujący postanowienia kan. 838 Kodeksu Prawa kanonicznego*, 22 października 2021) w celu uzyskania od tej dykasterii niezbędnego potwierdzenia lub uznania.

Korzystam z dogodnej okazji, aby przesłać wyrazy mojego uszanowania, oddany w Panu.

+ Artur Roche
Prefekt

+ Wiktor Franciszek Viola O.F.M.
Arcybiskup Sekretarz

(Tłumaczenie: ks. dr hab. Dominik Ostrowski, prof. PWT)

CONGREGATIO DE CULTU DIVINO
ET DISCIPLINA SACRAMENTORUM

Prot. N. 618/21

POLONIAE

Instante Excellentissimo Domino Stanislao Gądecki, Archiepiscopo Metropolita Posnaniensi, Conferentiae Episcoporum Poloniae Praeside, litteris die 23 novembris 2021 datis, vigore facultatum huic Congregationi a Summo Pontifice FRANCISCO tributarum, textus liturgicos lingua polonica exaratos in honorem sanctorum Marthae, Mariae et Lazari, prout in adiecto exstat exemplari, perlibenter confirmamus. In textu imprimendo mentio fiat de confirmatione ab Apostolica Sede concessa.

Contrariis quibuslibet minime obstantibus.

Ex aedibus Congregationis de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, die 26 aprilis 2022.

+ Arturus Roche
Praefectus

+ Victorius Franciscus Viola O.F.M.
Archiepiscopus a Secretis

KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO
I DYSCYPLINY SAKREMENTÓW

Prot. N. 618/21

DLA POLSKI

Na prośbę Jego Eksceleencji Stanisława Gądeckiego, Arcybiskupa Metropolity Poznańskiego, Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, wyrażoną w piśmie z dnia 23 listopada 2021 roku, na mocy uprawnień udzielonych tutejszej Kongregacji przez Papieża FRANCISZKA, chętnie zatwierdzamy teksty liturgiczne w języku polskim ku czci świętych Marty, Marii i Łazarza, zgodnie z załączonym egzemplarzem. W opublikowanym tekście należy umieścić informację o zatwierdzeniu udzielonym przez Stolicę Apostolską.

Dekret obowiązuje bez względu na jakiegokolwiek inne rozporządzenia.

W siedzibie Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, dnia 26 kwietnia 2022 roku.

+ Artur Roche
Prefekt

+ Wiktor Franciszek Viola O.F.M.
Arcybiskup Sekretarz

Adnexus decreto diei 26 ianuarii 2021, Prot. N. 35/21

**Variationes et additiones in Libris liturgicis Ritus Romani
de memoria sanctorum Marthæ, Mariæ et Lazari**

IN CALENDARIUM ROMANUM GENERALEM

IULIUS

29 Ss. Marthæ, Mariæ et Lazari

Memoria

IN MISSALE ROMANUM

Die 29 iulii

Ss. Marthæ, Mariæ et Lazari

Memoria

ANT. AD INTROITUM

Cf. Lc 10, 38-39

Intrávit Iesus in quoddam castéllum,
et múlier quædam Martha nómine excépit illum in domum suam.

COLLECTA

Deus, cuius Fílius
de sepúlcro ad vitam Lázarum revocávit,
et in domo Marthæ dignátus est hospitári,
da nobis, quæsumus,
ut ipsi in frátribus nostris fidéliter ministrántes,
cum Mariá verbi eius meditatióne pasci mereámur.
Qui tecum.

SUPER OBLATA

In beátis tuis te, Dómine, mirábilem prædicántes,
maiestátem tuam suppliciter exorámus
ut, sicut eórum tibi gratum éxstitit caritátis obséquium,
sic nostræ servitútis accépta reddántur offícia.
Per Christum.

ANT. AD COMMUNIONEM

Cf. Io 11, 27

Dixit Martha ad Iesum:
Tu es Christus, Fílius Dei vivi,
qui in hunc mundum venísti.

POST COMMUNIONEM

Córpore et Sáanguinis Unigéniti tui sacra percéptio, Dómine,
ab ómnibus nos cadúcis rebus avértat,
ut exémplo beatórum Marthæ, Mariæ et Lázari,

valeámus et sincéra in terris caritáte proficere,
et tui perpétua in cælis visióne gaudére.
Per Christum.

IN LITURGIAM HORARUM

Die 29 iulii
Ss. Marthæ, Mariæ et Lazari
Memoria

Martha, Maria et Lazarus germani erant; Bethaniæ cum hospitio Dominum exceperunt, ei diligenter Martha ministravit et Maria eum pie audivit atque suis orationibus resurrectionem fratris impetraverunt.

De Communi sanctorum.

Ad Officium Lectionis

HYMNUS

Te gratulántes pángimus,
Martha, cum tuis frátribus,
quæ meruísti sápius
Christum domi recipere.

Tantum libénter hóspitem
curis ornábas sédulis,
in plúrima sollicita
amóris dulci stímulo.

Pascis dum læta Dóminum,
María atque Lázarus
possunt ab illo grátiae
vitæque cibum súmerere.
Captúro mortis trámitem
dante soróre arómata,
extrémi tu servítii
vigil donásti múnera.

Iesu felices hóspites,
corda nostra accéndite,
ut illi gratæ iúgiter
sint sedes amicítiae.

Sit Trinitáti glória,
quæ nos in domum cælicam
admítti tándem tríbuat

vobiscum laudes cānere. Amen.

LECTIO ALTERA

Ex sermōnibus sancti Bernárdi abbátis

(Sermo 3 in Assumptione beatæ Mariæ Virginis, 4. 5: PL 183, 423. 424)

In domo nostra tria ministeria distribuit ordinatio caritatis

Considerémus, fratres, quemádmōdum in hac domo nostra tria hæc distribúerit ordinátio caritátis: Marthæ administratiónem, Mariæ contemplatiónem, Lázari pæniténtiam. Habet hæc simul quæcúmque perfécta est ánima; magis tamen vidéntur ad singulos síngula pertinére, ut álii vacens sanctæ contemplatióni, álii déditi sint fratérnæ administratióni, álii in amaritúdine animæ suæ recógitent annos suos, tamquam vulneráti dormiéntes in sepúlcris. Sic plane, sic opus est, ut María pie et sublímiter séntiat de Deo suo, Martha benígne et misericórditer de próximo, Lázarus míserere et humíliter de se ipso.

Gradum suum quisque consideret. *Si invénti fuerint in civitáte hac Noe, Dániel, Iob, ipsi iustítia sua liberabúntur, ait Dóminus: sed filium aut filiam non liberábunt.* Némini nos blandímur, útinam nec vestrum quispiam se sedúcat! Quibus enim nulla crédita est dispensátio, administrátio nulla commíssa, his omníno sedéndum erit, aut secus pedes Iesu cum María, aut certe cum Lázaro intra septa sepúlcri. Quidni erga multa turbétur Martha, quæ sollícita est pro multis? Tibi vero cui nécessitas hæc non incúmbit, e duóbus unum est necessárium: aut non turbári pénitus, sed delectári magis in Dómino; aut, si id necdum potes, turbári non erga plúrima, sed, ut de se prophéta lóquitur, ad te ipsum.

Sed et ipsam quoque Martham admónitam esse necesse est, id máxime quæri inter dispensatóres, ut fidélis quis inveniátur. Erit autem fidélis, si neque quæ Iesu Christi, ut sit inténtio pura; nec suam fáciat, sed Dómini voluntátem, ut sit áctio ordináta. Sunt enim quorum non simplex est óculus, et recípiunt mercédem suam. Sunt qui ferúntur própriis mótibus animórum, et contamináta sunt univérsa quæ ófferunt, quippe cum voluntátes eórum inveniántur in eis.

Veni nunc mecum ad nuptiále carmen, et considerémus quemádmōdum sponsus, ubi sponsam vocat, nec ullum omíserit ex his tribus, nec his addíderit quidquam. *Surge, inquit, própera, amíca mea, formósa mea, colúmba mea, et veni.* An non amíca est, quæ Domíniciis lucris inténta, fidéliter ipsam quoque pro eo ponit animam suam? Quóties enim pro uno ex mínimis eius spirituále stúdiúm intermíttit, tóties pro eo spirituáliter ponit animam suam. An non formósa, quæ revelatá fácie glóriam Dómini speculándo, in eándem imáginem transformátur de claritáte in claritátem, tamquam a Dómini Spírítu? An non colúmba, quæ plangit et gemit in foramínibus petræ, in cavérnis macériæ, tamquam sepúlta sub lápide?

RESPONSORIUM

Io 12, 3

R/. Postquam Iesus suscitávit Lázarum, fecérunt ei Bethániæ cenam, * et Martha ministrábat.

V/. María ergo accépit libram unguénti prestiósi et unxit pedes Iesu. * Et Martha ministrábat.

Oratio, ut ad Laudes matutinas.

Ad Laudes matutinas

HYMNUS

Quas tibi laudes ferimúsque vota,
nos tuis possint méritis iuváre,
Martha, quam mire sibi corde iungit
Christo amíco.

Te frequens visit Dóminus tuáque
in domo degit plácida quiéte
ac tuis verbis studiísque lætans
teque minístra.

Tu prior fratrem quéreris perísse,
cumque María lacrimáta multum,
áspicis vitæ súbita Magístri
voce redíre.

Quæ fide prompta stábilem fatéris
spem resurgéndi, Dómino probánte,
ímpetra nobis cúpide in perénne
pérgere regnum.

Laus Deo Patri, Genitóque virtus,
Flámini Sancto párilis potéstas,
glóriam quorum pétimus per ævum
cérnere tecum. Amen.

Ad Benedictus, ant. Elevátis sursum óculis, voce magna Iesus clamávit: Lázare, veni foras!

Oratio

Deus, cuius Fílius de sepúlcro ad vitam Lázarus revocávit, et in domo Marthæ dignátus est hospitári, da nobis, quæsumus, ut ipsi in frátribus nostris fidéliter ministrántes, cum María verbi eius meditatióne pasci mereámur. Qui tecum.

Ad Vesperas

HYMNUS, ut ad Officium lectionis.

Ad Magnificat, ant. Diligébat Iesus Martham et sorórem eius Mariám et Lázarus fratrem eius.

Oratio, ut ad Laudes matutinas.

IN MARTYROLOGIUM ROMANUM

Addi debet ad diem 29 iulii primo loco elogium quod sequitur:

Memória sanctorum Marthæ, Mariæ et Lázari, germanorum, qui, spíritu familiári Dóminum Iesum domo Bethaniæ famulánte excepérunt, aperiéntes cómiter aures et corda in audiéndis verbis divínis super regno cælórum credéntes in illum, qui resurrectione mortem vicit.

29 lipca

ŚWIĘTYCH MARTY, MARI I ŁAZARZA

Wspomnienie obowiązkowe

ANT. NA WEJŚCIE

Łk 10, 3

Jezus przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go w swoim domu.

KOLEKTA

Boże, Twój Syn przywołał Łazarza z grobu do życia i zechciał przyjąć gościnę w domu Marty, † prosimy Cię, spraw, abyśmy służąc Mu wiernie w naszych braciach, * mogli wraz z Marią karmić się rozważaniem Jego słowa. Który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg przez wszystkie wieki wieków.

MODLITWA NAD DARAMI

Wysławiamy Cię, Panie, za cuda ukazane w Twoich świętych, i pokornie błagamy, abyś przyjął naszą służbę, * tak jak z upodobaniem przyjąłeś ich dar miłości. Przez Chrystusa, Pana naszego.

ANT. NA KOMUNIE

Por. J 11, 27

Marta rzekła do Jezusa: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży, który miał przyjść na świat».

MODLITWA PO KOMUNII

Panie, prosimy, niech pobożne przyjęcie Ciała i Krwi Twojego Jednorodzonego Syna uwolni nas od rzeczy przemijających, † abyśmy za przykładem Świętych Marty, Marii i Łazarza mogli na ziemi wzrastać w szczerzej miłości ku Tobie, * a w niebie radować się oglądaniem Ciebie na wieki. Przez Chrystusa, Pana naszego.

LITURGIA GODZIN

29 lipca

ŚWIĘTYCH MARTY, MARI I ŁAZARZA

Wspomnienie obowiązkowe

Marta, Maria i Łazarz byli rodzeństwem, które z gościnnością przyjęło Pana w Betanii; Marta gorliwie Mu posługiwała, Maria nabożnie słuchała, a swoim wstawiennictwem uzyskały łaskę wskrzeszenia brata.

Teksty wspólne o świętych mężczyznach, s. 1562, z wyjątkiem:

GODZINA CZYTAŃ

Hymn

1 Przez ciebie, Marto, wnosimy modlitwy,
Ty zaś je wesprzyj swymi zasługami,
Bo tobie Chrystus szczególnie okazał
Przyjaźń serdeczną.

2 O jakże często nawiedza cię Chrystus,
W cichym twym domu szuka odpoczynku;
Rozmowa z tobą i twoja usługa
Radość Mu dają.

3 Po stracie brata użalasz się pierwsza
Razem z twą siostrą wielce zapłakaną,
Lecz oto Łazarz na Mistrza wołanie
Wraca do życia.

4 Doświadczasz prawdy nauki Chrystusa,
Jawnie wyznając wiarę w zmartwychwstanie,
Więc nam dopomóż wytrwale podążać
Aż do wieczności.

5 Niech będzie Ojcu i Jego Synowi
Z Duchem płomiennym moc i panowanie;
Pragniemy Boga oglądać wraz z tobą
W chwale bez końca. Amen.

II CZYTANIE

Z kazań św. Bernarda, opata
(Kazanie 3 na Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny, 4. 5: PL 183, 423. 424)

Uporządkowana miłość określiła trzy posługi w naszym domu

Rozważmy, bracia, jak w tym naszym domu uporządkowana miłość określiła te trzy posługi: Marcie wyznaczyła zarząd, Marii – kontemplację, Łazarzowi – pokutę. Każda osoba doskonała wypełnia je wszystkie naraz; jednak wydaje się, że poszczególne posługi są właściwsze poszczególnym osobom, tak iż jedni oddają się świętej kontemplacji, inni zarządzają bliźnimi, inni rozgoryczeni na duszy rozmyślają nad swoją przeszłością, tak jakby ci, którzy poranieni leżą w grobach. Właśnie tak, tak być powinno, aby Maria pobożnie i wzniosłe myślała o swoim Bogu, Marta z dobrocią i miłosierdziem – o bliźnim, Łazarz żałośnie i pokornie – o sobie samym.

Niech każdy zważa na własne położenie. *Jeśli znaleźliby się w tym kraju Noe, Daniel, Hiob, oni sami zostaliby wybawieni przez swą sprawiedliwość, mówi Pan, ale ani syna, ani córki nie wybawią.* My nikomu nie schlebiamy, oby i spośród was nikt siebie nie zwodził! Ci bowiem, którym nie został powierzony żaden zarząd ani kierownictwo, albo spoczną u stóp Jezusa z Marią, albo bez wątpienia z Łazarzem w grobie. Dlaczego Marta nie

miałyby niepokoić się o wiele, skoro troszczy się o wielu? Dla ciebie zaś, który nie jesteś obciążony tym obowiązkiem, koniecznym jest jedno z dwojga: albo całkowicie przestać się niepokoić i bardziej radować się Panem, albo – jeśli jeszcze tego nie umiesz – przestać niepokoić się o wiele, ale, jak mówi o sobie prorok, o siebie samego.

Ale koniecznym jest także i samą Martę napomnieć, iż tego się oczekuje od szafarzy, aby każdy z nich był wierny. Wiernym zaś pozostanie, jeśli nie będzie szukał własnego pożytku, ale Jezusa Chrystusa, aby zachować czystą intencję, ani nie będzie pełnił własnej woli, lecz wolę Bożą, aby zachować porządek w działaniu. Są bowiem tacy, których spojrzenie nie jest szczere, a otrzymują oni swoją nagrodę. Są i tacy, których niosą poruszenia ich własnych serc, a wszystko, co składają w ofierze, jest skalane, ponieważ ich pragnienia pochodzą z nich samych.

Przejdź teraz ze mną do pieśni weselnej i rozważmy, w jaki sposób Oblubieniec, przywołując Oblubienicę, ani nie opuszcza żadnej z tych trzech rzeczy, ani nic do nich nie dodaje. Powstań, mówi, przyjaciółko ma, piękna ma, gołąbko moja, i pójdz! Czyż nie jest przyjaciółką ta, która zabiegając o pożytek Pana, oddaje wiernie za Niego nawet swoje życie? Ilekroć przecież opuszcza ćwiczenia duchowne, aby przyjść z pomocą jednemu z Jego maluczkich, tylekroć oddaje za Niego duchowo życie swoje. Czyż nie jest piękną ta, która z odsłoniętą twarzą wpatruje się w jasność Pańską jakby w zwierciadło, za sprawą Ducha Pańskiego, coraz bardziej jaśniejąc, upodabnia się do Jego obrazu? Czyż to nie gołąbka, która w zagłębieniach skały, w szczelinach przepaści boleje i wzdycha, jakby przygnieciona nagrobym kamieniem?

RESPONSORIUM

Por. J 12, 1-3

W. Gdy Jezus wskrzesił Łazarza, † urządzono dla Niego ucztę w Betanii. * A Marta usługiwała.

K. Maria zaś wzięła funt szlachetnego, drogocennego olejku i namaściła Jezusowi stopy.

* W. A Marta usługiwała.

Modlitwa jak w Jutrzni.

JUTRZNIA

HYMN

1 Już blask słoneczny oświeca ziemię
I przypomina przyjaciół Pana:
Łazarza, Martę i wierną Marię,
Siedzącą w ciszy u stóp Jezusa.

2 Szczęśliwi ludzie o czystym sercu,
Wśród których gościł sam Bóg Wcielony,
By dzielić z nimi człowiecze troski
I błogosławić ich proste życie.

3 I do nas przybądź, Mesjaszu Boży,
Pozostań z nami przez dzień ten cały;
Niech Twa obecność rozproszy smutek,
Umocni zgodę i miłość bratnią.

4 Niech będzie chwała przez wszystkie wieki
Naszemu Panu i Jego Ojcu
Z Najświętszym Duchem, którego łaska
Niech nas przywiedzie do bram wieczności. Amen.

Ant. do pieśni Zachariasza

Jezus wznosił oczy do góry i zawołał donośnym głosem: «Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!»

Modlitwa

Boże, Twój Syn przywołał Łazarza z grobu do życia i zechciał przyjąć gościnę w domu Marty, † prosimy Cię, spraw, abyśmy służąc Mu wiernie w naszych braciach, * mogli wraz z Marią karmić się rozważaniem Jego słowa. Który z Tobą żyje.

II NIESZPORY

HYMN

1 Wysławiamy ciebie, Marto,
Twoją siostrę oraz brata.
W Twoich domu szczęśnych progach
Przyjmowany był sam Chrystus.

2 Chętnie tak wielkiego Gościa
Otaczałaś staraniami
I o wiele się troszczyłaś,
Miłowaniem przynaglona.

3 Gdy z radością karmisz Pana,
Brat i siostra twoja mogą
Z Jego słowem przyjąć stawę
Łaski, która daje życie.

4 Kiedy Pan w przededniu śmierci
Namaszczony był przez Marię,
Ty złożyłaś Mu z oddaniem
Dar posługi twej ostatniej.

5 O, szczęśliwi gospodarze,
Rozpalajcie nasze serca,
Aby stały się dla Pana
Gościnnym domem przyjaciół.

6 Cześć niech będzie Bogu w Trójcy,
Który niech nam w swoim domu
Kiedyś da zamieszkać z wami
I wychwalać Go na wieki. Amen.

Ant. do pieśni Maryi

Jezus miłował Martę, * jej siostrę, Marię, i brata ich, Łazarza.

Modlitwa jak w Jutrzni.

MARTYROLOGIUM RZYMSKIE

29 lipca

Wspomnienie Świętych Marty, Marii i Łazarza, rodzeństwa, którzy w duchu przyjaźni usłudźnie przyjęli Pana Jezusa do domu w Betanii, uprzejmie otwierając uszy i serca na słuchanie słów Bożych o królestwie niebieskim, z wiarą w Tego, który zwyciężył śmierć przez zmartwychwstanie.

Dodatek 1: łaciński tekst hymnu na Nieszpory

(Ad Officium lectionis / Ad Vesperas)

Te gratulántes pángimus,
Martha, cum tuis frátribus,
quae meruísti sáepius
Christum domi recípere.

Tantum libénter hóspitem
curis ornábas sédulis, in
plúrima sollícita amóris
dulci stímulo.

Pascis dum laeta Dóminum,
María atque Lázarus possunt
ab illo grátiae vitáque cibum
súmere.

Captúro mortis trámitem
dante soróre arómata,
extrémi tu servítii vigil
donásti múnera.

Iesu felíces hóspites,
corda nostra accéndite,
ut illi gratae iúgiter sint
sedes amicítiae.

Sit Trinitáti glória,
quae nos in domum cáelicam
admítte tándem tríbuat vobíscum
laudes cánere. Amen.

Dodatek 2: laciński tekst czytania II

Ecclesia amantissima omnium mater

Gaudet Mater Ecclesia quod, singuláři Divínae Providéntiae múnere, optatíssimus iam dies illúxit, quo, áuspice Deípara Vírgine, cuius matérna dígnitas hódie festo ritu recólitur, hic ad Beáti Petri sepúlcrum Concílium Oecuménicum Vaticanum Secúndum sollémniter inítium capit.

Gravíssimae sane res et quaestiónes ab humáno génere dissolvéndaе, post viginti fere saécula non mutántur; étenim Christus Iesus semper médium quasi locum tenet históriae et vitae: hómínes aut ipsi ipsiúsque Ecclesiáe adhaérent, atque ádeo lucis, suavitatís, recti órdis pacísque bonis fruúntur; aut sine ipso vivunt vel contra ipsum agunt et consúlto extra Ecclesiám commorántur, quo fit ut confúsió inter eos habeátur, mútuaе ratiónes ásperae efficiántur, cruentórum bellórum impédeat periculum.

Ineúnte Concílio Oecuménico Vaticanó Secúndo, manifésto ut álias numquam patet, veritatém Dómini in aetérnum manére. Síquidem, dum aetas aetáti succédit, incértas cérnimus hómínum opi-natiónes álias álias excípere atque enascéntes erróres saepe cito velut nébulam sole depúlsam evanéscere.

Quibus erróribus Ecclesia nullo non témpore óbstitit, eos saepe etiam damnávit, et quidem severitaté firmíssima. Ad praesens tempus quod áttinet, Christi Sponsae placet misericórdiae medicinam adhibére, pótius quam severitatís arma suscípere; magis quam damnándo, suae doctrínae vim ubérius explicándo putat hodiérnis necessitatibus esse consuléndum. Non quod desint falláces doctrínae, opinatiónes, perícula praecavénda atque dissipánda; sed quia haec ómnia tam apérte pugnant cum rectis honestátis princípíis, ac tam exitiáles peperére fructus, ut hódie hómínes per se ipsi ea damnáre incípere videántur, ac nominátim illas vivénda formas, quae Deum eiúsque leges posthábeant, nímiám in téchnicae artis progréssibus pósitam confidéntiam, prosperitatém únice vitae cómmodis inníxam. Ipsi magis magisque norunt, humanae persónae dignitatém eiúsque cóngruam perfectiõem negótium esse magni mométi et ad expediéndum perárduum. Quod autem máxime ínterest, íidem experiéndo tandem didicérunt, extérnam vim áliis impósitam, armórum poténtiam, políticum dominátum mínime satis esse, ad gravíssimas, quae eos angunt, quaestiónes feliciter dissolvéndaс.

Hisce in rerum adiúctis, Cathólica Ecclesia, dum per Oecuménicum hoc Concílium religiósae veritatís facem attóllit, amantíssimam ómniú matrem se vult praebére, benígnam, patientem, atque erga filios a se seiúctos misericórdia ac bonitaté permótam humano géneri, tot difficultátibus laboránti, ipsa, ut olim Petrus mísero illi qui ab eo stipem rogáverat, dicit: Argéntum et aurum non est mihi: quod autem hábeo hoc tibi do; in nómine Iesu Christi Nazaréni surge et ámbula. Scilicet nostrórum témporum homínibus Ecclesia non cadúcas pórrigit divítias, neque beatitatém dumtáxat terrénam pollicétur; sed supérnae grátiae bona impértit, quae cum hómínes ad filiórum Dei dignitatém érigant, tam válido praesídio et adiuménto sunt ad humaniorem efficiéndam eórum vitam; uberióris doctrínae suae fontes áperit, qua hómínes luce Christi collustráti pénitus intelligere valent, quid ipsi revéra sint, qua dignitaté excéllant, quem finem prósequi débeant; per filios dénique suos ubíque christiánae caritatís spátia dilátat, qua ad dissensiónum sémina evellénda nihil est áptius et ad provehéndam concórdiam, iustam pacem fraternámque ómniú unitatém nihil est effícacius.

CONGREGATIO DE CULTU DIVINO
ET DISCIPLINA SACRAMENTORUM

Prot. N. 240/22

VARSAVIENSIS

Instante Eminentissimo Domino Casimiro Card. Nycz, Archiepiscopo Varsaviensi, litteris die 20 septembris 2021 datis, vigore facultatum huic Congregationi a Summo Pontifice FRANCISCO tributatum, perlibenter concedimus ut in Calendarium proprium eiusdem archidocesis inseri valeat celebratio b. Elisabeth Czacka, virginis, quotannis die 19 maii gradu memoriae *ad libitum* peragenda. Conceditur insuper ut memoriae *ad libitum* s. Ephraem, diaconi et Ecclesiae doctoris, a die 9 iunii ad diem 10 eiusdem mensis, necnon s. Hildegardis Bingensis, virginis et Ecclesiae doctoris, a die 17 septembris ad diem 19 eiusdem mensis, transferri valeant.

Contrariis quibuslibet minime obstantibus.

Ex aedibus Congregationis de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, die 27 aprilis 2022.

+ Arturus Roche
Praefectus

+ Victorius Franciscus Viola O.F.M.
Archiepiscopus a Secretis

KOMISJA DS KULTU BOŻEGO
I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW

Prot. N. 240/22

DLA WARSZAWY

Na prośbę Jego Eminencji Kazimierza Kardynała Nycza, Arcybiskupa Warszawskiego, wyrażoną w piśmie z dnia 20 września 2021 roku, na mocy uprawnień udzielnych tutejszej Kongregacji przez Papieża FRANCISZKA, chętnie wyrażamy zgodę na umieszczenie w Kalendarzu własnym tejże Archidiecezji corocznych celebracji ku czci bł. Elżbiety Czackiej, dziewicy, w dniu 19 maja, jako wspomnienia dowolnego. Ponadto wyrażamy zgodę na przeniesienie wspomnienia dowolnego św. Efrema, diakona i doktora Kościoła z dnia 9 czerwca na dzień 10 tegoż miesiąca, oraz św. Hildegardy z Bingen, dziewicy i doktora Kościoła, z dnia 17 września na dzień 19 tegoż miesiąca.

Dekret obowiązuje bez względu na jakiegokolwiek inne rozporządzenia.

W siedzibie Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, dnia 27 kwietnia 2022 roku.

+ Artur Roche
Prefekt

+ Wiktor Franciszek Viola O.F.M.
Arcybiskup Sekretarz

CONGREGATIO DE CULTU DIVINO
ET DISCIPLINA SACRAMENTORUM

Prot. N. 443/21

POLONIAE

Beatam Nataliam Tułasiewicz, martyrem, quae munus magistrae explens de evangelizationis navitate sollicita, summo etiam studio Christum proclamabat „sanctitatem pro multis animis desiderans”, magistri in Polonia peculiari cultu prosequuntur.

Inde Excellentissimus Dominus Stanislaus Gądecki, Archiepiscopus Posnaniensis et Praeses Conferentiae Episcoporum Poloniae, eorum excipiens vota, electionem Beatae Nataliae Tułasiewicz, martyris, in Patronam apud Deum magistrorum in Polonia rite approbavit.

Idem vero, litteris die 9 septembris 2021 datis, enixe rogavit ut electio et approbatio huiusmodi, iuxta Normas de Patronis constituendis confirmarentur.

Congregatio porro de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, vigore facultatum sibi a Summo Pontifice FRANCISCO tributarum, attentis expositis, cum electionem et approbationem ad iuris praescriptum peractas esse constet, precibus annuit atque

**BEATAM NATALIAM TUŁASIEWICZ, MARTYREM,
PATRONAM APUD DEUM
MAGISTRORUM IN POLONIA**

confirmat.

Contrariis quibuslibet minime obstantibus.

Ex aedibus Congregationis de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, die 19 ianuarii 2022.

+ Arturus Roche
Praefectus

+ Victorious Franciscus Viola O.F.M.
Archiepiscopus a Secretis

KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO
I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW

Prot. N. 443/21

DLA POLSKI

Nauczyciele w Polsce szczególnym kultem darzą błogosławioną Natalię Tułasiewicz, męczennicę, która wypełniając zawód nauczycielki z zapałem ewangelizacyjnym również z wielką gorliwością głosiła Chrystusa, pragnąc świętości dla licznych dusz.

Dlatego Jego Eksceleńcja Stanisław Gądecki, Arcybiskup Poznański i Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, przychylając się do ich próśb uroczyście zatwierdził wybór bł. Natalii Tułasiewicz na patronkę nauczycieli w Polsce.

Ponadto pismem z dnia 9 września 2021 roku zwrócił się z usilną prośbą, aby ten wybór i zatwierdzenie potwierdzone zostały zgodnie z przepisami prawa dotyczącymi ustanawiania patronów.

Zatem Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów na mocy uprawnień udzielonych jej przez papieża FRANCISZKA, po rozpatrzeniu sprawy i uznawszy, że wybór oraz zatwierdzenie dokonały się zgodnie z przepisami prawa, przychyliła się do prośby i potwierdza wybór

**NATALII TUŁASIEWICZ, MĘCZENNICZY,
NA PATRONKĘ NAUCZYCIELI W POLSCE.**

Dekret obowiązuje bez względu na jakiegokolwiek inne postanowienia.

W siedzibie Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, dnia 19 stycznia 2022 roku.

+ Artur Roche
Prefekt

+ Wiktor Franciszek Viola O.F.M.
Arcybiskup Sekretarz

(Tłumaczenie: dr Stanisław Kalinkowski)

CONGREGATIO DE CULTU DIVINO
ET DISCIPLINA SACRAMENTORUM

Prot. N. 384/18

POSNANIENSIS

Instante Excellentissimo Domino Stanislao Gądecki, Archiepiscopo Posnaniensi, litteris die 18 maii 2021 datis, preces et vota cleri atque christifidelium expromente, Congregatio de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, vigore facultatum peculiarium sibi a Summo Pontifice FRANCISCO tributarum, ecclesiam paroecialem in civitate v.d. *Środa Wielkopolska*, Deo in honorem beate Mariae Virginis Assumptae dicatam, titulo ac dignitatem BASILICAE MINORIS omnibus cum iuribus atque liturgicis concessionibus rite competentibus perlibenter exornat, servatis vero servandis iuxta Decretum „De Titulo Basilicae Minoris” die 9 novembris 1989 evulgatum.

Contrariis quibuslibet minime obstantibus.

Ex aedibus Congregationis de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, die 16 decembris 2021.

+ Arturus Roche
Praefectus

+ Victorius Franciscus Viola O.F.M.
Archiepiscopus a Secretis

KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO
I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW

Prot. N. 384/18

DLA POZNANIA

Wychodząc naprzeciw prośbie Jego Ekscelencji, Najczcigodniejszego Księdza Stanisława Gądeckiego, Arcybiskupa Poznańskiego, wyrażoną w liście z dnia 18 maja 2021 roku, w którym przedłożył postulaty i opinie duchowieństwa oraz wiernych, Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, na mocy szczególnych pełnomocnictw udzielonych przez Ojca Świętego FRANCISZKA, podnosi kościół parafialny poświęcony Bogu ku czci Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny do bazyliki mniejszej w mieście *Środa Wielkopolska*, nadając mu bardzo chętnie wszystkie prawa i przywileje liturgiczne przysługujące mu zgodnie ze zwyczajem, przy zachowaniu obowiązujących przepisów Dekretu „O tytule Bazyliki Mniejszej”, ogłoszonego dnia 9 listopada 1989 roku.

Bez względu na jakiegokolwiek przeciwne zarządzenia.

W siedzibie Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, dnia 26 grudnia 2021 roku.

+ Artur Roche

Prefekt

+ Wiktor Franciszek Viola O.F.M.

Arcybiskup Sekretarz

(Tłumaczenie: ks. Rafał Pajszczyk)

III. NAUCZANIE BISKUPÓW O LITURGII

List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2022 roku

„Eucharystia daje życie” – „Posłani w pokoju Chrystusa”

Drodzy Współbracia w Chrystusowym Kapłaństwie!

Od pamiętnego dnia, gdy nasz Pan, Jezus Chrystus, złożył w darze na Krzyżu swoje życie za zbawienie świata, jako Kościół z drzeniem serc uobecniamy w Eucharystii to wielkie misterium. Czynimy to, co przekazali nam Apostołowie. Sięgamy do ich pamięci o Wieczerniku. To właśnie tam, w obliczu zbliżającej się *godziny*, w której Chrystus został „ofiarowany jako nasza Pascha” (1 Kor 5, 7), łamał On dla uczniów Chleb i podawał im do picia Kielich. Powtarzamy te znaki sakramentalne w posłuszeństwie słowu Pana: „To czyńcie na moją pamiątkę!” (1 Kor 11, 24-25). Nie jest nam przy tym obce doświadczenie Apostoła Piotra, który z zakłopotaniem patrzył na Mistrza obmywającego jego brudne stopy. Zawsze stajemy przy ołtarzu Pańskim zawstydzeni naszą grzesznością. Powtarzamy za Piotrem: „Panie, Ty wszystko wiesz” (J 21, 15 nn). Czujemy się mali wobec czystej i bezinteresownej miłości Boga. Ale jednocześnie wierność i dobroć Jezusa pozwalają nam oczekiwać łaski, pociechy, przemiany i zbawienia, bowiem, jak podkreśla papież Franciszek:

„Eucharystia, chociaż stanowi pełnię życia sakramentalnego, nie jest nagrodą dla doskonałych, lecz szlachetnym lekarstwem i pokarmem dla słabych” (Franciszek, *Evangelii gaudium*, 47).

W ostatnich tygodniach ze wzruszeniem wsłuchiwaaliśmy się w pokorny głos emerytowanego papieża Benedykta XVI, który wyznał:

„Coraz mocniej uderza mnie to, że Kościół dzień po dniu umieszcza na początku celebracji Mszy świętej – w której Pan daje nam swoje Słowo i samego siebie – wyznanie naszych win i prośbę o przebaczenie. Publicznie prosimy Boga żywego, aby przebaczył nam naszą winę, naszą wielką i bardzo wielką winę. Jest jasne, że słowo «bardzo wielka» nie odnosi się w ten sam sposób do każdego dnia, do każdego poszczególnego dnia. Ale każdego dnia stawia mi pytanie, czy nie powinienem dziś mówić także o wielkich i bardzo wielkich winach. I mówi mi w pocieszający sposób, że niezależnie od tego, jak wielka jest moja wina dzisiaj, Pan mi przebaczy, jeżeli szczerze pozwolę, by On mnie zbadał i jeżeli naprawdę jestem gotów do przemiany samego siebie” (Benedykt XVI, *List w sprawie raportu dotyczącego nadużyć w archidiecezji Monachium i Fryzycji*).

Pośrodku naszej kruchości, niosąc w sobie opór Piotra wobec pokornego gestu Chrystusa – Sługi, zawstydzeni Jego miłością „aż do końca” (J 13, 1), powtarzamy za chrześcijanami z Abiteny: „*Sine dominico non possumus!*”. Tak, to prawda, nie możemy żyć bez daru Pana, bez dnia Pańskiego. Tak jak nasi bracia i siostry z Abiteny, którzy na przełomie III i IV wieku czerpali z Ofiary Pańskiej moc do składania świadectwa, stajemy dzisiaj z tym wyznaniem wobec siebie i świata, i głosimy, że bez Eucharystii nie ma w nas życia: „Kościół żyje dzięki Eucharystii” (zob. św. Jan Paweł II, *Ecclesia de Eucharistia*, 1).

Od trzech lat w Kościele w Polsce idziemy drogą, którą wyznacza nam program duszpasterski realizowany pod hasłem „Eucharystia daje życie”. Na pierwszym etapie tej drogi patrzyliśmy na Mszę świętą jako na „Wielką tajemnicę wiary”. W kolejnym roku

czerpaliśmy inspiracje do ożywienia duchowości eucharystycznej ze słów: „Zgromadzeni na świętej Wieczerzy”. Obecnie pragniemy się skupić na oddziaływaniu Eucharystii na naszą codzienność, podążając w wewnętrznej wędrówce za słowami Jezusa: „Ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie” (J 6, 57). W posynodalnej adhortacji *Sacramentum caritatis* papież Benedykt XVI napisał:

„Te słowa Jezusa sprawiają, że możemy pojąć jak tajemnica, «w którą wierzymy» i «którą celebруем», staje się – przez wewnętrzną dynamikę – zasadą nowego życia w nas oraz formą chrześcijańskiej egzystencji” (Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*, 70).

Z Najświętszej Ofiary wyrasta chrześcijańska misja, którą w pełni wyrażają słowa: „Posłani w pokoju Chrystusa”. Chodzi o to, aby głęboko przeżywana Eucharystia karmiła nas w codziennym życiu mocą oraz miłością Chrystusa, a jednocześnie usposabiała do przynoszenia obfitych owoców wiary. Jest to dla nas, kapłanów, szczególnie ważne.

Eucharystyczny kształt kapłańskiego życia i posługiwania

W Liście do Rzymian św. Paweł pisze:

„A zatem proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej” (Rz 12, 1).

Papież Benedykt XVI interpretuje to wskazanie Apostoła Narodów w następujący sposób:

„Te słowa ukazują obraz nowego kultu jako całkowitą ofiarę złożoną z własnej osoby w komunii z całym Kościołem” (Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*, 70).

Składanie ofiary przestaje tu znaczyć – jak to miało miejsce w kulcie starotestamentalnym – «śmierć ofiary». Teraz w świetle Paschy Chrystusa rozumiemy, że ofiarowane jest życie ofiary, a nie jej śmierć. Nasze życie i posługa mają się stawać „ofiarą przyjemną Bogu”. To musi nas głęboko poruszać. Można powiedzieć, że św. Paweł wzywa nas do nowej antropologii, w której życie człowieka wiary, a nade wszystko życie kapłana, staje się niejako *liturgią wcieloną*, obejmującą całą osobę z wszystkimi wymiarami egzystencji.

W jaki sposób osoba ochrzczona, a zwłaszcza kapłan, może w codzienności „wydawać siebie na ofiarę żywą i przyjemną Bogu”? Zapewne są różne aspekty eucharystycznej szkoły życia i wiary, które przez wieki odkrywali uczniowie Chrystusa. My w tym roku pragniemy zaproponować Wam, Drodzy Współbracia, ścieżkę refleksji, którą otworzył św. Jan Paweł II w swoim ostatnim *Liście do kapłanów* z 2005 roku:

„Kierunek tych rozważań będą wskazywać słowa ustanowienia Eucharystii, które każdego dnia wymawiamy *in persona Christi*, aby uobecnić na ołtarzach Ofiarę, która raz na zawsze dokonała się na Kalwarii. Słowa te zawierają jasne wskazania dla duchowości kapłańskiej: jeśli cały Kościół żyje dzięki Eucharystii, życie kapłańskie winno mieć ze szczególnego tytułu «kształt eucharystyczny». Słowa ustanowienia powinny zatem być dla nas nie tylko formułą konsekuracyjną, ale «formułą życia»” (św. Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek AD 2005*, 1).

Wizja życia kapłańskiego, które musi zmierzać w kierunku pełnej zgodności z tym, co kapłan wypowiada nad chlebem i winem, gdy uobecnia misterium Chrystusa, jest najgłębszym pragnieniem Kościoła. Wystarczy przywołać ryt święceń kapłańskich, podczas których biskup zwraca się do kandydatów z pytaniem:

„Czy chcesz coraz ściślej jednoczyć się z Chrystusem, Najwyższym Kapłanem,

który z samego siebie złożył Ojcu za nas nieskalaną Ofiarę, i razem z Nim poświęcać się Bogu za zbawienie ludzi?”

Opierając się tylko na ludzkich predyspozycjach, realizacja tego wyzwania staje się niemożliwa. Dlatego kandydat odpowiada: „Chcę, z Bożą pomocą”. W Wielki Czwartek ze wzruszeniem wracamy do tego pytania, aby z odnowioną pamięcią, jeszcze gorliwiej wyruszyć w dalszą drogę. Pociesza i umacnia nas fakt, że nie musimy sami ciągle na nowo pisać programu kapłańskiej posługi. Otrzymujemy go bowiem w całej aktualności podczas celebracji Mszy świętej:

„Kiedy prezbiterzy łączą się z czynnością Chrystusa Kapłana, siebie całych codziennie ofiarują Bogu, a gdy karmią się Ciałem Chrystusa, uczestniczą serdecznie w miłości Tego, który daje siebie wiernym na pokarm” (Sobór Watykański II, *Presbyterorum ordinis*, 13).

Drodzy Współbracia, w tym szczególnym dniu, gdy wchodzimy z Jezusem do Wieczernika, aby celebrować „ucz tę komunii w Jego Ciele i Krwi” (św. Jan Paweł II, *Ecclesia de Eucharistia*, 12), przywołajmy słowa konsekracji, które wypowiadamy nad chlebem podczas każdej Eucharystii:

„On bowiem tej nocy, której był wydany, wziął chleb i dzięki Tobie składając, błogosławił, łamał i rozdawał swoim uczniom, mówiąc:

«Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy:

To jest bowiem Ciało moje, które za was będzie wydane.

(...) To czyńcie na moją pamiątkę»”.

„On bowiem tej nocy, której był wydany”

W obliczu trudnych wyzwań i różnych kryzysów, które aktualnie bardzo mocno dotykają Kościół, także w Polsce, papież Franciszek zaprasza nas, żebyśmy nie poddawali się przygnębieniu i smutkowi. Jesteśmy zrodzeni z Ewangelii. Jesteśmy ludem nadziei. Zwątpienie, pretensjonalizm i zgorzknienie, to droga prowadząca donikąd:

„Kryzys jest zjawiskiem, które dotyczy wszystkich i wszystkiego. Jest obecny wszędzie i w każdym okresie dziejów (...). Ukazuje się on jako wydarzenie nadzwyczajne, które zawsze wywołuje poczucie obawy, niepokoju, braku równowagi i niepewności co do decyzji, jakie trzeba podjąć. (...) Ten, kto nie patrzy na kryzys w świetle Ewangelii, ogranicza się do dokonania autopsji zwłok: patrzy na kryzys, ale bez ewangelicznej nadziei, bez światła Ewangelii” (Franciszek, *Przemówienie do Kurii rzymskiej z okazji życzzeń bożonarodzeniowych 2020 r.*, 5-6).

Przeżywając w życiu różne kryzysy: kościelne, społeczne i osobiste, warto byśmy umacniali się postawą naszego Mistrza. Celebując Eucharystię zawsze wracamy do tej nocy, gdy Jezus został zdradzony i wydany na śmierć przez Judasza, Piotra, fałszywych świadków, a w końcu przez Sanhedryn. Tradycja chrześcijańska wiąże tę *noc wydania* z modlitwą *Psalmem 88*, wkładając go w usta Więźnia Miłości. Jezus od samego początku, od wejścia do Ogrodu Oliwnego, trwał na modlitwie. Dzięki temu, pośrodku próby, jak niegdyś Abraham na górze Moria, nie koncentrował się na cierpieniu, ale widział przed sobą ramiona Ojca i słyszał Jego obietnicę: „Tyś jest mój Syn umiłowany!” (Mk 1, 11).

W ciągu dwudziestu wieków chrześcijaństwa wielu kapłanów zostało poddanych podobnym próbom jak ich Mistrz. Przeżyli je godnie i mężnie dzięki postawie modlitwy i zawierzenia Bogu. Jednego z nich wspomina Benedykt XVI w encyklice *Spe salvi*:

„Niezapomniany kardynał Nguyen Van Thuan, który spędził w więzieniu 13 lat, z czego dziewięć w izolacji, pozostawił nam cenną książkę: «Modlitwy nadziei». Tam, w sytuacji wydawałoby się totalnej desperacji, słuchanie Boga, możliwość mówienia do Niego, dawały mu rosnącą siłę nadziei, która po uwolnieniu pozwoliła mu stać się dla ludzi całego świata świadkiem nadziei – tej wielkiej nadziei, która nie gaśnie nawet podczas nocy samotności” (Benedykt XVI, *Spe salvi*, 32).

Słowa konsekracji rozpoczynają się od przyjęcia logiki krzyża, od zaproszenia do akceptacji życia przeciwko sobie. Perspektywa całkowitego ogołocenia z pewnością głęboko wstrząsa każdym z nas. Stając przy ołtarzu *in persona Christi* minuta po minucie zanurzamy się z Jezusem w Jego śmierć, uzmysławiając sobie przy tym, że „gdy Jego grzbiet poddano bijącym, On się nie opierał” (por. Iz 50, 6). Zdumiewa, a zarazem zawstydza nas posłuszeństwo Jezusa Chrystusa. Stanie się ono jednak dla nas nieco łatwiejsze do podjęcia, gdy celebrując Najświętszą Ofiarę będziemy patrzyli na Mękę Pańską oczami *Umiłowanego ucznia*. W Czwartej Ewangelii wstępowanie Jezusa na krzyż ma charakter królewskiej intronizacji. Św. Tomasz z Akwinu stwierdził, że w Ewangelii św. Jana „Chrystus niesie krzyż jak król berło” (św. Tomasz z Akwinu, *Komentarz do Ewangelii św. Jana*, 19. 3. 8). Ta perspektywa przełamuje lęk. *Noc wydania* staje się początkiem procesji, w której wstępujemy wraz z Jezusem na tron życia. Wyruszajmy na tę trudną drogę „przyobleczeni mocą z wysoka” – Duchem Świętym (Łk 24, 49), który poucza nas, że „nadzieja zawieść nie może” (Rz 5, 5).

„Wziął chleb w swoje ręce i dzięki Tobie składając, błogosławił”

Wieczernik zawsze będzie nam się kojarzył z chlebem w rękach Jezusa. W czasie każdej Eucharystii dzielimy pomiędzy siebie we wspólnocie *Chleb aniołów* (zob. św. Augustyn, *Sermo 130*, 2). Ten gest skłania nas do tego, byśmy „byli dobrzy jak chleb” – jak mawiał św. Brat Albert. Jednocześnie *znak chleba* odsłania jeszcze inny aspekt, bardzo ważny dla nas, kapłanów. Podobnie jak w czasie Ostatniej Wieczerzy Jezus wziął w swoje ręce chleb, aby nakarmić nim uczniów, tak również dzisiaj bierze pod swoją odpowiedzialność każdego z nas. Jesteśmy chlebem w rękach Mistrza. To największa gwarancja bezpieczeństwa i akceptacji jaką możemy otrzymać na tej ziemi. Nikt i nic nie może nas wyrwać z Jego rąk: „Ja daję im życie wieczne. Nie zginą (...) na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki” (J 10, 28).

Drodzy Współbracia, warto byśmy intensywnie patrzyli na dłonie Chrystusa i uzmysłowili sobie, że cokolwiek by się z nami działo w osobistym życiu, w codzienności parafialnej, czy też podczas pełnienia jakiegokolwiek innej posługi, Jego ręce – kochające i silne – są dla nas zawsze bezpieczną przystanią. Jedyne my sami możemy z nich wypaść przez grzech, niewierność, egoizm i pychę. Zawsze jednak istnieje droga powrotu. Dłonie Jezusa są otwarte w nieustannej gotowości na to, żeby nas objąć gestem miłosierdzia.

Nasze osobiste spotkania z Jezusem, który nigdy nie nuży się okazywaniem miłości, szacunku i zaufania, powinno w naszych sercach rodzić wdzięczność. Wskazywał na to św. Jan Paweł II, zwracając się do nas:

„W każdej Mszy świętej wspominamy i na nowo budzi się w nas to pierwotne uczucie, jakie Jezus wyraził w akcie łamania chleba: *dziękczynienie*. Jest ono postawą, która zawiera się w słowie «Eucharystia». W tym wyrażeniu odwołującym się do wdzięczności zlewają się wszystkie nurty biblijnej duchowości

uwielbienia, jakie budzi się w tym, kto dostrzega *mirabilia Dei*. Bóg nas kocha, w swojej Opatrzności nas uprzedza, towarzyszy nam, podejmując nieustannie zbawcze działania” (Św. Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek AD 2005*, 2).

Jezusowi zawsze należy się dziękczynienie i uwielbienie. On jest stały i niezmienny w łaskowości i w obdarowywaniu nas sobą. To z *Jego pełni* wciąż otrzymujemy „łaskę po łasce” (por. J 1, 16). Nawet jeśli przychodzą na nas zmienne, trudne i nieprzewidziane okoliczności, On jest zawsze „dawcą nadziei” (por. Rz 15, 13) i zaprasza nas, byśmy „w każdym położeniu dziękowali” (por. 1 Tes 5, 18). Dostrzegając to św. Jan Paweł II dodaje:

„[My, kapłani] mamy swoje krzyże i oczywiście nie tylko my je mamy, ale dary, jakie otrzymaliśmy, są tak wielkie, że nie możemy nie śpiewać z głębi serca naszego *Magnificat*” (Św. Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek AD 2005*, 2).

Podczas sprawowania Eucharystii bierzemy do ręki chleb, pochylamy się i wypowiadamy słowa błogosławieństwa. Naśladujemy w tym Jezusa. Grecki czasownik *eulogeo* – *błogosławić*, składa się z dwóch słów: przysłówka *eu* – *dobrze* oraz czasownika *lego* – *mówić*. Pierwsze, co czyni Pan, to «mówi dobrze». Możemy się zastanawiać o kim i do kogo Jezus *dobrze mówił*? Wydaje się, że *mówił dobrze* o nas do Ojca. On przecież „nie przyszedł na świat po to, żeby świat potępić, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony” (J 3, 17). Chleb w rękach Jezusa Chrystusa, będący znakiem Jego życia wydanego za nas, w najlepszy sposób odsłania treść wypowiadanego przez Niego błogosławieństwa: „Przyszedłem po to, aby mieli życie i mieli je w obfitości” (por. J 10, 10).

W tym kontekście warto pomyśleć o tym, jakie uczucia i pragnienia towarzyszą nam, kapłanom, gdy podczas konsekracji przywołujemy błogosławieństwo Jezusa nad nami i nad chlebem. Czy wtedy, tak jak Chrystus, *mówimy dobrze* Ojcu o naszych siostrach i braciach, wśród których pełnimy służebną posługę? Czy *mówimy dobrze* o Kościele, Ojcu Świętym, swoim biskupie, parafianach, rodzinach, dzieciach, ludziach młodych, współbraciach kapłanach? Czy *mówimy dobrze* Ojcu w niebie o chorych, ubogich, wykluczonych, o dzieciach nienarodzonych, ale też o tych, których grzech sprowadził na manowce, a którzy z racji Chrztu świętego też należą do naszych parafii? W końcu, czy *mówimy dobrze* o tych, którzy nie należą do Jezusa, a może nawet nas prześladują? Czy wypowiadając nad chlebem błogosławieństwo jesteśmy rzeczywiście gotowi razem z Jezusem wydać ze względu na ich zbawienie całe swoje życie?

„Łamał i rozdawał swoim uczniom”

W naszej wędrówce do wnętrza tajemnicy Wieczernika dochodzimy do momentu, gdy Jezus „wziął w swoje ręce chleb, połamał go i rozdawał uczniom” (por. Mk 14, 22). Znak łamanego chleba powtarzamy w czasie każdej Eucharystii przed Komunią Świętą. To jest bardzo ważne, byśmy jako kapłani czynili ten gest z uwagą i czcią. W nim bowiem zawiera się treść misji Chrystusa w świecie, a także naszego posługiwania. Łamanie chleba jest wyrazem gotowości do bycia zacznem jednością, przez rezygnację ze swoich własnych ambicji, przekonań, przywilejów i pragnień.

Owo łamanie nas, kapłanów, związane jest przede wszystkim z odkrywaniem przez nas prawdziwych intencji, które towarzyszą naszym słowom, czynom i postawom. Ostatecznym kryterium dla naszych motywacji na zawsze pozostanie Jezus Chrystus. W Niedzielę Męki Pańskiej z przejściem słuchamy słów św. Pawła z Listu do Filipian:

„Jezus Chrystus istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi” (Flp 2, 6-7).

Klarowność naszych zamiarów polega na czynieniu wszystkich rzeczy w duchu Chrystusa - Sługi. Brak czystości polega na wykorzystaniu dzieł apostoelskich do naszych własnych interesów albo korzyści osobistych. Co więcej, nie mamy szczerych intencji, gdy realizujemy kapłaństwo po to, żeby być zauważonym przez innych, albo gdy kieruje nami chęć współzawodnictwa. Przykładowo, podejmujemy działalność na rzecz ubogich lub wykluczonych, ponieważ to jest „medialne”, a jednocześnie wyrażamy krytykę wobec czyniących podobnie tylko dlatego, że wypadają korzystniej od nas lub uzyskują większe uznanie czy rozgłos. Bywa też, że nie angażujemy się zbytnio w posługę duszpasterską, ponieważ nie spełnia ona naszych aspiracji i nie przynosi korzyści na miarę naszych oczekiwań.

Na tym kolejnym etapie kształtowania kapłaństwa na sposób eucharystyczny, każdy z nas musi doświadczyć „bycia łamanym”. „Bycie łamanym” rozumiemy jako zmianę mentalności oraz życie w procesie nieustannego oczyszczania się i nawracania. Bez tego nie jesteśmy w stanie składać duchowych ofiar „przyjemnych Bogu”. Św. Paweł odnosząc się do tego aspektu życia chrześcijańskiego korzysta z innego obrazu – praśnego chleba:

„Wyrzućcie więc stary kwas, abyście się stali nowym ciastem, jako że praśni jesteście. Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha” (1 Kor 5, 7).

W tym kontekście św. Paweł wspomina także o zgorszeniach w Kościele, jakich nie widział nawet wśród pogan. W obliczu zawstydzających czynów, których dopuścili się niektórzy Koryntianie, zachęca do ascezy ze względu na Ewangelię:

„Wszystko zaś czynię dla Ewangelii, by mieć w niej swój udział. (...) Każdy, kto staje do zapasów, wszystkiego sobie odmawia; oni, aby zdobyć przemijającą nagrodę, my zaś – nieprzemijającą. Ja przeto (...) poskramię moje ciało i biorę je w niewolę, abym innym głosząc naukę, sam przypadkiem nie został uznany za niezdatnego” (por. 1 Kor 9, 23-27).

Drodzy Współbracia, wszyscy musimy być przełamywani przez Jezusa. Jest to konieczne do tego, żebyśmy nie unosili się pychą, ale pokornie i w prawdzie uznali także swoją osobistą obłudę i grzech oraz brak reakcji, a przynajmniej milczące przyzwolenie, wobec krzywd zadawanych innym ludziom. Podczas liturgii, którą celebруем każdego dnia, mamy stawać się tym *praśnym chlebem*, bez kwasu obłudy, który przemienia się w hostię czystą, świętą i miłą Bogu. Jezus pragnie, byśmy wychodząc ze *szkoły Wieczernika* rozdawali Jego samego, bez domieszek, bez zanieczyszczeń. Świat jest spragniony prawdziwego i dobrego Jezusa.

„Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy, to jest Ciało moje za Was wydane”

Jeśli pozwalamy Jezusowi, by kształtował nas w *szkole eucharystycznej* to nosimy w sobie też pragnienie, by słowa konsekracji stawały się naszą osobistą „formułą życia”. Dobrze wyrażają to słowa z Pierwszego Listu św. Jana Apostoła:

„Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje. My także winniśmy oddać życie za braci” (1 J 3, 16).

Św. Jan w tym krótkim wyznaniu zawarł całą logikę życia eucharystycznego i kapłańskiego. Pierwsze zdanie mówi o tym, czego sami doświadczamy i otrzymujemy, gdy na

ołtarzu składamy Ofiarę Pańską. Otrzymujemy dar miłości Chrystusa oraz życie z Jego życia. To wydarzenie zaprasza nas z kolei do naśladowania Pana niejako „po drugiej stronie ołtarza”, gdy po Mszy świętej wyruszamy w stronę człowieka:

„Do tego bowiem jesteście powołani. Chrystus przecież również cierpiał za was i zostawił wam wzór, abyście szli za Nim Jego śladami” (1 P 1, 21).

Charakter naszej kapłańskiej misji, oprócz „bycia łamanym”, określają również słowa Jezusa: „Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy”. Przez zanurzenie chrzcielne, a później przez powołanie i święcenia kapłańskie, przestaliśmy należeć do siebie: „W życiu i śmierci należymy do Pana” (Rz 14, 8).

Odkrywając nieustannie znaczenie tych słów, czytając je w kluczu eucharystycznym, poznamy pierwszą zasadę wzrostu, która jest całkowicie antyekonomiczna: im większa hojność w miłości, im bardziej zatracamy się w dawaniu siebie, tym więcej mamy w sobie życia. Dobrym komentarzem dla tej zasady są słowa papieża Franciszka:

„Dzielenie się dobrem sprawia, że ono się umacnia i rozwija. Dlatego jeśli ktoś pragnie żyć z godnością oraz w całej pełni, nie ma innej drogi, jak uznanie drugiego człowieka i szukanie jego dobra. (...) «Życie umacnia się, gdy jest przekazywane, a słabnie w izolacji i pośród wygod. Istotnie, najbardziej korzystają z możliwości życia ci, którzy rezygnują z wygodnego poczucia bezpieczeństwa i podejmują z pasją misję głoszenia życia innym»” (Franciszek, *Evangelii gaudium*, 9-10).

Jezus mówiąc o posłudze pasterskiej korzystał z symbolu dobrego i złego pasterza. Zły pasterz traktuje swoje owce przedmiotowo, wykorzystując je do robienia własnych interesów. Tymczasem dobry pasterz żyje dla owiec i ze względu na nie, zatracając się w poszukiwaniu dla nich właściwej przestrzeni życia i rozwoju. To właśnie różni między sobą dobrego i złego pasterza – kapłana. Dobry kapłan daje siebie do dyspozycji wszystkim, nie faworyzując żadnego człowieka i bez tworzenia klik pochlebców. Taki sposób bycia jest możliwy tylko pod warunkiem utożsamienia się ze słowami Jezusa: „Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy”.

Drodzy Współbracia, nasze powołanie jest wielkim darem i tajemnicą, ale też wyzwaniem i zadaniem. Jak podczas Mszy świętej chleb zostaje przemieniony mocą Ducha Świętego w Ciało Pańskie, a wino w Krew Pańską, tak samo powinna się dokonywać przemiana zgromadzenia eucharystycznego w prawdziwe Ciało Chrystusa. Musimy pamiętać, że pierwszymi osobami, których powinna przemieniać Eucharystia, są kapłani. Ta hierarchia nie wypływa ze źle pojętego klerykalizmu, ale z racji bliskości kapłana i składanej Ofiary. Wieczernik ukazuje nam bardzo wyraźnie, że stoimy w pierwszym szeregu tych, którzy muszą być obmyci przez Chrystusa i odmienieni przez Jego miłość. Trzeba jednak mocno podkreślić, że ta przemiana musi być dziełem Ducha, a nie owocem pomysłowości kapłana, a tym bardziej wynikiem zastosowania demokratycznych reguł i przeprowadzenia serii głosowań w zgromadzeniu. Mówił o tym papież Franciszek w grudniu 2020 roku:

„Musimy przestać myśleć o reformie Kościoła jako o łataniu starego ubioru (...). Nie chodzi o «załatanie szaty», ponieważ Kościół jest nie tylko «szatą» Chrystusa, ale jest Jego Ciałem, które obejmuje całą historię (por. 1 Kor 12, 27). Nie jesteśmy powołani do zmieniania czy reformy Ciała Chrystusa – «Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki» (Hbr 13,8) – ale jesteśmy powołani, aby przyoblec to samo Ciało nową szatą, aby wyraźnie okazało się, że otrzymana łaska nie pochodzi od nas, ale od Boga (...).” (Franciszek, *Prze-*

mówienie do Kurii rzymskiej z okazji życzeń bożonarodzeniowych 2020 roku, 8).

Bóg pragnie, abyśmy poprzez nawrócenie i pracę zaangażowali się w proces budowania Ciała Chrystusowego. Tym, co ma nas zbliżać i łączyć, jest jedna wiara. Jako kapłani mamy pełnić posługę jednania. Eucharystyczny kształt naszego życia wzywa nas do wielkiej troski i zaangażowania na rzecz pojednania we wszelkich możliwych przejawach życia kościelnego oraz społecznego. Tymczasem wydaje się, że niejednokrotnie sami wzbudzamy podziały. Nierzadko sposób, w jaki podchodzimy do celebrowania Eucharystii, a w konsekwencji rozdziewiek między liturgią i życiem, staje się zaprzeczeniem jej istoty oraz przyczyną konfliktów oraz zgorszenia. Powstają między nami spory i rozłamy, które z kolei wywołują mocne retorsje. Nie chodzi o kwestię różnorodności w Kościele, ale o wykluczanie jednych przez drugich, o okopywanie się w przeciwstawnych obozach tradycji liturgicznych, a nawet o grzeszne czy niezgodne z doktryną i Tradycją Kościoła działania, których kryterium są jedynie osobiste racje i upodobania. Pan Jezus pragnie w Kościele różnorodności, ale – jak mówił papież Benedykt XVI – ona ma się stawać „symfonią darów”.

„To czyńcie na Moją pamiętkę”

Droży Współbracia Kapłani, słowa konsekracji eucharystycznej kończy wezwanie Chrystusa, aby Kościół do końca dziejów gromadził się na Pamiętkę Pana. Nie chodzi tu jedynie o wspomnianie minionych wydarzeń, ale o uobecnianie w naszym „tu i teraz” Ofiary Krzyża, która przywraca Ciału Chrystusa właściwy rytm serca oraz o odzyskiwanie właściwego spojrzenia na toczącą się historię, dzięki światłu płynącemu od Zmartwychwstałego. Celebrowanie Eucharystii staje się dzięki temu najbardziej intensywnym działaniem ewangelizacyjnym skierowanym *ad intra* Kościoła oraz *ad extra*:

„W rzeczy samej centrum [ewangelizacji] i jego istota jest zawsze ta sama: Bóg, który objawił swoją ogromną miłość w Chrystusie umarłym i zmartwychwstałym. On czyni swoich wiernych zawsze nowymi. Chociażby byli w podeszłym wieku, «odzyskują siły, otrzymują skrzydła jak orły; biegną bez zmęczenia, bez znużenia idą» (Iz 40, 31). Chrystus jest «odwieczną Dobrą Nowiną» (Ap 14, 6) i jest «wczoraj i dziś, ten sam także na wieki» (Hbr 13, 8), ale Jego bogactwo i piękno są niewyczerpane. On jest zawsze młody i jest zawsze źródłem nowości» (Franciszek, *Evangelii gaudium*, 11).

„Pamiętać” w znaczeniu biernym, to pozwolić Jezusowi, by nas kształtował, godzić się na to, by każdego dnia brał nas w swoje ręce i przemieniał na obraz swojego kapłańskiego serca. Do takiej szkoły wprowadzają nas słowa konsekracji eucharystycznej. Chodzi o to, byśmy w rękach Jezusa stawali się „żywą ofiarą, przyjemną Bogu” i byśmy pozwalali Mu czynić z nas i z naszego życia ołtarz, na którym On każdego dnia będzie mógł ofiarować swoją miłość światu.

Posłani w pokoju Chrystusa

Celebrując Eucharystię uświadamiamy sobie, że ona nie zamyka się w przestrzeni sakralnej, ani w rycie sakramentalnym. Jest jeszcze drugi akt tego zbawczego wydarzenia, który obejmuje nasz codzienny świat relacji, wyborów, zajęć, zmagania i cierpienia. Papież Franciszek na zakończenie katechez o tajemnicy Mszy świętej powiedział:

„Poprzez Eucharystię Pan Jezus wchodzi w nas, w nasze serce i w nasze ciało, abyśmy «przestrzegali w życiu zobowiązań płynących z sakramentu, który

przyjęliśmy z wiarą» (por. Mszał rzymski, *Kolekta Poniedziałku w Oktawie Wielkanocy*). Zatem od celebracji do życia, ze świadomością, że Msza święta znajduje dopełnienie w konkretnych decyzjach tych, którzy bezpośrednio zanurzają się w misteriach Chrystusa. Nie powinniśmy zapominać, że sprawujemy Eucharystię, by nauczyć się stawać *eucharystycznymi mężczyznami i kobietami*. Co to oznacza? Znaczy pozwolić, by Chrystus działał w naszych uczynkach: żeby Jego myśli były naszymi myślami, Jego uczucia naszymi uczuciami, Jego wybory naszymi wyborami” (Franciszek, *Katecheza podczas audiencji generalnej*, 4 kwietnia 2018 roku).

Wychodząc z Eucharystii jesteśmy w najgłębszej komunii z Chrystusem oraz z naszymi siostrami i braćmi. Jesteśmy też posłani, by nieść pokój światu. Warto jednak byśmy pamiętali, że *pokój Pański* nie jest darem, na który inni muszą sobie zasłużyć przez dobre życie, albo mogą go nabyć od nas za pomocą dostępnych im środków. Pokoju nie gwarantuje wyrównanie rachunków, ale wielkoduszność. Pokój Chrystusa jest znakiem wiernej miłości Boga, który – co wielokrotnie powtarza papież Franciszek – „nigdy nie męczy się przebaczeniem”. Pokój, który niesiemy w sobie po Mszy świętej, jest owocem naszego „przejścia” przez ręce Jezusa, przyjęcia logiki *życia ofiarowanego*, wyrazem gotowości do *bycia wydany*. Jest domeną ludzi błogosławionych, którzy naśladują Jezusa w *dobrym mówieniu* Ojcu o braciach i siostrach. Jest darem Ducha dla jednania ludzi, aby świat coraz bardziej przypominał dom Ojca, a nie salę piekielnych tortur.

Wartość, jaką dla świata ma dar pokoju Chrystusa, uwydatniła się z całą mocą w ostatnich wydarzeniach za naszą wschodnią granicą. Porusza nas ogrom zniszczeń wojennych i cierpienie niewinnych ludzi. Uzmysławiamy sobie, do jak wielkiego okrucieństwa może doprowadzić niepamięć o tym, że „istnieje pewna «architektura» pokoju, w której uczestniczą różne instytucje społeczne, i istnieje «rzemiosło» pokoju, które angażuje każdego z nas osobiście” (Franciszek, *Fratelli tutti*, 231). Jednocześnie pośrodku dramatycznych okoliczności zobaczyliśmy wielkie serca Polaków i Polek, którzy inspirowani miłością Chrystusa otworzyli na oścież swoje ramiona dla uciekających przed pożogą wojenną.

„Dziękujemy Bogu zawsze, ilekroć wspominamy Was w modlitwach” (Flm 4)

Na zakończenie tego listu wyrażamy Wam, Drodzy Współbracia w Chrystusowym Kapłaństwie, naszą wdzięczność za wierne pełnienie posługi w Kościele. Ostatnie 2 lata były naznaczone pandemią oraz wojną na Wschodzie. Dziękujemy za wasze trwanie we wspólnotach wiary, pomimo wielu ograniczeń i przeciwności. Za nieustrudzone sprawowanie sakramentów, głoszenie Ewangelii, posługę wśród chorych i samotnych, obecność w szpitalach, przytuliskach, domach pomocy społecznej i w więzieniach. Dziękujemy za wszelkie zaangażowanie na polu formacji chrześcijańskiej, niezależnie od tego czy mogła się ona odbywać w salach katechetycznych, domach parafialnych, czy też w formie zdalnej. Dziękujemy też tym wszystkim, którzy niosą na sobie odpowiedzialność za dzieła charytatywne, a zwłaszcza za organizowanie opieki dla chorych i uchodźców. Dziękujemy za serdeczne przyjęcie do wspólnot oraz do domów parafialnych i zakonnych tych wszystkich, którzy w obliczu działań zbrojnych musieli opuścić swoją Ojczyznę.

Wszyscy dostrzegamy, że w świecie trwa walka o człowieka, o jego duszę. Żyjemy w czasach, gdy coraz trudniej jest dostrzec prawdziwe oblicze Boga. Jest ono zdeformowane w przekazie społecznym, mocno zideologizowanym, który nierzadko służy za narzędzie do robienia interesów przez różne jednostki i korporacje. Ale piękno oblicza

Boga zniekształcają też nasze grzechy i niedojrzałość w wierze. Wobec zawstydzających faktów, które teraz ujawniają się z całą mocą, musimy wejść na drogę współczucia wobec osób pokrzywdzonych, nakłonić sprawców tych czynów do zadośćuczynienia za wyrządzone krzywdy, a jako Kościół podjąć pokutę i nawracać się. Eucharystia może być dla nas źródłem mocy i nadziei oraz kształtować nas na miarę Jezusa Chrystusa.

Waszą kapłańską posługę w Kościele i świecie zawieramy opiece Maryi, którą św. Jan Paweł II określał pięknym mianem „Niewiasty Eucharystii”. Tak pisał o Niej:

„Któż bardziej niż Maryja może nam pomóc rozmiłować się w wielkości tajemnicy eucharystycznej? Nikt lepiej niż Ona nie może nauczyć nas żarliwości, z jaką powinny być sprawowane święte Misteria i z jaką powinniśmy przebywać z Jej Synem ukrytym pod eucharystycznymi postaciami” (Św. Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek AD 2005*, 8).

Niech Maryja, Matka Kapłanów, oręduje za Wami, a szczególnie za tymi, którzy niosą krzyż cierpienia, tkwią w nocy zwątpienia, albo zmagają się z osobistymi kryzysami. Prosimy, niech każdy z Was zabierze do swojego kapłańskiego serca słowa Jezusa wypowiedziane w godzinie Krzyża: „Oto Matka twoja” (J 19, 27) oraz Jej słowa z Kany Galilejskiej: „Zróbcie wszystko, co Jezus wam powie!” (J 2, 5).

Przywołując wstawiennictwa Maryi – Matki kapłanów, błogosławimy Wam z całego serca, w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Podpisali: Pasterze Kościoła w Polsce
zgromadzeni na 391. Zebraniu Plenarnym KEP
w Warszawie, w dniu 14 marca 2022 r.

List pasterski Biskupa Łowickiego na Wielki Post 2022

Posłani, aby głosić żywego Jezusa

Czcigodni Bracia w Kapłaństwie, Przedstawiciele Życia Konsekrowanego, Drodzy Diecezjanie, Siostry i Bracia,

z pomocą Bożej łaski wchodzimy w błogosławione dni Wielkiego Postu. Rozpoczyna się czas, w którym podejmujemy dzieła pokutne, by rozpoznać swoją sytuację, przybliżyć się do Boga i wydać walkę swoim grzechom, słabościom i zaniebaniom. To one przecież blokują dostęp do łaski i niszczą jedność ze Stwórcą oraz z naszymi braćmi i siostrami. Rozpoczynamy czas zadumy i refleksji, postu, modlitwy i jałmużny. W tym dziele przemiany, jak ufamy, pomaga nam sam Bóg, ogarniając nas swoją miłością i przeobrażając swoją mocą nasze słabości, abyśmy mogli doświadczyć radości świąt paschalnych.

1. Pielgrzymka wolności

Liturgia słowa dzisiejszej niedzieli ukazuje nam dwie biegnące obok siebie refleksje: pierwsza wytycza swoisty szlak wiodący przez historię zbawienia dla osiągnięcia pełnej formacji biblijnego ludu; druga ukazuje stopniowe zbliżanie się Jezusa ku paschalnemu misterium męki, śmierci i zmartwychwstania. Jest to zarazem zaproszenie dla całego Kościoła do przygotowania się do godnego świętowania najważniejszej tajemnicy naszego

zbawienia.

W przywołanej dziś Księdze Powtórzonego Prawa czytamy, że pierwsze plony ziemi były własnością Boga (por. Pwt 26, 10; Wj 13, 12-13), podobnie jak pierworodni synowie i zwierzęta. Składane w ofierze Bogu miały przypomnieć Izraelitom, że są przybyszami w Ziemi Obiecanej, której właścicielem jest ich Bóg-Jahwe, Bóg Jedyny (por. Wj 20, 1-6). Zatem *kraj opływający w mleko i miód* (Pwt 26, 9), który otrzymują, jest wyłącznym darem Boga. Istotną postawą wynikającą z wiary było zawierzenie Bogu całego życia i wdzięczność za każdy Jego dar.

To wielkie wołanie o wyznanie wiary. Te słowa wypowiadał przed Bogiem każdy pobożny Izraelita: *Sluchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem – Panem jedynym* (Pwt 6, 4). Był on także wezwany do odczytywania wydarzeń z historii swojego życia i dziejów całego ludu w świetle osobistego powołania. Przede wszystkim chodziło o dar wolności i ziemię, oddaną narodowi wybranemu po gorzkich doświadczeniach niewoli egipskiej.

2. Wiara rozświeśla i wyjaśnia

Bądź ze mną, Panie, w moim utrapieniu – śpiewaliśmy przed chwilą refren psalmu (por. Ps 91, 15). To pełna ufności modlitwa zawierzenia, w której psalmista oddaje się w opiekę opatrności Bożej. To słynne: *Kto się w opiekę odda Panu swemu i całym sercem szczerze ufa Jemu*. Bóg zapewnia człowiekowi, który Mu zaufa, bezpieczeństwo, podobnie jak gospodarz swemu gościowi (por. Ps 91, 1-2). Trzeba nam Boga umiłować i być Mu oddanym (por. Ps 9, 11; Iz 52, 6).

Tylko wtedy, gdy pokładamy całą ufność w Bogu i Jemu oddajemy się całkowicie, możemy liczyć na Jego opiekę. Tylko wtedy, kiedy zawierzamy się Mu całkowicie, będziemy w stanie przetrwać najcięższe próby i pokonać największe przeszkody. Bóg zapewnia człowieka bezgranicznie Mu oddanego: *Będzie Mnie wzywał, a Ja go wysłucham i będę z nim w utrapieniu, wyzwolę go i sławą obdarzę* (Ps 91, 15).

Dzisiaj św. Paweł zachęca nas, abyśmy przyjęli moc wiary i nią żyli; on podkreśla znaczenie wiary w przyjęciu usprawiedliwienia, zbawienia, które opiera się na całkowitym powierzeniu się Bogu (por. Rz 10, 8-13). Wiara usprawiedliwia bezwarunkowo i jest dla człowieka czymś bardzo osobistym, angażującym całe jego życie. Wiemy przecież, że człowiek mimo swoich chęci nie jest w stanie wypełnić wszystkich przepisów Prawa. Wiara zaś sama przez się umożliwia zbawienie, ponieważ jej istotą jest całkowite powierzenie się Bogu, który czyni wszystko, aby dać człowiekowi szczęście wieczne. To przynaglająca zachęta skierowana do każdego wierzącego w Chrystusa. Zaprasza ona do złożenia świadectwa: *jeżeli ustami swoimi wyznasz, że JEZUS JEST PANEM* (Rz 10, 9) i do mocnego przekonania: *w swoim sercu uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych – osiągniesz zbawienie* (Rz 10, 9).

3. Bóg jest blisko

Bóg nie ma względu na ludzi – Żydów i nie-Żydów, bogatych i biednych, wierzących i wątpiących. Mówi nam św. Paweł: *Nie ma już różnicy między Żydem a Grekiem. Jeden jest bowiem Pan wszystkich* (Rz 10, 12). On jest Ojcem wszystkich narodów; *wszystkich pokoleń, ludów i języków* (Ap 7, 9). *On rozdziela swe bogactwa wszystkim, którzy Go wzywają* (Rz 10, 12). Jego zbawienie jest blisko każdego człowieka, dosłownie na jego ustach i w jego sercu – w dniach pokoju i w chwilach pokuszenia. Jednak wiara jest ostatecznie darem Boga (por. Rz 10, 13-15).

Przez zewnętrzne wyznanie wiary człowiek wchodzi do społeczności zbawionych, czyli do Kościoła. Uniwersalizm zbawienia wymaga wiary sercem i wyrażenia jej ustami w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa (por. Rz 10, 9). Wewnętrzny przyłgnięciu serca odpowiada zewnętrzne wyznanie wiary, jak to ma miejsce podczas chrztu świętego. Czterdzieści dni Wielkiego Postu związane są, jak słyszeliśmy, z czterdziestoma dniami spędzonymi przez Jezusa na pustyni (por. Łk 4, 1-2). *On poszcząc przez czterdzieści dni na pustyni, własnym przykładem uświęcił okres pokuty* – modli się Kościół w jednej z prefacji.

Nasze zaangażowanie we właściwe przeżywanie tego uświęconego czasu, może stać się uczestnictwem w zmaganiach Zbawiciela, w tym, czego doświadczył i co osiągnął przez swój post i doznawanie pokusy. Chrystus nas pragnie wspierać w tym procesie przemiany własnego życia, dlatego w Eucharystii karmi nas Chlebem z nieba – swoim Ciałem – które *ożywia naszą wiarę, rozwija nadzieję, umacnia miłość* (Modlitwa po Komunii). Będzie nieustannie powtarzał: *Bierzcie i jedzcieBierzcie i pijcie* (por. Mt 26, 26-28).

4. Bóg jest wierny

Oto w takiej atmosferze dzisiejszej liturgii Słowa rozpoczyna się okres czterdziestodniowej odnowy i nawrócenia, który ma stać się okazją do pogłębienia przeżycia misterium Chrystusa w uroczystościach paschalnych. Mamy rozważać tajemnice naszego zbawienia, aby wydać właściwe owoce życia chrześcijańskiego, tak osobistego jak i społecznego (por. Kol 1, 10). Każde „tak” wypowiedziane przed Bogiem jest przyjęciem Jego planu, zarazem porażką szatana. Taka była również droga Jezusa. Ten model może się spełnić w naszym życiu - na mocy zwycięstwa wysłużonego przez Jezusa w Jego paschalnym misterium.

Po raz kolejny idziemy z Jezusem na pustynię i z Nim stajemy wobec pokus, które przynosi szatan - nieprzyjaciel Boga i człowieka. To pokusa zamiany kamieni w chleb; ilu już obiecywało dostatek i raj na ziemi. Człowiek jest nie tylko istotą materialną, lecz także duchową i z tego powodu ma zabiegać o to, co duchowe i o to, co materialne; tę proporcję zachowamy wsłuchując się w głos Jezusa, który mówi: *Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służył, lecz aby służyć i dać swoje życie jako okup za wielu* (Mt 20, 28).

W kolejnych pokusach diabeł chciał nakłonić Jezusa do władzy jedynej ziemskiej (por. Łk 4, 5-8) oraz do wystawienia Boga na próbę (por. Łk 4, 9-12). Skuteczną obroną jest oparcie się na Słowie Bożym i służbie Bogu. Trzy pokusy: głód ciała, pragnienie sławy, pragnienie bogactwa. Wydawało się, że pierwsza pokusa jest najłżejsza, następne coraz trudniejsze. Tymczasem nie każdy chce być sławnym, nie każdy chce rządzić, mieć nowoczesny samochód, najnowszych smartfon, ale każdy zmagają się ze słabością ciała.

Trzy pokusy wydobyte w tak krótkim tekście, ukazują autentyczność człowieczeństwa Jezusa i człowieczeństwa naszego. Jezus wybiera inne szczęście, dla wielu z nas niepojęte. Jest jednak pewne, jeśli ufamy Słowu Bożemu, nigdy się nie załamamy. Gdy ktoś chce zawrzeć pakt z diabłem i jego ludźmi – zawsze kiepsko na tym wyjdzie.

5. Wierność Bogu w każdej sytuacji

Wielki Post to dobry czas na przypomnienie sobie treści *Dekalogu* i innych uniwersalnych wskazań, często ogólnoludzkich, wobec współczesnych pokus, zagrożeń i manipulacji wartościami (por. Wj 20, 1-21). Posągi dawnych bożków z kamienia czy drewna zastąpili współcześni, żywi bogowie marketingu, ideolodzy i aktywiści, propagatorzy zgubnych myśli i postaw. Im to coraz częściej kłania się współczesny człowiek i podąża za nimi, za nic mając przykazania i Ewangelię. Sprzedając Chrystusa już nie za trzydzieści srebrni-

ków (por. Mt 26, 14-16), za miejsce na pierwszych stronach gazet, za pierwszą pozycję na liście próżnych celebrytów lub najbogatszych ludzi świata. Współcześni egoiści, mają się bardzo dobrze w oczach świata, wręcz dzisiejszy świat im schlebia.

Co ich spotyka później? O tym zazwyczaj już się nie mówi, o to się nie pyta. Bogacze i celebryci, dewastatorzy bezczeszczący świątynie Pana – po latach zostają sami, niejednokrotnie doświadczani chorobą, samotnością, starością. Uczynny diabeł, a tyłu ich było, już nie przychodzi z propozycją zrobienia intratnego interesu, tylko ze złowrogim szyderstwem, i zazwyczaj zostają sami, więcej samotni. Nawet diabeł ich opuścił. Może były próby wiary, ale okazały się dla wielu za trudne albo i je wręcz odrzucono – w imię pychy, pieniądza, złudnych idei i własnych przywar. A może czasem i my sami nie staliśmy się dla nich mocnymi i przekonującymi świadkami wiary?

Ale oto czas Wielkiego Postu dany jest każdemu. Zatem nie ma ludzi na straconych pozycjach, przegranych czy odrzuconych. Nawet w ostatniej chwili życia, jak Dobry Łotr (por. Łk 23, 39-43), jeżeli ustami swoimi wyznają, że *JEZUS JEST PANEM* i w sercu swoim uwierzą, że Bóg Go wskrzesił z martwych osiągną zbawienie (por. Rz 10, 9). To jest niezwykła perspektywa, nieustannie oczekującego Bożego miłosierdzia. To jest nasz Bóg, piękny Bóg, który nigdy nie przestaje kochać pięknego człowieka, choć – w swym egoizmie - zranionego różnymi grzechami.

6. Wyposażeni w dary łaski

Przypomnijmy sobie jeszcze raz: Jezus w swym nauczaniu przywołuje trzy podstawowe filary w walce ze złem i w przemianie ludzkiego serca: modlitwa, post i jałmużna. Bez nich trudno mówić o drodze ku świętości. Modlitwa to wyraz zaufania Bogu (por. Mt 6, 5-6). Modlący się nie liczy na siebie, ale na Stwórcę, który może wszystko uczynić. *Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego* (Łk 1, 37) – zapewnia Maryję Archanioł Gabriel.

Post wymaga ograniczenia tego, co niekonieczne, aby ohotnie przyjmować umartwienie, ale zawsze czynione z miłością (por. Mt 6, 16-18). W poście można pokonać słabości swej natury i unikać okazji do grzechu, które niesie świat. Jałmużna oznacza umiejętność podzielenia się z innymi tym, co się posiada (por. Mt 6, 2-4). Przykazanie miłości bliźniego nie straciło swej mocy. Kiedy człowiek pomaga innym, upodabnia się do Boga, stając się dobrym Samarytaninem (por. Łk 10, 30-42).

Niech tegoroczny Wielki Post będzie czasem wzajemnej bliskości z Panem. Swoje utrapienia złączmy z Jego utrapieniami, swoje krzyże – z Jego krzyżem, a wtedy – jak zapewnia nas psalmista – nie będziemy musieli się o nic martwić: *Przerzuć swą troskę na Pana, a On cię podtrzyma; nie dopuści nigdy, by miał się zachwiać sprawiedliwy* (Ps 55, 23; por. 1 P 5, 7). To przecież Jezusa Chrystusa włączył nas do wspólnoty wierzących i w Jego łaskach możemy się wzajemnie wspierać.

Drodzy Siostry i Bracia,

dni Wielkiego Postu niech staną się pięknym czasem refleksji nad naszą wiarą i wiarą naszych bliskich. Z ufnością i pokorą wracajmy do wspólnotowej modlitwy, zwłaszcza do niedzielnej Eucharystii. Poczujmy na nowo ten wielki dar, którego nam tak bardzo brakuje: nic go nie zastąpi. Oczyszczajmy zatem nasze sumienia i serca przez pokutę i nawrócenie oraz radość doświadczenia Bożego miłosierdzia. Wówczas święta paschalne będą darem radości zmartwychwstałego Pana.

Przyjmijcie dar naszej więzy w wierze, nadziei i miłości. Błogosławieństwo Boga

Wszchemogącego Ojca i Syna, i Ducha Świętego niech Was umacnia i Wam towarzyszy na dni wielkopostnej odnowy. Amen.

+ Andrzej F. DZIUBA
Biskup Łowicki

Łowicz, Święto Katedry św. Piotra, dnia 22 lutego 2022 r.

Życzenia Biskupa Łowickiego na Wielkanoc 2022 roku

Radujmy się zwycięstwem Jezusa Chrystusa

Drodzy Siostry i Bracia

Oto stajemy u celu wielkopostnej drogi; nasze dobre pragnienia przemiany serca i duszy składamy u stóp zmartwychwstałego Pana. On ożywia i umacnia nas w wierze, nadziei i miłości. Wielkanocna radość napędza dzisiaj nasze serca i śpiewamy radosne *Alleluja*, aby zwiastować sobie i całemu światu prawdę zwycięstwa Jezusa.

1. Jesteśmy rodziną Bożą

Słuchamy dzisiaj słynnej katechezy paschalnej Apostoła Piotra w domu setnika Korneliusza w Cezarei Filipowej. Pierwszy papież ukazuje nam ewangeliczny opis działalności Jezusa oraz Jego śmierci i wskrzeszenia trzeciego dnia (por. Dz 10, 34a. 37-40). My odpowiadamy przekonaniem, że *Zmartwychwstanie Jezusa jest tajemnicą nowego życia* (św. Augustyn), a zbawienie oferowane jest wszystkim ludziom (por. Dz 10, 35-36).

Świętując Wielkanoc pragniemy zasiadać z naszymi bliskimi, tak jak Jezus spożył posiłek z Apostołami (por. Dz 10, 41). Piotr naucza, że Chrystus umarł za nasze grzechy *zgodnie z Pismem* (1 Kor 15, 3) i powstał z martwych trzeciego dnia *zgodnie z Pismem* (1 Kor 15, 4). Ta prawda mówi nam o mocy zmartwychwstania i jest przekazywana z pokolenia na pokolenie, aby nikt nie został pozbawiony możliwości uwierzenia w Jezusa i zbawienia wiecznego, które jest Jego darem. My niosąc tę prawdę stajemy się apostołami.

2. Świadcowie pustego grobu

Znakiem zmartwychwstania jest pusty grób Jezusa; Ewangelista Jan zauważa pierwszych świadków pustego grobu: Marię Magdalenę, umiłowanego ucznia Jana i apostoła Piotra. Ta pusta przestrzeń była potrzebna, aby uczniowie przeszli od widzenia Jezusa do wiary w Jego zmartwychwstanie (por. J 20, 1-9). My sami wiemy, że wieść o zmartwychwstaniu jest trudna do przyjęcia (por. Łk 24, 1-12). Widzimy wyraźnie, że uczniowie nie byli przygotowani do przyjęcia objawienia paschalnego (por. Łk 24, 27-45). Świadcstwo pustego grobu umacnia naszą wiarę. Ewangelia została spisana nie tylko dla utrwalenia mów i czynów Jezusa, ale dla wzbudzenia autentycznej wiary u odbiorców (por. J 20, 30-31). Pragniemy zatem przyjąć świadectwo uczniów i naszą wiarą przemieniać nasze dni.

3. Wiem, Komu uwierzyłem (2 Tm 1, 12)

Św. Paweł przypomina nam, że dopiero przy końcu świata ukaże się przynależność wierzących do Chrystusa (por. Kol 3, 1-4). Teraz ta więź pozostaje zakryta, ale już spr-

wia, że przynależymy do rzeczywistości niebiańskich. Zmartwychwstanie wierzących będzie ostatecznym ukazaniem się w chwale (por. Kol 3, 4). Zapewne dlatego *Katechizm Kościoła Katolickiego* wskazuje: *Chrystus zmartwychwstał i żyje na zawsze, a dzięki temu i my razem z Nim żyć będziemy bez końca* (989).

Zmartwychwstanie, które nastąpi w przyszłości będzie objawieniem się pełni życia. Natomiast ziemskie pielgrzymowanie, a więc myśli, pragnienia, ambicje powinny być kształtowane według prawdy objawionej przez Boga i przekazanej nam przez Chrystusa. Jej centrum jest największe przykazanie, przykazanie miłości Boga i bliźniego (por. Mt 22, 34-40).

4. W Jezusie żyjemy pełnią życia

Zmartwychwstanie Chrystusa jest najważniejszą prawdą naszej wiary. Bez zmartwychwstania Zbawiciela cała nauka chrześcijańska traci swój sens (por. 1 Kor 15, 12-14; KKK 638, 650). Przez swoje Misterium Paschalne Chrystus otwiera nam bramy życia wiecznego (por. J 10, 1-21). Jako prawdziwy Baranek Boży zjadł grzechy świata, a więc i nasze grzechy (por. J 1, 29), pokonał śmierć i zmartwychwstając, przywrócił nam życie przybranych dzieci Boga (por. Ga 4, 5; Ef 1, 5). Każda Eucharystia jest sakramentem miłości, który odkrywa naszą jedność w Bogu.

Dzięki sprawowanej Eucharystii my wszyscy, którzy należymy do Kościoła, wciąż możemy odradzać się do nowego życia w Bożej łasce, karmiąc się Ciałem Chrystusa (por. J 6, 54-58; 1 Kor 11, 17-34). Zmartwychwstanie Zbawiciela jest tak ważną prawdą wiary, że świętujemy ją nie tylko raz w roku, ale w każdą niedzielę. *Łamanie chleba* upamiętnia Jezusowy dar z siebie na Ostatniej Wieczerzy i potem na krzyżu (por. 1 Kor 10, 16; Dz 20, 7).

5. Silni w Chrystusie

Wielkanocna postawa to pewność wiary, że Bóg nie pozostawia człowieka samego z jego grzechami i śmiercią (por. Ap 1, 5; Kol 1, 13). Uwalnia go od nich przez swego Syna Jezusa Chrystusa. Dzięki Niemu, jako wierzący, potrafimy na tym świecie – mimo przerażających zdarzeń i miejsc – żyć bez rozpacz i zwątpienia (por. 2 Kor 4, 8).

Wielkanocna postawa to niewzruszona nadzieja, że Bóg zwycięża, a stworzeniom udziela swego miłosierdzia w obfitości (por. Jon 4, 2; Ps 111, 4). Jezus przeszedł przez bramę śmierci, abyśmy byli uczestnikami życia; On nas wprowadza w przyszłość: w życie wieczne i w zmartwychwstanie. Wielkanocna postawa to świadomość, że Jezus Chrystus żyje we wspólnocie Kościoła, jest z nim zwłaszcza w godzinie Eucharystii i towarzyszy mu.

Drodzy Siostry i Bracia,

spotykamy dzisiaj w liturgii Jezusa zmartwychwstałego, ale przychodzimy do Niego także w każdej niedzielnej i codziennej Mszy św., jako wspólnota zgromadzonego Kościoła. Obyśmy Go z radością nieśli w życiu wiary, w naszych sercach, rodzinach, parafiach, Ojczyźnie i w całym świecie. Upraszamy zwycięstwa dobra nad złem w wielu zakątkach świata, a zwłaszcza na Ukrainie. Niech pokój zmartwychwstałego Pana Paschalnego będzie udziałem Was wszystkich, każdej i każdego z Was.

Na radość wielkanocnego świętowania przyjmijcie Boże błogosławieństwo: W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

+ Andrzej F. DZIUBA
Biskup Łowicki

List Pasterski Biskupa Bielsko-Żywieckiego na Wielki Post 2022 roku

W Wielki Post ze świętym arcybiskupem Józefem Bilczewskim

Drodzy Bracia i Siostry,

rozpoczynamy kolejny Wielki Post, który w naszej Diecezji zbiega się z ogłoszeniem Roku Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego. Jego centralne uroczystości odbędą się 20 marca 2023 roku, w setną rocznicę śmierci pasterza, którego papież Pius XI nazwał „jednym z najwybitniejszych biskupów swojej doby”. W jego nauczaniu i działalności wybijają się trzy tematy, które pragniemy podjąć określając kierunek naszych tegorocznych wielkopostnych wysiłków. Są to: Eucharystia, rola Maryi w życiu osobistym i naszej Ojczyzny oraz troska o wiarę i wychowanie młodych ludzi.

1. Pasterz zatroskany o udział w Eucharystii

Przed stu dwudziestu pięciu laty ówczesny profesor Uniwersytetu we Lwowie, ks. Józef Bilczewski, opublikował przełomowe opracowanie na temat wiary w Eucharystię w początkach Kościoła. Wykorzystał w nim nie tylko teksty biblijne i autorów chrześcijańskich, ale także odkrycia archeologii, zachowane ilustracje i inskrypcje traktowane jako świadectwo wiary. Dowodził, że nauczanie Kościoła katolickiego z końca XIX wieku nie różni się od wiary chrześcijan pierwszych wieków, którzy wiernie zachowali słowa i zamiary Chrystusa. Jego książka *Eucharystia w świetle najdawniejszych pomników piśmiennych, ikonograficznych i epigraficznych* stanowiła ważne wsparcie nauczania Kościoła, katechezy i duchowości eucharystycznej wiernych.

Warto dziś wracać do świadectw z czasów, gdy chrześcijanie stanowili mniejszość w pogańskim świecie, byli okresowo prześladowani, pogardzani, wykluczani z różnych stanowisk i zawodów. Eucharystia zaś aż do początków IV wieku mogła być sprawowana jedynie w prywatnych domach, stąd liczba jej uczestników nie przekraczała 50, 100 czy 200 osób. Dziś może nam się wydawać, że ówcześni wyznawcy Chrystusa z odwagą i gorliwością tłumnie uczestniczyli w liturgii. Tymczasem bywało i tak, że na początku I wieku biskup napominał innego biskupa: „Zwołuj częściej zgromadzenia. Zapraszaj wszystkich po imieniu”. Tak pisał na pewno wieziony na śmierć męczeńską Ignacy z Antiochii do Polikarpa, biskupa Smyrny (I Pol IV. 2).

Dziś w wielu Kościołach Europy Zachodniej na niedzielne nabożeństwa przybywa garstka osób, choć pocieszające jest to, że istnieją również żywe i dynamiczne parafie lub wspólnoty, prowadzące ewangelizację i gromadzące coraz więcej nowych członków. Dla tych chrześcijan niedzielna Eucharystia ma taką wartość, że na przykład wyjeżdżając w piątek na weekend, na wypoczynek przeznaczają sobotę, by w niedzielę wrócić na południową Mszę św., bo wiedzą, że bez niej nie znajdą umocnienia na cały tydzień.

A wcześniej w życiu wielu z nich nastąpiło spektakularne lub ciche odejście od Kościoła, błędzili, popełniali nieraz poważne grzechy, dopuścili do rozpadu rodziny, krzywdzili najbliższych, odczuwali bezsens życia, poszukiwali na własną rękę jakichś form duchowości. Wreszcie nawrócili się do Boga żywego i w wierze w Niego odkryli sens życia. Zaczęli potrzebować Kościoła i sakramentów, a później przeżyli drugie nawrócenie i kontynuowali rozwój duchowy oraz zaangażowanie we wspólnocie wiary i w świecie.

Dziś usłyszeliśmy, jak kiedyś Mojżesz zachęcał Izraelitów, by pamiętali o Bogu, który ich ocalił z niewoli w Egipcie i dał Ziemię Obiecaną. Już samo to powinno wystarczyć,

by się gromadzili i dziękowali Mu. Tym bardziej za zaproszenie na niedzielną Eucharystię powinno wystarczyć, że wspominamy w niej śmierć i zmartwychwstanie Jezusa, przez które zostaliśmy uwolnieni od grzechu i staliśmy się dziećmi Bożymi. Jednak, idąc za przykładem św. Ignacego z Antiochii, zapraszam każdego z Was na niedzielną Mszę świętą, by dziękować Bogu, słuchać Jego słowa i przyjmować Pokarm, którego nigdzie indziej nie znajdziemy.

2. Czciiciel Maryi, Królowej Polski

Święty Józef Bilczewski znany był z wielkiej czci wobec Maryi, co potwierdzają świadkowie jego życia, liczne kazania maryjne, a także obszerny *List pasterski o czci Najświętszej Maryi Panny* z 1903 roku. On też jako Arcybiskup Lwowa 28 września 1904 roku zwołał pierwszy *Kongres Maryjny dla Polaków* ze wszystkich zaborów. Na jego prośbę 25 listopada 1908 roku Papież Pius X ustanowił święto *Królowej Korony Polskiej* najpierw dla archidiecezji lwowskiej i przemyskiej, które później obchodzone było w całej Rzeczpospolitej wraz ze wspomnieniem Konstytucji 3 Maja. Arcybiskup Bilczewski uzyskał także papieską zgodę dla archidiecezji lwowskiej na dołączenie do *Litanii loretańskiej* wezwania *Królowo Korony Polskiej, módl się za nami*, które w odrodzonej już Ojczyźnie przyjęło brzmienie: *Królowo Polski, módl się za nami*.

W roku 1909 na wieść o kradzieży koron Jasnogórskiego Obrazu i o zamiarze ufundowania nowych przez cara Mikołaja II, arcybiskup doprowadził do tego, że władcę Rosji uprzedził papież Pius X, który ufundowane korony przekazał delegacji Polaków z trzech zaborów. W odwecie władze carskie nie pozwoliły na udział arcybiskupa Bilczewskiego w rekoronacji w Częstochowie.

Kilka miesięcy temu Ojciec Święty Franciszek podkreślał wielkie znaczenie sanktuariów, w tym maryjnych, dla nawrócenia, przemiany serc i ewangelizacji. Tę rolę dostrzegają duszpasterze, którzy organizują czuwania modlitewne w parafiach lub pielgrzymują do sanktuariów. Z dobrze znanej mi parafii raz do roku na całonocne czwanie na Jasnej Górze wyrusza 17 autokarów, nie licząc indywidualnych pielgrzymów. Wciąż też przybywa chętnych, by się modlić. W parafii mojego dzieciństwa wielokrotnie widziałem, jak niektórzy, nieraz po latach błędzenia, powracali do Kościoła i życia religijnego, zaczynając od udziału w środowym nabożeństwie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Impulsem do tego była ich trudna sytuacja życiowa, jakieś nieszczęście czy choroba. Odczytywane prośby i podziękowania Matce Bożej, ośmielały ich i zachęcały do ufnej modlitwy, a jej wysłuchanie rodziło w ich sercach głęboką wdzięczność. Z czasem pojawiała się myśl o spowiedzi i Komunii Świętej, następowało naprawienie krzywd i pojednanie z bliskimi.

Zwracam się z serdeczną prośbą do Kustoszy naszych sanktuariów: Drodzy Bracia, proszę o wielkie otwarcie na pielgrzymów, o zapraszanie z serdecznością i gościnnością różnych grup, parafii i rodzin, by w świętym miejscu mogli szukać pocieszenia i umocnienia w trudnościach, by mogli usłyszeć słowo, które wzbudza wiarę i pragnienie pogłębionego życia duchowego. By w sanktuarium znaleźli pojednanie z Bogiem, wsparcie duchowe i specjalistyczną pomoc w swoich trudnościach.

Drodzy Bracia i Siostry,

powróćcie do sanktuariów Waszej młodości, do pielgrzymowania. Odnajdźcie na nowo grupy i sposoby formacji, w których dokonało się Wasze nawrócenie i pojawiło się wiele dobra w Waszym życiu. Jednym słowem, powróćcie do tych miejsc i okoliczności, w których w sposób wyraźny Bóg okazał Wam swoją łaskę. Jakże ważne dla nas, ludzi

jest konkretne miejsce, jego klimat duchowy, obecne tam osoby. Wybierajmy się do takich miejsc pojedynczo, rodzinami czy w grupach. Wyruszajmy na szlaki pielgrzymkowe do Częstochowy, Łagiewnik, Kalwarii Zebrzydowskiej. Dziś w sposób szczególny chciałbym zwrócić uwagę na sanktuarium św. Józefa Bilczewskiego w Wilamowicach. Zapewne nie wszyscy z Was wiedzą, że w tym miejscu do tej pory już bardzo wiele osób otrzymało łaskę, która odmieniła ich życie.

Usłyszeliśmy dziś obiecujące słowa z Listu do Rzymian: „Albowiem każdy, kto wezwie imienia Pańskiego, będzie zbawiony” (10, 13). Kluczowe jest „wezwać imienia Pana”. Można to zrobić w każdej sytuacji, w każdym miejscu. Każdy, kto uczyni to w sposób autentyczny, z wiarą, otrzymuje zapewnienie, że „będzie zbawiony”.

3. Prawdziwy wychowawca dzieci i młodzieży

Trzecią wielką troską arcybiskupa Bilczewskiego była młodzież, zarówno szkolna, którą poznał katechizując w Kętach i Krakowie, jak i akademicka, z Uniwersytetu we Lwowie. Dobrze wiedział, jak ważne decyzje podejmuje się w okresie dorastania. Zawsze pragnął jak najlepiej wychować i uformować młodych ludzi na wartościowych obywateli i dojrzałych wyznawców Chrystusa.

Tę troskę wyraża list arcybiskupa Bilczewskiego z 20 stycznia 1905 roku, adresowany do młodzieży szkół średnich i seminariów nauczycielskich. Jego uważne przeczytanie wymaga trzech godzin, dlatego został on wydrukowany i rozpowszechniony, aby młodzi ludzie „przez kilka niedziel” – jak napisał arcybiskup – mogli zastanawiać się nad ważnymi pytaniami: „czym jest życie, jakie w nim mamy do spełnienia zadanie i jaki jest jego cel ostateczny?”

Utrzymany w serdecznym tonie list, pozwalał wpierw poznać ówczesne prądy umysłowe i filozoficzne wraz z ich oceną, następnie zaś przedstawiał wiarę katolicką, jej zasady i uzasadnienie. W końcowych partiach listu arcybiskup Bilczewski zachęcał do świadomego wyboru zawodu, uwzględniającego odkrywane talenty i dobre pragnienia. Wzywał także do rozeznania powołania życiowego, aby pójść za głosem i zamiarem Boga. Gdy zostawał arcybiskupem Lwowa w wielu miejscach ogromnej archidiecezji brakowało kapłanów.

Dziś w naszej trosce o wychowanie młodego pokolenia największy problem stanowi rozejście się światów: rodziców, nauczycieli, Kościoła i dorastającej młodzieży. Dzięki mediom społecznościowym młody człowiek mnoży swoje kontakty z rówieśnikami niemal z całego świata, a równocześnie trudno jest mu porozmawiać o ważnych sprawach z rodzicami.

Przed dwudziestu laty zaprzyjaźnione ze mną małżeństwo znalazło wspólny język ze swoimi dziećmi oglądając z nimi dwa razy w tygodniu film, jeden zaproponowany przez rodziców, drugi przez dzieci. Kluczowa była rozmowa po filmie, umożliwiająca wzajemne poznawanie tego „innego świata”, innego pokolenia i jego sposobu myślenia. W wychowaniu w domu, ale także w formacji w Kościele trzeba zaczynać od zrozumienia siebie nawzajem, bez czego nie można ani pomóc, ani wspierać, ani towarzyszyć młodym ludziom. Nie wolno nam ulec zniechęceniu, nie wolno nawzajem się potępiać ani pozwolić na zerwanie relacji.

W przygotowaniu do bierzmowania młodzieży naszej diecezji staramy się prowadzić ją do osobistego wyznania wiary, a w grupie rówieśniczej dawać okazję do dzielenia się wiarą i słowem Bożym. Ważną rolę odgrywają w tym choćby krótkie rekolekcje wyjazdowe. Trwałym skutkiem przygotowania ma być zaproszenie do grupy młodzieżowej,

modlitewnej czy biblijnej, które powinny działać w każdej parafii.

Oprócz takiego wsparcia rodziców w ich trosce o wychowanie i przekaz wiary, chcemy zachęcić do korzystania z różnych form pomocy ze strony Wydziału Rodzin czy Wydziału Katechetycznego. Pomocą może być także wspólny wyjazd kilku rodzin z dziećmi, z rekolekcjami lub bez, aby dzieci mogły spotkać rówieśników, których rodzice także chcą żyć po chrześcijańsku i przekazywać wiarę.

Usłyszana dziś Ewangelia przypomina prawdę o złu, które jest obecne w świecie, a które może kusić młodego człowieka pod pozorem dobra. Miał rację arcybiskup Bilczewski, gdy swój list do młodzieży zaczął od prezentacji różnych poglądów i ich oceny w świetle wiary katolickiej. Dopiero w tak uczynionym kontekście ukazywał piękno wiary i ideały, za którymi warto podążać już od młodych lat.

Moi drodzy Bracia i Siostry, piszę ten list, gdy trwa już straszliwa wojna, także na terenach Archidiecezji Lwowskiej, której pasterzem był arcybiskup Józef Bilczewski w latach 1901-1923. Wywodzący się z naszych Wilamowic Święty Pasterz zawsze zabiegał o zgodne życie obok siebie ludzi różnych wyznań i religii, ale także osób mających korzenie polskie, niemieckie, ruskie, ormiańskie czy żydowskie. Zabiegał o pojednanie i wyciszenie konfliktów i o ustanie nieraz zapiekłej nienawiści, zawsze gotowy spieszyć z pomocą potrzebującym. Idźmy jego śladami, gdy szaleje nienawiść, agresja, lęk, niepewność, eksterminacja i próby wydziedziczenia ludzi z ich własnej ojczyzny, niedaleko nas, za wschodnią granicą.

Na wielkopostny trud duchowy niech Was błogosławi Bóg Wszechmogący, Ojciec † i Syn † i Duch Święty †. Amen.

Roman PINDEL
Biskup Bielsko-Żywiecki

Bielsko-Biała, 3 marca 2022 r.

Abp Stanisław Gądecki

Homilia wygłoszona w czasie Mszy Świętej w udzieleniu święceń prezbiteratu (Poznań, 21 maja 2022 r.)

Ich Ekscelencje, Księża Biskupi, Członkowie Prześwietnej Kapituły Katedralnej, Księża Dziekanie Wydziału Teologicznego, Prodziekani i Profesorowie, Moderatorzy Arcybiskupiego Seminarium Duchownego wraz z Ojcami Duchownymi, kaliskim i poznańskim, Umiłowani Bracia w kapłaństwie, w szczególności Proboszczowie parafii pochodzenia diakonów, Osoby życia konsekrowanego, Szanowni Rodzice, Rodzeństwo, Krewni i Przyjaciele tych, którzy mają przyjąć święcenia prezbiteratu, Umiłowani w Chrystusie, Bracia i Siostry, Dzieci Kościoła,

starając się wyjaśnić w prosty sposób znaczenie czynności towarzyszących każdorazowemu przekazywaniu święceń prezbiteratu, zastanówmy się nad pięcioma podstawowymi liturgicznymi gestami: gestem włożenia rąk święconego w dłonie biskupa, nałożenia rąk na jego głowę, nałożenia stuły i ornatu, namaszczenia rąk święconego, wręczenia kielicha z winem oraz pateny z chlebem.

1. GEST WŁOŻENIA RĄK W DŁONIE BISKUPA

Pierwszym gestem jest gest włożenia rąk święconego w dłonie biskupa. Jest to integralny element - składanego przez kandydata do święceń - przyrzeczenia czci i posłuszeństwa własnemu biskupowi i jego następcom. Wywodzi się on prawdopodobnie z systemu lennego. W średniowieczu - podczas uroczystego aktu nadania lenna wasal - klękając przed siedzącym seniorem, składał ręce i wkładał je w dłonie seniora. W ten sposób składano wtedy przysięgę wierności i oddania się lennika w opiekę jego pana. W Kościele oznaczało to stawienie się do dyspozycji biskupa oraz wykonywanie kapłańskich obowiązków, głównie na terenie jego diecezji.

Ten gest został następnie utrzymany w sakramencie święceń prezbiterów ze względu na swoją doniosłą symbolikę. Misja kapłańska bowiem to niejako lenno, jakie otrzymuje wyświęcany. Nie staje się on kapłanem sam z siebie, mocą swoich własnych zdolności czy umiejętności, ale dzięki Bożemu darowi, który zawsze pozostaje darem i nigdy nie staje się po prostu jego własnością. Święcony przyjmuje odtąd polecenie sprawowania posługi kapłańskiej jako daru od Chrystusa, który czyni go odtąd szafarzem Bożych tajemnic (1 Kor 4, 1) i różnorodnej łaski Bożej (1 P 4, 10). Wyświęcony kapłan winien poświęcić całą swoją egzystencję dla realizacji tego zadania. Biskup - w zastępstwie Chrystusa - przyjmuje pojedynczą osobę do kapłaństwa, czyli do osobistej więzi z Chrystusem, opartej na wierności. Gdy kandydat do przyjęcia święceń wkłada swoje dłonie w dłonie biskupa oraz przyrzeka mu cześć i posłuszeństwo, to w ten sposób ofiaruje on całą swoją osobę na służbę Kościołowi jako żywemu Ciału Chrystusa.

Ostatecznie jednak w tym geście wyświęcany kładzie swoje dłonie nie tylko w dłonie biskupa, ale w dłonie samego Chrystusa. „Własnoręcznie” powierza swoje życie i posługę Jego dłoniom, a obiecując Zbawicielowi swoją wierność, oddaje własne dłonie, aby stały się dłońmi Chrystusa w świecie. W najgłębszej swojej wymowie ten gest jest wyrazem zaufania i wierności okazywanej Chrystusowi. Wyraża on jednocześnie tę prawdę, iż wszyscy prezbiterzy wraz ze swoimi biskupami uczestniczą w jednym i tym samym kapłaństwie Chrystusa, co ze swej istoty domaga się z ich strony hierarchicznej łączności ze stanem biskupim (por. DP 7). Przez przyjęcie sakramentu święceń oraz udzieloną misję kanoniczną prezbiterzy uczestniczą w kapłaństwie i posłannictwie biskupa jako posługujący drugiego stopnia (*secundi ordinis*). Mogą oni wykonywać swoją posługę tylko w komunii z własnym biskupem. Stąd też winni oni okazywać mu cześć i posłuszeństwo, natomiast biskup winien uważać ich za swoich współpracowników, synów, braci i przyjaciół (por. KKK 1567).

2. GEST NAŁOŻENIA RĄK

Drugim jest gest nałożenia rąk na głowę święconego. Od dawna ten gest - jako dotknięcie jednej osoby przez drugą - oznacza wejście w relację oraz utożsamienie się z kimś innym w następstwie przekazania mu błogosławieństwa i władzy. W tym geście dana osoba przekazuje innej osobie coś z siebie samego, coś, co sama posiada lub kim jest.

W Starym Testamencie posługiwano się tym gestem, aby przekazać jakąś specjalną misję o treści religijnej z zakresu kultu lub władzy. W przypadku lewitów nałożenie rąk było znakiem odłączenia ich od innych ludzi i poświęcenia ich Bogu dla sprawowania kultu Starego Przymierza (Lb 8, 9-11). Natomiast w przypadku Jozuego ten gest wiązał się z przekazaniem specjalnej władzy wraz z Duchem mądrości potrzebnym do wypełniania tejże władzy (Lb 27, 18-23; Pwt 34, 9). W Nowym Testamencie gest nałożenia rąk jest gestem wieloznacznym: może on być wyrazem błogosławieństwa (Mk 10, 16), znakiem

uwolnienia i uzdrowienia (Mt 9, 18; Mk 6, 5; 8, 23 nn; Łk 4, 40; 13, 13; Dz 9, 1 2. 17; 28, 8), jak również gestem przekazania Ducha Świętego (Dz 8, 14-18; 19, 6). W Dziejach Apostolskich czytamy, że członkowie jerozolimskiej wspólnoty chrześcijańskiej - po wyborze diakonów - przedstawili ich apostołom, którzy modląc się, nałożyli na nich ręce (επεθηκαν αυτοις τας χειρας - Dz 6, 6). Apostoł Paweł zaś - umacniając Tymoteusza w biskupim posługiwaniu - pisze m.in.: „przypominam ci, abys rozpałił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie od nałożenia moich rąk” (δια της επιθεσεως των χειρων - 2 Tm 1, 6; por. 1 Tm 4, 14). Ten charyzmat - otrzymany przez nałożenie rąk i modlitwę - oznacza przekazanie duchowego daru, dzięki któremu ludzie powołani do głoszenia Ewangelii mogą korzystać z mocy Bożej, jaka nimi kierowała. Owa moc płynie z Ducha Świętego, przekazanego wraz z nałożeniem rąk. Z powyższych tekstów jasno wynika, iż święta władza (*sacra potestas*) właściwa sakramentowi święceń jest przekazywana zawsze przez nałożenie rąk i modlitwę.

Gest nałożenia rąk na głowę święconego wykonywali wszyscy prezbiterzy uczestniczący w tym obrzędzie. Chociaż biskup i prezbiterzy wykonywali ten sam gest, to jednak posiadał on różne znaczenie. Należy tu bowiem rozróżnić dwa pojęcia: *hierotonię* – czyli gest oznaczający władzę ordynacji oraz przekazania łaski (co należy do kompetencji biskupa) oraz *hierotesię* – tj. gest przez który prezbiter nie przekazuje łaski, ale aprobejuje włączenie nowego członka do kolegium prezbiterów. Tak więc - w przypadku prezbiterów - *impositio manuum* jest znakiem uczestnictwa w tej samej łasce i w tej samej posłudze. Wyraża ono kolegialny charakter posługi prezbitera, który pełni swój urząd w w Kościele w łączności ze wszystkimi prezbiterami. Jak podkreśla Hipolit, gest ten wynika z faktu, że wyświęcany na kapłana otrzymuje wspólnego dla całego prezbiterium Ducha (*communis presbyterii Spiritus*), którego staje się uczestnikami. Wyraźnie przy tym podkreśla, że wprowadzicie prezbiterzy posiadają Ducha Świętego, ale nie mają władzy Jego udzielania. Taką władzę posiada tylko biskup.

Pius XII – nawiązując do Pisma św. - postanowił, że jedyną materią wyższych święceń diakonatu, prezbiteratu i biskupstwa jest wkładanie rąk, a jedyną formą są słowa modlitwy konsekracyjnej, które wyrażają skutki sakramentalne – mianowicie władzę święceń i łaskę Ducha Świętego. Rozstrzygnięcie tego papieża ma wielkie znaczenie dla sakramentu święceń. Podczas gdy średniowieczny rytuał był odwzorowaniem aktu inwestytury świeckich urzędów, której głównym motywem było przekazywanie władzy, papież Pius XII powrócił do pojęcia pneumatologicznego, tak z powodu gestu nałożenia rąk, który oznacza przekazanie Ducha, jak również z racji towarzyszącej mu modlitwy, będącej prośbą o Ducha Świętego. Kościół – inaczej niż świecka instytucja - nie udziela tej władzy mocą własnego prawa, lecz on sam jest dziełem Ducha Świętego i żyje nieustannie dzięki Jego darowi. Tylko Duch Święty może udzielić ludziom władzy do wykonania posługi kapłańskiej, dlatego Kościół musi prosić Go o ten dar. W ten sposób kapłaństwo jako dar udzielany przez Ducha Świętego staje się sakramentem. Kościół bowiem nie jest twórcą tego sakramentalnego gestu, ale czerpie go z apostołowskiej formy, z przekazanej przez apostołów Tradycji. Ten fakt stanowi o istocie sakramentu, gdyż nie chodzi tu o coś, co zostało przez Kościół samodzielnie wymyślane, ale o dar, który właśnie dlatego, że jest darem, stanowi najpewniejsze miejsce działania Ducha Świętego przez moc pochodzącą od Pana.

Dlatego nałożenie rąk nie jest w pierwszej kolejności symbolem przekazywania władzy przez Kościół, lecz symbolem tego, że duchowa władza w chrześcijaństwie pochodzi nie od dołu i z jego wnętrza, lecz z góry i z zewnątrz Kościoła. Jest symbolem działania

samego Ducha Świętego. Szafarzem władzy udzielanej w sakramencie święceń jest Duch Święty, którego przywołuje modlitwa konsekracyjna, a nie ludzki konsekrator. To właśnie Duch Święty - zstępując w kulminacyjnym momencie obrzędu święceń - dokonuje dzieła uświęcenia prezbitera i uzdolnia go do wypełnienia kapłańskiego posłannictwa.

Prezbiter zostaje naznaczony przez Ducha szczególnym sakramentalnym znamieniem. Ten nieusuwalny znak wyciśnięty na duszy w sakramencie święceń jest swego rodzaju pieczęcią, określaną mianem „niezartartego charakteru”. W późnej starożytności terminem „charakter” określano nieusuwalny znak własności, który był wyciskany na przedmiocie, zwierzęciu, a nawet osobie. Takie opieczętowanie czyniło własność nieodwołalną i wskazywało na jej właściciela. W tym sensie charakter oznacza relacyjność, czyli odniesienie do drugiej osoby. Wyraża przynależność wyciśniętą na egzystencji prezbitera. Jest to przynależność, którą nie można dysponować, ponieważ inicjatywa należy do właściciela, czyli do Chrystusa. To On dokonuje wyboru uznając kogoś za swojego. Powołany może tylko wejść w ten stan przyjęcia, zaakceptować go i starać się dostosować do niego swoje życie. W tym znaczeniu charakter w sakramencie święceń wskazuje na ontologiczny wymiar służenia Chrystusowi.

Przynależność prezbitera do Chrystusa, który sam stał się sługą (Flp 2, 5-11), jest przynależnością na rzecz tych, którzy należą do Jego Kościoła. Oznacza to, że Chrystus udziela prezbiterowi możliwości udzielania w sakramentach tego, czego on sam nigdy nie mógłby dać na podstawie swojej własnej mocy. Otrzymuje wszystkie prawa zastrzeżone Bogu, których nikt nie może nabyć samodzielnie ani żadna wspólnota nie może delegować. Dlatego prezbiter, obdarzony duchową władzą, może dokonywać czynności zarezerwowane samemu Bogu, np. odpuszczać grzechy, uobecniać Ofiarę Chrystusa, udzielać Ducha Świętego. Tak rozumiany charakter ukazuje, że w eklezjalnej wspólnocie zawsze działa sam Chrystus. Jednak Jego działanie w widzialnym Kościele dokonuje się za pośrednictwem ludzi, którzy przez sakramentalny gest nałożenia rąk zostają uzdolnieni do działania *in persona Christi*. W ten sposób prawda o charakterze wyciskany na duszy prezbitera jest gwarancją ważności sprawowanego sakramentu, także w przypadku niegodnego szafarza.

3. GEST NAŁOŻENIA STUŁY I ORNATU

Trzecim jest gest nałożenia stuły i ornatu. Podstawy liturgicznego nałożenia szat odnajdujemy w Piśmie Świętym, gdzie przywdzianie nowej szaty oznacza otrzymanie Bożej łaski (Ga 3, 27; Kol 3, 12) i stanie się nowym człowiekiem (Za 3, 4; Ap 7, 9. 14). Biblia mówi także o wręczeniu atrybutu szaty w rozumieniu przekazania władzy i godności (Lb 20, 24-29; Pwt 10, 6; Wj 39, 27; Kpł 21, 10; 1 Krł 19, 19).

Obydwa powyższe znaczenia znajdują swój wyraz w rycie nałożenia szat w liturgii święceń. Począwszy od X wieku wręczenie szat podczas obrzędu święceń interpretowano jako akt otrzymania władzy i sakramentalnej mocy, co usuwało poniekąd na margines istotne dla pierwotnej liturgii rzymskiej czynności, jakimi były nałożenie rąk i słowa modlitwy konsekracyjnej. Dopiero po Soborze Watykańskim II obrzędowi nałożenia szat nadano wyraźnie drugorzędne znaczenie. Według odnowionego obrzędu święceń, kilku ze zgromadzonych na liturgii prezbiterów nakłada nowo wyświęconym stułę na sposób właściwy prezbiterom oraz ornat. Warto podkreślić, że jest to jedyny obrzęd wśród wszystkich innych obrzędów wyjaśniających podczas święceń, któremu nie przewodniczy biskup. Pomoc prezbiterów jest tutaj znakiem włączenia nowo święconych w kolegium prezbiterów. W przeciwieństwie do średniowiecznych pontyfikałów temu obrzędowi nie towarzyszą żadne formuły

ani słowa wyjaśniające, które nadawałyby wspomnianym szatom alegoryzującej i ściśle wtórnej symboliki.

Szaty liturgiczne są zewnętrznym znakiem posługi, którą nowo wyświęceni prezbiterzy będą pełnić w liturgii. Odtąd ich posługa będzie polegała na wypełnianiu zadania przewodniczącego zgromadzenia liturgicznego. Jednakże pełniąc posługę przewodniczenia, prezbiter nie jest jedynie reprezentantem czy delegatem wspólnoty, lecz - dzięki „świętej władzy” udzielonej mu w czasie święceń - reprezentuje Chrystusa działając *in persona Christi* (KK 10). Na powyższą prawdę wskazują teksty Soboru Watykańskiego II, które - pomimo istniejącej w tradycji tendencji zawężania zakresu działania kapłana *in persona Christi* do konsekracji Eucharystii - mówią o obecności Chrystusa we wszystkich przejawach działania kapłana w Kościele (KL 7. 33; KK 10. 28).

Szaty „zakrywają” prywatną osobę sprawującego liturgię. Przez gest nałożenia szat liturgicznych, nowo wyświęcony prezbiter winien sobie uświadomić, że w jego posłudze sakramentalnej, a szczególnie w celebracji Eucharystii, powinno zniknąć to, co czysto prywatne i indywidualne, aby w ten sposób stworzyć przestrzeń dla Chrystusa, zgodnie ze słowami św. Pawła: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 20). To nie prezbiter jest tutaj ważny, lecz Chrystus. To nie siebie udziela on ludziom, ale Chrystusa. W świętych tajemnicach nie reprezentuje samego siebie i nie mówi we własnym imieniu, ale w imieniu Chrystusa. Prezbiter jest sobą, ale zarazem jest „kimś Innym”. Włożenie szaty ma mu dopomagać, aby zawsze miał świadomość swojej „inności”, czyli swojej sakramentalnej więzi z Chrystusem.

4. GEST NAMASZCZENIA RĄK

Czwartym jest gestem namaszczenie rąk. Ma swoje źródło w Piśmie Świętym i liturgicznej tradycji Kościoła. W Biblii namaszczenie olejem symbolizowało poświęcenie osoby do sprawowania świętych funkcji. Poprzez ten gest wskazywano, że dana osoba została wybrana jako miejsce udzielania się Boga, aby mogła wypełnić zadanie, które zostało jej przez Niego wyznaczone. To namaszczenie jest rozumiane w Biblii jako zewnętrzny znak wybrania Bożego i jest połączone z wylaniem Ducha Świętego, który bierze wybranego niejako w swe posiadanie (1 Sm 10, 1-6; 16, 13). Dlatego też prorok Izajasz woła: „Duch Pana Boga nade mną, bo Pan mnie namaścił. Posłał mnie, abym głosił dobrą nowinę ubogim” (Iz 61, 1). W Nowym Testamencie, powyższe słowa proroctwa Izajasza, Jezus Chrystus odniósł do samego siebie, po tym jak podczas chrztu w Jordanie otrzymał od Ojca namaszczenie mesjańskie. W mocy otrzymanego wówczas Ducha Jezus wypełnił powierzone Mu przez Ojca dzieło.

Według odnowionego po Vaticanum II obrzędu święceń, biskup namaszcza dłonie nowo wyświęconych - czyniąc na nich olejem znak krzyża - przy użyciu oleju krzyżma. Obrzęd ten oznacza szczególne uczestnictwo prezbiterów w kapłaństwie Chrystusa, które dokonało się przez wewnętrzne namaszczenie Duchem Świętym. Całe zatem posługiwanie prezbiterów: głoszenie słowa, sprawowanie liturgii i kierowanie ludem Bożym, ma dokonywać się w mocy Ducha Świętego, gdyż każda z tych funkcji ma na celu uświęcanie ludzi i oddawanie chwały Bogu.

Duch Święty udziela swoich darów za pomocą pustych rąk kapłana, stąd jego ręce muszą być otwarte na Bożą łaskę, aby przez nie mógł działać Duch Święty, aby Chrystus mógł za pośrednictwem rąk kapłana zwracać się do wiernych. Ręce prezbitera mają stać się w świecie rękami samego Chrystusa. Nie mogą być one narzędziami służącymi do zawłaszczania

sobie przez prezbitera rzeczy, ludzi czy świata, ale mają przekazywać boski dotyk. Mają być narzędziami służby, niosącej ludziom Chrystusa i kształtującej świat miłością.

5. GEST WRĘCZENIA PATENY Z CHLEBEM I KIELICHA Z WINEM

Piątym jest gest wręczenia pateny z chlebem i kielicha z winem. W czasie Ostatniej Wieczerzy Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje. Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów (Mt 26, 26-28). Apostołowie posłuszni poleceniu swego Mistrza: to czyńcie na moją pamiątkę (Łk 22, 19), gromadzili się, aby sprawować Eucharystię, spotykać się z Chrystusem, uobecniając Jego Mękę, Śmierć i Zmartwychwstanie, czyli Misterium Paschalne. Również prezbyterzy, którzy w sobie właściwym zakresie uczestniczą w zadaniu apostołów, na mocy święceń posiadają w Kościele świętą władzę składania Ofiary w osobie Chrystusa. Zewnętrzny wyraz tej prawdy stanowi przekazanie w czasie święceń tzw. insygniów urzędowych (*traditio instrumentorum*), czyli przekazanie kielicha z winem i wodą oraz pateny z hostią.

Papież Pius XII - w Konstytucji *Sacramentum ordinis* - orzekł, że *traditio instrumentorum*, czyli przekaz pateny i kielicha należy do rytów wyjaśniających tego, co dokonano się w czynnościach sakramentalnych. Według odnowionego obrzędu święceń - po geście namaszczenia - wierni przynoszą chleb na patenie oraz wino z wodą w kielichu, przeznaczone do Mszy świętej. Diakon przyjmuje te dary i przynosi biskupowi, który je wręcza każdemu ze święconych mówiąc: „Przyjmij dary ludu świętego...”. Powyższe słowa zastąpiły dawną formułę, która sprawiała wrażenie, jakby dopiero w tym momencie prezbyterzy otrzymywali moc sprawowania Eucharystii. Tymczasem jest to tylko znak wyjaśniający, a więc drugorzędny (na podstawie ks. Marek Chodor, *Teologia i symbolika gestów w odnowionych obrzędach święceń prezbyteratu*, Studia Elbląskie XVIII (2017)377-392).

ZAKOŃCZENIE

Na koniec, wróćmy do początku. Dzisiejszy fragment Dziejów Apostolskich przypomina nam nocne widzenie, jakiego apostoł Paweł doznał w Troadzie. Niektórzy powiadają, że sny są echem tych myśli, z którymi nie potrafimy sobie poradzić w rzeczywistości. *Jakiś Macedończyk stanął przed nim i błagał go słowami: „Przeprowadź się do Macedonii i pomóż nam!”*. Inaczej mówiąc, powiedział: przeprowadź się do Europy. Zaraz po tym widzeniu staraliśmy się wyruszyć do Macedonii, czyli do Europy, w przekonaniu, że Bóg nas wezwał, abyśmy głosili im Ewangelię. I tak oto - przez posłuszeństwa Duchowi Świętemu - Ewangelia dotarła na nasz kontynent. A dzisiaj - po dwóch tysiącach lat - dzieje głoszenia Ewangelii zdają się wracać do punktu wyjścia. Potrzeba nowych apostołów i nowej ewangelizacji Europy. Potrzeba też nowej ewangelizacji Polski. Potrzeba nowych kapłanów silnych duchem, gorliwych, zdolnych do przekazania Ducha Świętego ludziom nowych czasów. Amen.

Abp Wojciech Polak, Prymas Polski

Homilia wygłoszona podczas Mszy św. Wieczery Pańskiej (Gniezno, 14 kwietnia 2022 r.)

Siostry i Bracia w Chrystusie Panu,

rozpoczynamy Triduum Paschalne, czyli świętowanie tajemnicy męki, śmierci i zmarłych wstania Pańskiego. Otwiera je Msza Wieczery Pańskiej. Przeżywamy w niej to, co wydarzyło się podczas Ostatniej Wieczery. Mówi nam o tym dziś zarówno czytanie z Pierwszego Listu świętego Pawła Apostoła do Koryntian, jak i odczytany przed chwilą fragment z Ewangelii według świętego Jana. Mamy przed sobą dwa opisy wieczoru, w czasie którego Pan Jezus *pod postaciami chleba i wina ofiarował Ojcu swoje Ciało i Krew, dał je Apostołom do spożywania oraz im i ich następcom w kapłaństwie nakazał, aby je składali w ofierze*. W tym więc Sakramencie – jak wyjaśnia nam papież Franciszek – *Jezus zastąpił żertwę ofiarną, baranka paschalnego samym sobą; Jego Ciało i Krew daje nam zbawienie z niewoli grzechu i śmierci, zbawienie od wszelkiego zniewolenia*. Nie jest to więc tylko wspomnienie tego, co kiedyś, a więc właśnie podczas Ostatniej Wieczery, się wydarzyło, ale za każdym razem, gdy sprawujemy Eucharystię *ponawiana jest ta tajemnica naszego odkupienia*. Abyśmy potrafili to może jeszcze lepiej zrozumieć, dziś Kościół w pierwszym czytaniu sięga do historii wyjścia Izraela z niewoli egipskiej, która nie tylko została zapisana w pamięci i dziejach Narodu Wybranego, ale – jak czytaliśmy w Księdze Wyjścia – *po wszystkie pokolenia – na zawsze w tym dniu będzie świętowana. Tak właśnie rozumie Izrael swoje uwolnienie z Egiptu – tłumaczy nam Katechizm Kościoła Katolickiego – za każdym razem, gdy obchodzi się Paschę, wydarzenia wyjścia są uobecnianie w pamięci wierzących, by według nich kształtowali swoje życie*.

Podobnie rzecz ma się z nami. Za każdym razem, gdy my sprawujemy Eucharystię, pamiątkę Ostatniej Wieczery, uobecnia się to, co wydarzyło się przeszło dwadzieścia wieków temu. *Ilekcroć bowiem spożywacie ten chleb i pijecie kielich – jak pisał Koryntianom święty Paweł Apostoł – śmierć Pana głosicie, aż przyjdzie*. Za każdym więc razem, gdy sprawowana jest Eucharystia, ponawiana jest tajemnica odkupienia. I za każdym razem, gdy ją sprawujemy, wezwani jesteśmy, aby według tego, co czynimy, co sprawujemy, w czym uczestniczymy, kształtować nasze życie. *Jak się nad tym zastanowić – tłumaczył w łódzkiej katedrze w ubiegłoroczny Wielki Czwartek arcybiskup Grzegorz Ryś – to wtedy odkrywamy prawdziwy zamysł Jezusa co do Eucharystii. Gdzie się kończy przemiana eucharystyczna? Gdzie się kończy? Do czego ona zmierza – przemiana eucharystyczna? Przecież ona kończy się w nas, między nami. Jezus nie przyszedł uświęcić chleba i wina. Eucharystia to nie jest błogosławienie pokarmów na Wielkanoc. Na litość Boską! Jezus nie przyszedł uświęcić chleba i wina. Jezus przyszedł zbawić ludzi, zmieniać relacje między ludźmi. Po co jest ten chleb i wino? Po co to jemy i pijemy? Po to, byśmy się stawali Ciałem Jezusa, byśmy się stawali Jego Ciałem i Krwią. Przemiana na ołtarzu jest początkiem przemiany, która ma się dokonywać w ludziach. To ostatecznie o tę przemianę chodzi*.

Drodzy Moi!

To, co wydarzyło się podczas Ostatniej Wieczery i to, co wydarza się za każdym razem, gdy teraz my, jak dziś, tego wieczoru, sprawujemy *pamiątkę Pana*, przypomina nam wciąż, o jaką przemianę w nas chodzi, do czego zobowiązuje nas więc to, co tutaj, na ołtarzu,

sprawujemy. Ewangelista Jan – jak dziś słyszeliśmy – nie powtórzył jeszcze raz pawłowego opisu ustanowienia Eucharystii, ale wskazał, do czego udział w niej nas zobowiązuje. *Jezeli bowiem Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wy powinniście sobie nawzajem umywać nogi. Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem.* Chodzi więc o taką przemianę w nas. Nie jesteśmy bowiem skłonni ani jak Piotr *dać sobie umyć nogi*, ani też *innym umywać nogi*. I dobrze wiemy, że przecież nie chodzi tu jedynie o jakieś zewnętrzne gesty, wzniosłe słowa czy deklaracje. Nie chodzi też jedynie o to, co za chwilę, powtarzając gest Jezusa z Ostatniej Wieczerzy, sam w swoim i waszym imieniu, tutaj, przed ołtarzem będę czynił, umywając nogi. Chodzi o rzeczywistość, którą to, co uczynimy wyraża. Chodzi o miłość. Chodzi o wzajemną miłość. Chodzi – jak to zapowiedziałem wam już tutaj na początku tego Wielkiego Postu, w Środę Popielcową – że gdy na początku Wielkiego Postu *chylimy nasze głowy, by przyjąć posypanie popiołem*, powinniśmy zawsze pamiętać, że *pod koniec Wielkiego Postu, w Wielki Czwartek, unizymy się jeszcze bardziej, aby umyć nogi naszym braciom.* Wielki Post jest właśnie po to, by zstąpić w głąb siebie i ku innym. Czy nam się to w tym roku udało? Czy patrząc w głąb siebie, w swoje własne życie, w naszą historię życia, zapragnęliśmy i mieliśmy odwagę prosić Jezusa, aby nas swą miłością i łaską obmył? A może wciąż – jak ten Piotr z dzisiejszej Ewangelii – powtarzamy: *nie, nigdy mi nie będziesz nóg umywał.* Bóg nie jest bezsilny wobec naszej słabości. Nie jest wobec nas bezsilny, jak nie był przecież bezsilny wobec słabości i zaparcia się Szymona Piotra. *Bóg niestrudzenie przebacza* – powtarza nam papież Franciszek – *musimy to zrozumieć, ale zrozumieć nie tylko umysłem, ale i sercem: Bóg niestrudzenie przebacza, to my nużymy się proszeniem Go o przebaczenie, ale On zawsze niestrudzenie przebacza. On nie wytrzymuje do pewnego momentu i potem zmienia zdanie, jak to my mamy pokusę czynić (...)* *Niech nas nie nuży Boże przebaczenie – nas, kapłanów, jego udzielanie, każdego chrześcijanina przyjmowanie go i dawanie o nim świadectwa. Niech nas nie nuży przebaczenie Boga.* I niech nas nie nuży i nie zniechęca powtarzane nam wezwanie, przykazanie Jezusa, *abyście się wzajemnie miłowali.*

Umilowani w Panu, Siostry i Bracia!

Dziś jest więc ten wieczór – jak wskazywał kiedyś papież Franciszek wyjaśniając znaczenie Wielkiego Czwartku – *w którym Jezus prosi nas, abyśmy się wzajemnie miłowali, stając się sługami jedni drugich, tak jak to uczynił umywając uczniom nogi.* Czas, który przeżywamy w szczególnie sposób wzywa nas do takiej wzajemnej miłości i do takiej postawy. Szalejąca nienawiść, cierpienie, krew i łzy naszych Sióstr i Braci w Ukrainie, a także lęk i strach wszystkich, którzy uciekają pod ostrzałem i bombami, są dla nas wszystkich nagłym wezwaniem do troski i konkretnej miłości. Schylając się dziś przed waszymi stopami, aby je obmyć, chcę w tym *Chrystusowym znaku miłości* wyrazić wdzięczność dla wszystkich, którzy nie szczędzą trudów i wysiłków, by pomagać uchodźcom z Ukrainy. Rzeczywiście trzeba nam zobaczyć tych wszystkich, którzy w ten sposób naprawdę *przechodzą od Ciała Chrystusa do ciała sióstr i braci*, by wraz z Nim nieść im pocieszenie i pomoc. W tych obmywanych przed naszym ołtarzem stopach pragnę też dostrzec zmęczone stopy matek i dzieci uciekających przed przemocą i śmiercią. Widzę też stopy bohaterskich obrońców, którzy nie załamują się pod naporem rosyjskiego okupanta. Są to też stopy tych wszystkich, którzy pragną położyć kres barbarzyństwu i dokonywanemu ludobójstwu. Błogosławione stopy tych, którzy trują się, by nastał pokój. *Podczas gdy władza doczesna pozostawia jedynie zniszczenie i śmierć* – mówił wczoraj podczas

audiencji generalnej papież Franciszek – *Chrystusowy pokój buduje historię, poczynając od serca każdego człowieka, który go przyjmuje. Nikt bowiem nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś daje swoje życie za przyjaciół swoich.* On dał za nas dosłownie swoje życie, poświęcając za nas w ofierze przecież samego siebie. *To jest Ciało moje za was wydane. To jest Krew Przymierza za was wylana!*

Drodzy Siostry i Bracia!

To jest Ciało moje, to jest moja Krew. Tym gestem na Ostatniej Wieczery – tłumaczył kiedyś ks. Tomasz Halik – Jezus wprowadził swoich uczniów w tajemnicę swojej ofiary z życia, w sens swjej zbawczej śmierci. Już wkrótce zostanie spożyty jak chleb, Jego krew będzie wylana jak wino. Ale tak jak chleb i wino dają siłę, jak pokarm podtrzymuje życie, tak i Jego ofiara będzie źródłem siły i życia. Eucharystia jest dla nas źródłem siły i życia. Ona nam umożliwia i ona daje nam siłę, abyśmy teraz my, tak jak Jezus, dawali siebie braciom. *Beze Mnie nic nie możecie uczynić!* Prośmy więc dziś, abyśmy i my z *tak wielkiego misterium* czerpali zawsze pełnię miłości i życia.

Słowo Biskupa Kieleckiego zapowiadające Trzeci Kongres Eucharystyczny Diecezji Kieleckiej

Drodzy Diecezjanie wraz ze swoimi Duszpasterzami!

Każde ludzkie życie jest nieustannym, a często nawet samotnym wędrowaniem. Jednak wpisujące się w nie życie ludzi ochrzczonych nie jest samotnym wędrowaniem, ponieważ Jezus, nasz Pan i Odkupiciel, jest z nami po wszystkie dni, aż do skończenia świata (por. Mt 28, 20). Doświadczali tego uczniowie na drodze do Emaus, kiedy po zmartwychwstaniu Pana przeżywali swoje rozterki zdominowane wątpliwościami i brakiem nadziei. Wtedy też powtarzali z bólem: „A myśmy się spodziewali...” (Łk 24, 21). To, co wydarzyło się na drodze do Emaus swoje początki miało już w publicznej działalności Pana Jezusa, kiedy na pustkowiu nakarmił zgłodniałe rzesze swoich słuchaczy, co wywołało wielki podziw wobec osoby Proroka z Nazaretu (zob. J 6, 1-14). Jednocześnie zapowiedź innego pokarmu, nowego chleba, który daje życie wieczne, a jest nim Jezus - Chleb Życia, wywołało szemranie ludu oraz niezrozumienie. „Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim” (J 6, 54-56). Te słowa dla wielu tam obecnych nie miały już żadnego znaczenia, wręcz stały się powodem pogardy dla Jezusa, i od tego czasu wielu Go opuściło i nie poszło za Nim (por. J 6, 66).

Pan Jezus w swojej misji Odkupiciela człowieka nigdy nie zrezygnował, aby być Chlebem Życia. Tej prawdy uczy nas Wieczernik, gdzie Pan Jezus w obecności swoich uczniów ustanowił Eucharystię: „Następnie wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie połamał go i podał mówiąc: «To jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę!» Tak samo i kielich po wieczery, mówiąc: «Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana»” (J 21, 19-20).

Bracia i siostry! Od tej pory Eucharystia stała się sercem życia wspólnoty Kościoła. Jej pierwsi uczniowie - jak czytamy w Dziejach Apostolskich - trwali w nauce apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach (por. Dz 2, 42). Jeśli Kościół otrzymał

Eucharystię od Chrystusa, swojego Pana, to nie jako jeden z wielu cennych darów, ale jako dar największy, ponieważ jest to dar z samego siebie, z własnej osoby w jej świętym człowieczeństwie, jak też dar Jego dzieła zbawienia. Nie jest on ograniczony do przeszłości, skoro to, kim Chrystus jest, to, co uczynił i co wycierpiał dla wszystkich ludzi, uczestniczy w wieczności Bożej, przekracza wszelkie czasy i jest w nich stale obecny. Gdy więc Kościół sprawuje Eucharystię, pamiątkę śmierci i zmartwychwstania swojego Pana, to centralne wydarzenie zbawienia staje się rzeczywiście obecne i dokonuje się dzieło naszego Odkupienia (por. Jan Paweł II, *Ecclesia de Eucharistia*, 11).

Nauczanie Kościoła o Eucharystii jest niezwykle bogate, i jak ufam, będzie ono obficie wybrzmiewać w czasie przygotowania do Trzeciego Kongresu Eucharystycznego Diecezji Kieleckiej, jaki będziemy przeżywać pod hasłem: „Mocą Chrystusa Eucharystycznego jesteś świadkiem wiary”. Taką prawdę podaje *Katechizm Kościoła Katolickiego*, że Eucharystia jest źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego. Inne zaś sakramenty, tak jak wszystkie kościelne posługi i dzieła apostołstwa, wiążą się ze świętą Eucharystią i do niej zmierzają. W Najświętszej bowiem Eucharystii zawiera się całe duchowe dobro Kościoła, a mianowicie sam Chrystus, nasza Pascha. Eucharystia oznacza i urzeczywistnia komunie życia z Bogiem i jedność Ludu Bożego, przez które Kościół jest sobą. Jest ona szczytem działania, przez które Bóg w Chrystusie uświęca świat, a równocześnie szczytem kultu, jaki ludzie w Duchu Świętym oddają Chrystusowi, a przez Niego Ojcu (por. KKK 1324-1325).

Drodzy wierni i bracia kapłani! Kończący się trzyletni cykl duszpasterski Kościoła w Polsce poświęcony Eucharystii wyznacza nam dynamiczną misję. Jesteśmy bowiem posłani w pokój Chrystusa. Natomiast nasze uczestnictwo w każdej Mszy św. kończy się posłaniem, abyśmy nieśli Chrystusa naszym braciom i siostram. Osobista łączność - jak podkreśla Ojciec Święty Benedykt XVI - jaką wierny nawiązuje z Jezusem obecnym w Eucharystii, zawsze odsyła go ponownie do wspólnoty kościelnej i uświadamia mu jego przynależność do Ciała Chrystusa. Dlatego nie tylko poszczególni wierni mają znajdować czas na przebywanie na modlitwie przed sakramentem Ołtarza, ale jest to zadanie całych parafii i różnych grup kościelnych, by praktykowały wspólnotową adorację. Jednocześnie swoją wartość zachowują inne istniejące formy pobożności eucharystycznej. Chodzi o procesje eucharystyczne, a szczególnie o procesję w uroczystość Bożego Ciała, pobożną praktykę nabożeństwa czterdziestogodzinnego, kongresy eucharystyczne lokalne, narodowe i międzynarodowe oraz inne inicjatywy. Takie bowiem formy pobożności, dostosowane do współczesności i do różnych okoliczności, zasługują na praktykowanie również dzisiaj (por. Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*, 68).

Bądźmy świadkami Jezusa Eucharystycznego! Nasza diecezja kielecka w swojej historii od 1805 roku przeżyła jak dotąd dwa kongresy diecezjalne. Pierwszy z nich miał miejsce w Jędrzejowie w 1934 roku, drugi zaś poprzedził wizytę apostolską Ojca Świętego Jana Pawła II w Kielcach w 1988 roku. Jednak prawdziwe życie eucharystyczne Kościoła kieleckiego, to codzienna Eucharystia w naszych kościołach parafialnych, kaplicach szpitalnych i zakonnych, a także w domach rekolekcyjnych, Domach Pomocy Społecznej czy nawet w Areszcie Śledczym. Proszę was, niech każda świątynia parafialna zamienia się w Wieczernik, a nasze częstsze zjednoczenie z Jezusem w Komunii świętej uczyni nas świadkami Jego odkupieńczej miłości. Proszę was gorąco, bracia kapłani, o eucharystyczne przepowiadanie i przygotowanie wiernych do tego wydarzenia, szczególnie przez sakrament pokuty i pojednania, adorację Najświętszego Sakramentu i pełne troski prowadzenie dzieci do Pierwszej Komunii świętej.

Niech tegoroczna uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa będzie „Statio Orbis”, a więc głównym świętem Trzeciego Kongresu Eucharystycznego w naszej diecezji. Niech Jezus obecny w Najświętszym Sakramencie idzie w procesjach przez nasze wioski i miasta, niech ożywia wiarę zdrowych, umacnia chorych i cierpiących, daje nadzieję wątpiącym i niech będzie przez nas coraz bardziej kochany w małżeństwach i rodzinach, szkołach i urzędach, plebaniach i domach zakonnych oraz w każdym ludzkim sercu, które bije w Kościele kieleckim. Amen.

Bp Jan PIOTROWSKI
Biskup Kielecki

Kielce, dnia 16 lutego 2022 roku

Statut *Ordo Virginum* w Diecezji Bielsko-Żywieckiej

Skróty:

KPK – Kodeks Prawa Kanonicznego

ESI – *Ecclesiae Sponsae Imago*, Instrukcja z 2018 roku

OKD – Obrzęd Konsekracji Dziewic z 2001 roku

Art. 1

***Ordo Virginum* w Kościele Bielsko-Żywieckim**

§ 1. *Ordo Virginum* (Stan Dziewic Konsekrowanych), w rozumieniu kan. 604 KPK, w Diecezji Bielsko-Żywieckiej kieruje się normami prawa powszechnego, prawem partykularnym Diecezji i niniejszymi Statutami.

§ 2. Do *Ordo Virginum* może być przyjęta kobieta, która nigdy nie była zamężna i nigdy nie żyła publicznie w stanie przeciwnym czystości (ESI 84; OKD, Wprowadzenie 5).

§ 3. Dziewice Konsekrowane zachowują autonomię i samodzielny styl życia oraz tworzą diecezjalną wspólnotę *Ordo Virginum* poprzez którą wzajemnie się wspierają na drodze konsekracji (ESI 44).

§ 4. Zewnętrznym znakiem przynależności do *Ordo Virginum* jest obrączka noszona na wzór obrączki małżeńskiej jako znak zaślubin z Chrystusem Oblubieńcem. Ponadto, podczas celebracji liturgicznych, może nim być również biały płaszcz (ESI 38; Iz 61, 10).

Art. 2

Przyjęcie do *Ordo Virginum*

§ 1. Przyjęcie do *Ordo Virginum* dokonuje się poprzez zatwierdzony liturgiczny obrzęd konsekracji, w którym kobiety zobowiązują się wobec Biskupa Diecezjalnego do zachowania dozgonnej czystości jako stałej formy życia (OKD, Wprowadzenie, 7; OKD, Obrzęd, 17). Inny Biskup może przewodniczyć obrzędowi konsekracji jedynie za zgodą Biskupa

Diecezjalnego (ESI, 47; OKD, Wprowadzenie, 6; OKD, Obrzęd, 22-23).

§ 2. Do *Ordo Virginum* może być przyjęta katoliczka, która ukończyła 25 rok życia, posiada wymaganą dojrzałość, roztropność, dobre obyczaje i inne przymioty wymagane do tego stanu życia, a także nie jest związana żadną karą kościelną, cieszy się dobrą opinią, posiada właściwą intencję i odbyła odpowiednie przygotowanie (ESI 82).

§ 3. Przed dopuszczeniem do obrzędu konsekracji kandydatka powinna przejść przynajmniej trzyletni program formacji pod kierunkiem Delegata Biskupa Diecezjalnego, przy współpracy Dziewic Konsekrowanych Diecezji (ESI 92 i 97).

§ 4. Przed dopuszczeniem do obrzędu konsekracji kandydatka powinna przedstawić pisemną prośbę skierowaną do Biskupa Diecezjalnego, świadectwo chrztu i bierzmowania, opinię swojego proboszcza oraz zaświadczenie o odbytej formacji.

§ 5. W szczególnych przypadkach Biskup Diecezjalny może poprosić kandydatkę o dołączenie opinii od wskazanego biegłego (ESI 89-91).

§ 6. Osoba, która była członkiem jakiegoś Instytutu Życia Konsekrowanego lub Stowarzyszenia Życia Apostolskiego może być przyjęta do *Ordo Virginum* zgodnie z przepisami prawa powszechnego, po zasięgnięciu opinii ich przełożonych.

Art. 3 **Formacja**

§ 1. Okres przygotowania, o którym mowa w art. 2 § 3 dzieli się na dwa etapy: propedeutyczny i formacji poprzedzającej konsekrację.

§ 2. Etap propedeutyczny, mający na celu weryfikację intencji i zdatności kandydatki do konsekracji, trwa od jednego do dwóch lat (ESI 92). Po jego ukończeniu kandydatka może prosić Biskupa Diecezjalnego o dopuszczenie do kolejnego etapu (ESI 96).

§ 3. Etap poprzedzający konsekrację, trwający od dwóch do trzech lat, służy zintegrowaniu formacji chrześcijańskiej kandydatki i jej głębszemu zrozumieniu istotnych elementów konsekracji (ESI 97).

§ 4. Na etapie poprzedzającym konsekrację kandydatka powinna złożyć prywatny i czasowy ślub czystości. Po jego zakończeniu może złożyć prośbę do Biskupa Diecezjalnego o dopuszczenie do konsekracji (ESI 104). Określenie warunków dopuszczenia i decyzja o dopuszczeniu należy do Biskupa Diecezjalnego (ESI 106).

§ 5. W ramach bezpośredniego przygotowania do konsekracji kandydatka powinna odbyć pięciodniowe rekolekcje zamknięte.

§ 6. Formacja stała Dziewic Konsekrowanych powinna obejmować wymiar teologiczny, apostołski, kulturowy oraz zawodowy i odbywa się we współpracy z kierownikiem du-

chowym, pod nadzorem Delegata Biskupa Diecezjalnego (ESI 79, 100).

Art. 4 **Obowiązki i prawa Dziewic Konsekrowanych**

§ 1. Dziewice Konsekrowane, które zobowiązują się do ściślejszego naśladowania Chrystusa przyjmują na siebie obowiązek codziennego, jeśli to możliwe, uczestnictwa w Eucharystii, adoracji Chrystusa Eucharystycznego, odmawiania Liturgii Godzin, w szczególności jutrzni i nieszporów, częstej spowiedzi, regularnego odbywania dni skupienia i corocznych rekollekcji, lektury i rozważania Pisma Świętego oraz podejmowania aktów pokuty. Powinny też oddawać się dziełom miłosierdzia, apostołstwu i gorliwej modlitwie osobistej. Poddają się ponadto kierownictwu ojca duchownego (ESI 27-36).

§ 2. Dziewice Konsekrowane odnoszą się ze szczególną czcią do Bogarodzicy Dziewicy Maryi, która jest wzorem ich konsekracji, pielęgnują nabożeństwo do Niej i naśladują Ją w swoim życiu (ESI 35).

§ 3. Dziewice Konsekrowane zobowiązują się do poddania się formacji ciągłej według programu zatwierdzonego przez Biskupa Diecezjalnego (ESI 45;110-111).

§ 4. Dziewice Konsekrowane powinny zachować prosty i skromny styl życia, odpowiadający ich godności, unikając próżności i wszystkiego co sprzeciwia się lub nie licuje z ich stanem lub narażałoby na szkodę ich konsekrację (ESI 37).

§ 5. Dziewice Konsekrowane na co dzień przywdziewają strój godny oraz powstrzymują się od wszystkiego co nie przystoi ich stanowi (ESI 38).

§ 6. Dziewice Konsekrowane powinny w swoim życiu starać się poznawać nauczanie Kościoła i być mu wierne (ESI 39).

§ 7. Dziewice na mocy swej konsekracji zobowiązują się do posłuszeństwa Biskupowi Diecezjalnemu (ESI 20;28;42-43;46-51).

§ 8. Dziewice Konsekrowane, zgodnie z przepisami prawa, mogą stowarzyszać się między sobą, z Instytutami Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeniami Życia Apostolskiego lub innymi stowarzyszeniami wiernych.

Art. 5 **Miejsce Dziewic Konsekrowanych w Kościele partykularnym**

§ 1. Na mocy swej konsekracji Dziewice nabywają szczególne miejsce w Kościele diecezjalnym i cieszą się godnością innych osób konsekrowanych (ESI 42; 60).

§ 2. Dziewice Konsekrowane uczestniczą w życiu Kościoła poprzez świadectwo własnej konsekracji oraz stosownie do własnego charyzmatu, przez posługę liturgiczną, dzieła miłosierdzia i zadanie nauczycielskie oraz inną służbę Kościołowi (ESI 43).

§ 3. Dziewice Konsekrowane mogą wybrać spośród siebie osobę, która organizuje ich życie społeczne, liturgiczne i inne działania oraz reprezentuje je wobec Biskupa Diecezjalnego (ESI 52). Osoba ta, z upoważnienia Biskupa Diecezjalnego, może także reprezentować Dziewice poza Diecezją.

§ 4. W liturgii sprawowanej przez Biskupa Diecezjalnego oraz podczas ważniejszych uroczystości Dziewice Konsekrowane, celem dawania świadectwa, zaznaczają swoją obecność w wyznaczonym im miejscu świątyni, wszakże poza prezbiterium.

§ 5. Biskup Diecezjalny sprawuje pieczęć nad Dziewicami Konsekrowanymi osobiście lub przez swojego Delegata. Może też wyznaczyć dla nich innych kapelanów lub kierowników duchowych. Niezależnie od tego, co roku spotyka się z każdą na osobistej rozmowie (ESI 46-52).

§ 6. Biskup Diecezjalny, według własnego uznania, może powierzyć Dziewicom Konsekrowanym specjalne zadania w Kościele partykularnym (ESI 28).

Art. 6

Przynależność do diecezjalnej wspólnoty *Ordo Virginum*

§ 1. Dziewica, która otrzymała konsekrację od Biskupa innej diecezji i zamieszkała na terenie Diecezji Bielsko-Żywieckiej powinna przedstawić miejscowemu Biskupowi pismo poświadczające fakt konsekracji, aby na tej podstawie mógł ją włączyć do *Ordo Virginum* miejscowego Kościoła. Tym samym, poddaje się ona przepisom niniejszego Statutu (ESI 60-63).

§ 2. Dziewica, która opuszcza zamieszkanie na terenie Diecezji Bielsko-Żywieckiej powinna poinformować o tym fakcie Biskupa Diecezjalnego i następnie przedstawić się Biskupowi miejsca nowego zamieszkania, aby włączył ją do grona Dziewic swojej Diecezji (ESI 62).

§ 3. Dziewica Konsekrowana, która pragnie wstąpić do jakiegoś Instytutu Życia Konsekrowanego lub Stowarzyszenia Życia Apostolskiego powinna uzyskać zgodę Biskupa Diecezjalnego z zachowaniem kan. 684 i 685 KPK (ESI 69).

§ 4. Biskup Diecezjalny może udzielić Dziewicy Konsekrowanej dyspensy z podjętego zobowiązania. Ta jednak nie powinna prosić o taką dyspensę, jak tylko z bardzo poważnych przyczyn rozważonych wobec Pana (ESI 70).

§ 5. Na mocy samego prawa jest wydalona z *Ordo Virginum* osoba, która notorycznie odstąpiła od wiary katolickiej a także zawarła lub usiłowała zawrzeć małżeństwo, nawet tylko cywilne (ESI 71-72).

§ 6. Biskup Diecezjalny powinien wydalić ze Stanu Dziewic osobę z powodu przestępstw przewidzianych kan. 695 Kodeksu Prawa Kanonicznego.

§ 7. Biskup diecezjalny może wydalic Dziewicę z *Ordo Virginum* z przyczyn powaznych, zewnetrznych, poczytalnych i prawnie potwierdzonych jak: habitualne zaniedbywanie obowiazkow zycia konsekrowanego, wielkie zgorszenie na skutek zawinionego zachowania, uporczywe podtrzymywanie lub rozpowszechnianie pogladow potepionych przez Nauczycielski Urzad Kosciola, publiczne przyjecie ideologii przepojonych materializmem lub ateizmem (ESI 71-72).

§ 8. Dziewica oskarzona o wyzej wymienione przestepstwa powinna byc poinformowana o prawie wniesienia rekursu do Stolicy Apostolskiej w przeciagu dziesieciu dni uzytecznych, zgodnie z przepisami prawa (ESI 72).

Art. 7

Postanowienia koncowe

§ 1. Fakt przyjecia do Stanu Dziewic nalezy udokumentowac pisemnym dekretem oraz zapisem w ksiedze Dziewic Konsekrowanych w Kurii Diecezjalnej.

§ 2. O fakcie konsekracji, dyspensy lub wydalenia z *Ordo Virginum* nalezy powiadomic proboszcza miejsca urodzenia, aby mogl dokonac stosownego wpisu w ksiedze chrztow.

§ 3. Sprawy nieuregulowane w tym Statucie rozwiazuje Biskup Diecezjalny po wysluchaniu Delegata i osob zainteresowanych.

+ Roman PINDEL
Biskup Bielsko-Żywiecki

Bielsko-Biala, 26 maja 2022 roku

IV. FORMACJA LITURGICZNA

ks. Bartosz Warwarko

Ożywienie liturgicznej funkcji Kościoła we wspólnotcie parafialnej

Funkcje Kościoła, które prowadzą do jego urzeczywistnienia się w świecie, należy uwzględnić w planowaniu i realizowaniu duszpasterstwa parafialnego. Niniejszy artykuł jest efektem refleksji dotyczącej funkcji liturgicznej. W analizie tego zagadnienia zastosowano metodę dedukcyjno-indukcyjną. Liturgia stanowi dla Kościoła pierwsze miejsce jego urzeczywistnienia w sposób widzialny. W celebracji i rycie dokonuje się ucieleśnienie wiary, która sama z siebie zakłada potrzebę jej wyrażenia. Gdy wspólnota Kościoła gromadzi się wokół ołtarza Chrystusa, wyznając swoją wiarę przez samo uczestnictwo w świętych obrzędach. Już od czasów apostołskich wspólne celebrowanie miało dla powstających wspólnot chrześcijańskich ogromne znaczenie. Odnajdujemy tego świadectwo na kartach Nowego Testamentu (por. Dz 2, 42. 46; 20, 7-11; 1 Kor 10, 16). W tych fragmentach odkrywamy istotne znaczenie *łamania chleba* dla życia religijnego pierwszych chrześcijan. W opisach biblijnych pojawia się stwierdzenie, że dokonuje się to w wielkiej radości¹.

1. Definicja liturgii

W dawnych czasach samo pojęcie liturgii odnosiło się, w najszerszym znaczeniu, do sprawowania Mszy Świętej, a więc zarówno Liturgii słowa oraz Liturgii eucharystycznej. Gdy jednak używano terminu *Eucharystia*, było on jednoznacznie powiązane z samą Liturgią eucharystyczną². Warto w tym miejscu zauważyć, że nad samym pojęciem liturgii prowadzona jest również krytyczna dyskusja. Wydaje się ono lepsze od pojęcia kultu, które to pojęcie samo w sobie redukuje czynność rytualną do jednostronnego działania podmiotu sprawującego czynność religijną. Termin kult uwydatnia zwłaszcza aspekt anabatyczny działania religijnego. Kult jest bowiem oddawany, a nie musi zostać przyjęty. Zdecydowano się zatem używać pojęcia liturgii, aby uwydatnić, że święta czynność Kościoła zawiera w sobie zarazem aspekt anabatyczny (wstępny), płynący od człowieka do Boga, ale również posiada kierunek katabatyczny, który jest uprzedni względem anabatycznego. Ukazane jest w ten sposób, że mimo wszystko to Bóg jest inicjatorem dialogicznej przestrzeni liturgicznej. Michael Kunzler w swoim podręczniku zauważa jednak, że samo pojęcie *liturgii*, w jego etymologicznym aspekcie, jest również redukujące dla dialogicznej struktury modlitwy liturgicznej. Liturgia (od greckiego *leos* – lud oraz *ergon* – działanie, czynność), oznacza działanie ludu. Biorąc pod uwagę to dosłowne tłumaczenie, nie wiadać w tym określeniu świętych czynności, odniesienia do działania samego Boga³. Na przestrzeni lat podejmowano liczne próby zdefiniowania liturgii. Rozumiano ją, jak już wyżej zostało zaznaczone, jako oddawanie Bogu kultu, a w pewnych czasach postrzegano ją głównie przez pryzmat rubrycystki. W takim ujęciu istnieje duże niebezpieczeństwo ograniczenia liturgii do jakiegoś systemu prawnego, zbioru norm, tracąc tym samym jej

1 J. Molka, *Eucharystia w Nowym Testamencie*, w: https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TB/niedziela201309_nt-euch.html (dostęp: 15.11.2020).

2 O. Casel, *Pamiętka Pana w Liturgii Pierwotnego Kościoła*, Kraków 2014, s. 33.

3 Por. M. Kunzler, *Liturgia Kościoła*, Poznań 1999, s. 16-25.

ogromny potencjał teologiczny. Liturgia domaga się zatem odkrywania jej w kontekście teologicznym, który jest próbą wydobywania z niej tego, co najistotniejsze, zarówno w przestrzeni prawnej, kultycznej oraz mistagogicznej⁴.

Pierwszą definicję liturgii podał Papież Pius XII w encyklice *Mediator Dei*, brzmiała ona następująco: „Liturgia święta stanowi cześć publiczną, którą Zbawiciel nasz, Głowa Kościoła, żywi dla Ojca Niebieskiego, którą społeczność wiernych oddaje Założycielowi swojemu, a przezeń Ojcu Przedwiecznemu. Krótko mówiąc, liturgia obejmuje całkowity kult publiczny Ciała Mistycznego Jezusa Chrystusa, a więc Jego Głowy i członków”⁵. Na podstawie tej definicji dochodzimy do wniosku, że liturgia jest czynnością uwielbienia, która jest oddawana Bogu przez Jezusa Chrystusa. Do tej czynności uwielbienia dołączony jest Kościół, będący Mistycznym Ciałem Jezusa Chrystusa. Głowa Kościoła jawi się tutaj w szczególny sposób jako pośrednik między Bogiem i ludźmi.

Kolejna definicja liturgii zrodziła się z refleksji soborowej podejmowanej podczas obrad Soboru Watykańskiego II: „Słusznie zatem uważa się liturgię za wypełnianie kapłańskiej funkcji Jezusa Chrystusa. W niej przez znaki dostrzegalne wyraża się i w sposób właściwy dla poszczególnych znaków dokonuje się uświęcenie człowieka, a Mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, to jest Głowa ze swymi członkami, sprawuje pełny kult publiczny”⁶. W tej definicji uwidocznił się wykonywanie kapłańskiego urzędu Jezusa Chrystusa, który jest jedynym kapłanem. Skoro kapłan jest jeden, to kapłaństwo też jest jedyne i jest działaniem całego Chrystusa – Głowy i Jego Ciała, czyli Kościoła. Podejmując refleksję nad liturgią, w oparciu o definicję dotyczącą kapłaństwa, należy wskazać, że są w nim obecne zawsze dwa aspekty. Pierwszym z tych aspektów jest ofiara, a drugim pośrednictwo, które się w niej zawiera. Udział ludu Bożego w tym aspekcie dokonuje się poprzez sakrament chrztu świętego. Wobec tego w rozumieniu liturgii znajduje swoje uzasadnienie to, co jest napisane w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* w odniesieniu do Ludu Bożego, a mianowicie: „wszystkie ich uczynki, modlitwy i apostołskie przedsięwzięcia, życie małżeńskie i rodzinne, codzienna praca, wypoczynek ducha i ciała, jeśli odbywają się w Duchu, a nawet utrapienia życia, jeśli są cierpliwie znoszone, stają się duchowymi ofiarami, miłymi Bogu przez Jezusa Chrystusa”⁷. Widzimy w tym tekście nawiązanie do ofiarniczego charakteru życia chrześcijańskiego, które dokonuje się poprzez składanie duchowej ofiary ze swojego życia. Dokonuje się ono także przez pośrednictwo Chrystusa, gdyż ta ofiara przez Niego jest składana i Bogu przedstawiana. To działanie dokonuje się właśnie w liturgii. Lud Boży posiada jednak w liturgii właściwy sobie aspekt pośrednictwa, które możemy odnaleźć m.in. w modlitwie powszechnej. W tej definicji należy również zwrócić uwagę na element dialogiczny. Poprzez liturgię dokonuje się uświęcenie człowieka właściwe kierunkowi katabatycznemu, a w odpowiedzi na to uświęcenie lud dokonuje uwielbienia Boga i wypełnia tym samym kierunek anabatyczny. Te dwa elementy dialogicznej struktury liturgii przenikają się w człowieku⁸. Katechizm Kościoła Katolickiego zauważa zatem, że słusznie nazywa się *liturgiem* całe zgromadzenie liturgiczne, gdyż każdy jego uczestnik działa, co prawda, zgodnie ze swoją funkcją, ale we wspólnej wszystkim

4 Por. A. Pleskaczewska, *Pojęcie liturgii i nabożeństw*, w: *Fundamentalne rzeczywistości liturgii: Misterium Christi*, t. 1, Zawichost-Kraków-Sandomierz 2012, s. 327-328.

5 Pius XII, Encyklika *Mediator Dei*, nr 9.

6 KL 7.

7 KK 34.

8 Por. M. Kunzler, *Liturgia Kościoła*, dz. cyt., s. 29-31.

jedności Ducha Świętego⁹.

Trzecią definicję liturgii podaje wspomniany przed chwilą Katechizm Kościoła Katolickiego. Podaje on, że liturgia oznacza, że „Lud Boży uczestniczy w *dziele Bożym*. Przez liturgię Chrystus, nasz Odkupiciel i Arcykapłan, kontynuuje w swoim Kościele, z Kościołem i przez Kościół dzieło naszego odkupienia”¹⁰. Chrystus przez swoje misterium paschalne dopełnił dzieła, które polecił Mu Ojciec. Liturgia jest więc tym dziełem zbawienia, które zostało dokonane w Chrystusie. Jest ono również w Chrystusie kontynuowane w przestrzeni Jego Kościoła. Człowiek, który przez czynności liturgiczne pragnie uczestniczyć w tym dziele, zostaje przez chrzest włączony do Kościoła, który jest uczestnikiem męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa¹¹.

Dokonując próby zdefiniowania rzeczywistości, którą jest liturgia, trzeba podkreślić, że posiada ona również swój aspekt eschatologiczny. Zwrócił na to uwagę Sobór Watykański II: „ziemska liturgia daje nam przedsmak uczestnictwa w liturgii niebiańskiej sprawowanej w świętym mieście, Jeruzalem (...). W ziemskiej liturgii (...) wyczekujemy Zbawiciela, naszego Pana Jezusa Chrystusa, aż się ukaze jako nasze życie, i my razem z Nim ukážemy się w chwale”¹².

Podsumowując, należy również zauważyć, że liturgia posiada z samej swej natury aspekt eklezjologiczny, ponieważ jak już wcześniej zostało to podkreślone, jest dziełem Boga i Kościoła (Chrystusa i Jego Mistycznego Ciała). Kościół jest w liturgii podmiotem działającym. Dlatego należy tutaj podkreślić, że jako czynność eklezjalna jest także kultem publicznym. Nie może być więc traktowana jako własność pojedynczych osób, dlatego nikt nie ma prawa w liturgii zmieniać czegokolwiek według subiektywnych oczekiwań¹³.

2. Liturgiczna świadomość Kościoła

Wskazanie kierunków odnowy liturgicznej funkcji Kościoła jest możliwe, na podstawie analizy obecnego stanu tej funkcji wewnątrz kościelnej wspólnoty. Pierwszym problematycznym, a zarazem praktycznym znakiem potrzeby ożywienia funkcji liturgicznej jest doświadczenie życia wpływającego z liturgii. Każdy chrześcijanin na mocy chrztu świętego jest przecież wezwany do tego, aby liturgia przenikała jego życie. Jest zaproszony, by poddać się tej cudownej rzeczywistości, aby ona mogła prowadzić do uświęcenia człowieka. Wielu członków Kościoła, zwyczajnych parafian, zauważa, że doświadczenie liturgii nie posiada zbyt wielkiego wpływu na ich życie codzienne. Stwierdzenie to pada z ich ust często jako wyraz smutnej refleksji, być może jest efektem przeżywania własnej bezsilności w relacji z Bogiem. Już ten argument wydaje się być wystarczający, aby uprawniona była dyskusja o potrzebie odnowy liturgicznej w przestrzeni parafialnej. Refleksja teologiczna jest bogata w prowadzone refleksje, analizy i wnioski, ale ciągle daleka od codziennego życia wierzących katolików. Ksiądz Krzysztof Porosło zauważa jednak, że aspekt pedagogiczny nie jest sensem liturgii. Ludzka przemiana dokonuje się w liturgii, ale jest efektem radykalnego zwrócenia się ku uczeniu Boga, a nie podstawowym zadaniem czynności liturgicznych¹⁴. Kolejnym równie ważnym zagadnieniem, które

9 KKK 1144.

10 Tamże 1069.

11 Por. A. Pleskaczewska, *Pojęcie liturgii i nabożeństw*, art. cyt., s. 329-331.

12 KL 8.

13 Tamże 26; por. A. Pleskaczewska, *Pojęcie liturgii i nabożeństw*, art. cyt., s. 332.

14 K. Porosło, *Święta codzienność*, Kraków 2018. s. 83.

należałoby pogłębić w budowaniu liturgicznej świadomości Ludu Bożego, jest kwestia kapłaństwa powszechnego. Z technicznego punktu widzenia wydaje się być ono podrzędne względem kapłaństwa ministerialnego, ale jest to błędne ujęcie, ponieważ kapłaństwo urzędowe i chrzcielne muszą być rozumiane w kontekście życia, a nie tylko spełnianych czynności. Zatem jedno i drugie ma u swego źródła to samo Chrystusowe kapłaństwo¹⁵.

Może budzić zdziwienie fakt, że zagadnienia dotyczące odnowy liturgicznej funkcji Kościoła są ciągle podejmowane przez niemal 60 lat po Soborze Watykańskim II. Jeszcze bardziej dziwić mogą informacje, że o potrzebie kolejnej reformy zaczęto dyskutować niemal od razu po zakończonych obradach biskupów. Reforma była dla wielu ludzi zaskoczeniem. Przywiązani do dotychczasowych form, nie zawsze rozumieli istotę reformy. Szczególnie w naszej Ojczyźnie dominowało przeświadczenie, że tzw. duszpasterstwo masowe, prezentowane w obrazie pełnych kościołów, to jedyna słuszna droga dla Kościoła¹⁶. Kardynał Joseph Ratzinger zauważył, że te problemy powstają z powodu błędnego rozumienia reformy liturgicznej, a mianowicie z przeakcentowania aspektów praktycznych, które zredukowało rolę Paschy Pana¹⁷. Poprzez takie rozumienie reformy liturgicznej, niektórzy otworzyli furtkę dla własnych pomysłów, które często oderwane były w sposób znaczący od Tradycji Kościoła. Podejście na wskroś praktyczne sprawiło, że liturgia w niektórych wspólnotach stała się przegadana, tracąc tym samym odniesienie do Słowa Boga. Słowo ludzkie, w licznych komentarzach i przemówieniach, wyparło Słowo objawione¹⁸. Episkopat Polski wdrażając postanowienia soborowe dotyczące reformy liturgicznej, przyjął postawę bezpieczną. Próbowano unikać gwałtownych zmian, aby nie wywołały nadmiernego zdziwienia wśród wiernych. Obserwowano dyskusje, które odbywały się na Zachodzie, dlatego pragnieniem polskich biskupów było pogłębienie rozumienia reformy liturgicznej. Poszukiwano w tym zakresie właściwych dróg formacji i duszpasterstwa¹⁹. Powyższe wnioski dotyczą zagadnienia zrozumienia reformy liturgicznej, treści liturgii oraz jej misterium.

Kolejnym elementem, który jest charakterystyczny dla reformy Soboru Watykańskiego II, jest zagadnienie uczestnictwa. Znanе są praktyki modlitwne w czasie Mszy Świętej, które miały miejsce w okresie potrydenckim. Wiele osób w czasie celebracji odmawiało różaniec, czytało nabożne książki, zajmowało myśli innymi problemami niż wydarzająca się rzeczywistość liturgiczna. Taka postawa uczestników liturgii wyływała z jej niezrozumienia i nieznamomości. Swoją cegiełkę do tych postaw przyłożyła też bariera językowa, bowiem wówczas, jak powszechnie wiadomo, sprawowano Eucharystię w języku łacińskim, który nie był w wielu kręgach znany. Do dzisiaj mężczyźni w podeszłym wieku pięknie recytują tzw. ministranturę, nie wiedząc jednocześnie, jakie znaczenie mają poszczególne słowa. Sobór Watykański II zachęca wiernych, aby uczestniczyli w liturgii w sposób pełny, a także podkreśla, że pełne uczestnictwo jest nie tylko prawem poszczególnych członków Kościoła, ale również ich obowiązkiem²⁰. W tym miejscu należy jednak, za kardynałem Josephem Ratzingerem, zauważyć pewne niebezpieczeństwo w rozumieniu pojęcia „aktywny udział”. Benedykt XVI słusznie podkreśla, że w pewnych kręgach *participatio*

15 Por. tamże. s. 105-106.

16 S. Araszczyk, *Recepcja Konstytucji o liturgii w Kościele w Polsce*, Liturgia Sacra 42:2013 nr 19/2, s. 339.

17 J. Ratzinger, *Sakrament i misterium*, Kraków 2018, s. 141-142.

18 Por. tamże, s. 145-146.

19 S. Araszczyk, *Recepcja Konstytucji o liturgii w Kościele w Polsce*, art. cyt., s. 340-341.

20 KL 14.

actuosa została odebrana jako zachęta do mnożenia funkcji aż do takiego stopnia, by każdy miał coś do zrobienia w czasie Eucharystii. Jest to jednak aktywizm, a nie aktywny udział. Ratzinger przywołuje tak daleko idące przykłady, że w pewnych krajach, osoby którym w danym dniu nie wyznaczono żadnej posługi, czuły się zwolnione z obowiązku niedzielnej Eucharystii²¹.

Trzecim zagadnieniem, które stanowi pewnego rodzaju kryterium recepcji nauki soborowej, jest prostota. Obrzędy liturgiczne ukazują w swej istocie najcenniejsze dla człowieka dzieło Jezusa Chrystusa. Ma się jednak dokonywać to w sposób prosty. Sobór mówi o *szlachetnej prostocie*, która posiada swoje zakorzenienie w obrazie prostoty Boga, który jest jednocześnie nieograniczony. Ojcowie soborowi nie chcieli zerwać z wielowiekową tradycją, ale chcieli umożliwić wiernym pełniejsze uczestnictwo w liturgii poprzez uproszczenie znaków. Nie zrezygnowano z istoty obrzędów, a jedynie usunięto te elementy, które były powtórzeniem lub jako dodatek nie wносиły korzyści duchowej. Przywrócono natomiast elementy, które zostały zatracone w czasie upływu wieków. Wykorzystano przy tym źródła z Ojców Kościoła²².

Przytoczone powyżej elementy reformy liturgicznej Kościoła, ukazują jak bardzo rozmięła się praktyka życia chrześcijańskiego z soborową refleksją teologiczną. Samoświadomość liturgiczna wspólnoty Kościoła, a nawet grup szczególnie zaangażowanych w życie Kościoła, pozostawia ciągle wiele do życzenia. Na początku października 2020 roku w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej odbyła się II. Diecezjalna Kongregacja Diakonii Ruchu Światło-Życie. Zagadnieniem merytorycznym tej kongregacji uczyniono posługę ruchu oazowego na rzecz Eucharystii w parafii. Przygotowaniem do tej refleksji była ankieta, którą przygotował sekretariat kongregacji. W kolejnej części tego opracowania zostaną przedstawione wnioski wypływające z analizy nadesłanych odpowiedzi. Odpowiadający na ankietę, wyrażają żywe zainteresowanie kwestiami liturgicznymi. Uczestnicy ankiety chcą poszerzać swoją wiedzę i czynią to z wielką starannością oraz pieczołowitością. Wiadomości czerpią z propozycji formacyjnych ruchu Światło-Życie. Wśród tych propozycji należy wymienić konspekty formacyjne, a także rekolekcje, m.in. KODAL. Ciekawą propozycją dla pragnących poszerzyć wiedzę są materiały multimedialne, dostępne opracowania książkowe, a także rozmowy z kapłanami i animatorami liturgicznymi. Jak zauważają ankietowani, zainteresowanie wiedzą liturgiczną wypływa z niedostatecznej katechezy liturgicznej. Odpowiadający na ankietę zauważyli również, że formacja ruchu Światło-Życie pogłębiła ich przeżywanie Eucharystii. Jest to przecież formacja, która posiada zakorzenienie w liturgii. Chociaż uczestnicy ruchu, w różnych jego gałęziach, cenią sobie wspomnianą formację, nie brakuje im również krytycznego spojrzenia. Podnoszą w wielu przypadkach kwestię niedostatecznego tłumaczenia podstawowych zagadnień dotyczących rozumienia Eucharystii. Wskazują także na brak pogłębienia tych kwestii w prowadzonej formacji. Oazowicze chętnie włączają się w posługi podczas Eucharystii, ale rzadko podejmują ją w czasie Mszy świętej w swojej parafii. Gdy sprawowana jest Eucharystia w grupie oazowej, są bardzo zaangażowani w posługę. Podczas tych celebracji chętnie proklamują słowo Boże, śpiewają psalmy, prowadzą śpiewy czy przynoszą do ołtarza dary. Ankietowani zauważają również, że poszczególni kapłani odpowiadają na ich zainteresowania liturgiczne, ale zdecydowana większość duchownych niechętnie

21 J. Ratzinger, *Sakrament i misterium*, dz. cyt., s. 149-151.

22 Por. S. Araszczyk, *Recepcja Konstytucji o liturgii w Kościele w Polsce*, art. cyt., s. 347-351.

podejmuje te rozmowy. Rodziny gromadzące się we wspólnotach Domowego Kościoła starają się, aby uczestniczyć w Eucharystii wraz ze swoimi dziećmi, ale zauważają, że nie zawsze ich starania trafiają na podatny grunt.

Przytoczone wnioski z przeprowadzonych ankiet pokazują, że nie zawsze uczestniczący w celebracjach liturgicznych, a także życiu formacyjnym skoncentrowanym wokół liturgii, posiadają odpowiednie rozumienie tej mistycznej rzeczywistości. Zauważalna jest trudność włączenia się w Eucharystię na miarę poprawnie rozumianej *participatio actiosa*. Trudności te wynikają często z wcześniej podjętej kwestii błędnego lub niepełnego rozumienia liturgii. Powyższe trudności sprawiają, że człowiek nie jest w stanie nawet odkryć tej *szlachetnej prostoty*, która może stać się dostrzegalna przede wszystkim na gruncie adekwatnej formacji liturgicznej, refleksji teologicznej, a także posiadanej wiedzy historycznej, mówiącej o zmianach jakie dokonały się za przyczyną reformy liturgicznej Soboru Watykańskiego II.

3. Postulaty odnowy liturgicznej funkcji Kościoła (jakie kierunki odnowy liturgicznej funkcji Kościoła?)

Na podstawie poczynionej wyżej refleksji, można wskazać konkretne postulaty, które mogą być pomocne w podejmowanych próbach odnowy liturgicznej funkcji Kościoła w parafii. Pierwszym postulatem, który w sposób naturalny wynika z przeprowadzonej analizy, jest konieczność większego zaangażowania duszpasterzy w formację liturgiczną. Biskupi polscy, przed którymi stało zadanie przeprowadzenia recepcji reformy soborowej w Polsce, zdawali sobie sprawę z potrzeby formowania wiernych. Można odnieść wrażenie, że postulat ten wygłaszali w sposób życzeniowy, bowiem niemal od razu zauważali, że w przypadku duszpasterstwa masowego, z jakim mieli do czynienia w naszym kraju, postulat ten jest praktycznie niemożliwy²³. Lud Boży pragnie poznawać zagadnienia dotyczące świętych obrzędów. Kościół jest zatem wezwany, aby w ramach katechezy pogłębiać w nich tę wiedzę. Wysiłki formacyjne, jak zauważa ks. Stanisław Araszczyk, muszą w pierwszej kolejności zmierzać ku temu, aby pogłębić w wiernych świadomość misterium paschalnego Chrystusa w sakramentach. Ten kapłan uważa również, że należy ukazywać wiernym sposoby kształtowania żywej liturgii z udziałem wspólnoty²⁴. Miejscem, w którym powinna się dokonywać rzetelna formacja liturgiczna jest parafia. To w niej wychowują się kolejne pokolenia katolików i tam z pokolenia na pokolenie powinna być przekazywana ugruntowana wiedza liturgiczna. Ważniejszym zagadnieniem formacji liturgicznej jest jednak przybliżanie wiernych do Osoby Jezusa, który jest obecny w sakramentach i promieniuje w nich na życie człowieka. To ukazywanie Chrystusa jako obecnego *hic et nunc*, stanowi dla bpa Wacława Świerżawskiego istotę formacji liturgicznej²⁵.

Drugim postulatem, który wpływa wprost z przemyślenia zagadnienia formacji liturgicznej, jest potrzeba pogłębionej i klarownej mistagogii liturgicznej. Na podstawie doświadczeń sakramentu spowiedzi świętej, towarzyszenia kręgom rodzin i innych rozmów duchowych prowadzonych w ramach duszpasterstwa parafialnego, można dojść do wniosku, że świeccy potrzebują poprowadzenia od znaku do rzeczywistości ukrytej.

23 Tamże. s. 346-347.

24 S. Araszczyk, *Formacja liturgiczna kapłanów i ludu Bożego*, w: *Formacja liturgiczna: Misterium Christi*, t. 8, Zawichost-Kraków-Sandomierz 2013, s. 92.

25 Por. W. Świerżawski, *Każda parafia ośrodkiem formacji liturgicznej*, w: *Formacja liturgiczna: Misterium Christi*, t. 8, Zawichost-Kraków-Sandomierz 2013, s. 100-101.

Wspominany już bp Wacław Świerzawski uważa, że formacja prawdziwie chrześcijańska musi przeprowadzić człowieka od tego co jest naoczne, do tego, co wyraża ten widzialny znak. Musi zatem, poprowadzić człowieka do swoistej *mistyki eucharystycznej*, która jest powielaniem postawy apostołów, wyznających, że pod znakiem hostii obecny jest żywy Bóg. Centrum mistyki chrześcijańskiej stanowi *mysterium*, czyli zamysł Boga zrealizowany w Paszce Chrystusa. Ta tajemnica obecna jest w sprawowanej liturgii, a to dzieło jako pierwsze domaga się pogłębionej mistagogii. W konsekwencji wprowadzenie człowieka w przeżywanie tajemnicy liturgicznej, powinno doprowadzić go do osiągnięcia jednego z podstawowych celów duszpasterstwa, jakim jest posiadanie świadomości realnej obecności Chrystusa w liturgii²⁶.

Stwarzanie przestrzeni do zaangażowania ogółu wiernych jawi się jako kolejny postulat dla ożywienia liturgicznej funkcji Kościoła. Teologicznie zagadnienie zaangażowania świeckich w liturgię jest bardzo dobrze opracowane, począwszy od teologii pastoralnej, przez teologię liturgiczną, aż po teologię laikatu. Trzeba jednak ze smutkiem stwierdzić, że te teoretyczne osiągnięcia słabo przekładają się na praktykę w parafiach. Całkiem nierzadko zdarza się, że kapłan wykonuje wszystko sam, pomimo tego, że są wierni, którzy chcieliby się zaangażować w posługę, ale napotykają na opór ze strony duszpasterza. Wspólnota zamiast stawać się żywą komórką, gdzie każdy może odkryć jakieś miejsce dla siebie, staje się skostniałą formą, a jej celebrowanie jest dostępne tylko jako „spektakl”, który można co najwyżej pooglądać. Dzieje się tak niestety za przyczyną duszpasterzy, którym brakuje zaufania do wiernych. W tym miejscu warto zauważyć koneksję z pierwszym postulatem i należy wskazać, że zachodzi bezwzględna potrzeba rzetelnej formacji liturgicznej osób duchownych. Ważne jest również, aby ukazać im konkretne sposoby, przez które Kościół może się urzeczywistnić jako prawdziwa wspólnota, bowiem pierwszym miejscem budowania się Kościoła jest właśnie Eucharystia²⁷. W tej świętej przestrzeni duchowni i świeccy, którzy się ze sobą modlą i wypełniają właściwe sobie funkcje, są najbardziej Kościołem. Gromadzą się bowiem wokół Chrystusa i przeżywają z Nim szczególną jedność, jako Jego Mistyczne Ciało²⁸.

Ważnym postulatem, który łączy się z wezwaniem do zaangażowania wiernych w przeżywanie liturgii, jest przywrócenie wspólnotom parafialnym właściwego rozumienia *participatio actiosa*. Wierny, który poprzez mistagogię jest odpowiednio uformowany oraz wtajemniczony w święte misteria, może zrozumieć, na czym polega prawdziwe, pełne uczestnictwo w Eucharystii. Chodzi tu o przywołaną już uwagę kardynała Josepha Ratzingera, że czasami aktywny udział jest mylony z aktywizmem. W liturgii dokonuje się dialog między Bogiem a człowiekiem. Każdy kto pragnie szczerze uczestniczyć w tym dialogu, staje się pełnym uczestnikiem liturgii²⁹. Aby mogło się to dokonać, potrzeba świadomości liturgicznej, eklezjalnej i duchowej, ponieważ z tej świadomości wypływa dojrzałość człowieka do składania duchowych ofiar. Złożenie ofiary z własnego, codziennego życia jest najwyższym wyrazem aktywnego udziału w liturgii³⁰.

26 Por. W. Świerzawski, *Formacja liturgiczna: od mystagogii do mistyki zakorzenionej w liturgii*, w: *Formacja liturgiczna*, dz. cyt., s. 17-27.

27 S. Cichy, *Teologia Eucharystii*. w: *Msza święta: Misterium Christi*, t. 3. Zawichost-Kraków-Sandomierz, 2012, s. 110-111.

28 Z. Kiernikowski, *Bliżej liturgii*, Legnica-Wrocław 2015, s. 11.

29 K. Filipowicz, *O uczestnictwie w liturgii słów kilka*, w: <http://www.msza.tchr.org/artypul-1024.html> (dostęp: 15.11.2020).

30 K. Porosło, *Liturgia Jezusa Chrystusa*, Kraków 2015, s. 153-154.

Ostatnim postulatem wyprowadzonym na podstawie przeprowadzonej refleksji, jest wezwanie do składania świadectwa o doświadczeniu miłości Bożej wyniesionym z przeżywania liturgii. Postulat ten wypływa z poprzedniego. Człowiek, który w liturgii świadomie staje przed Bogiem i w swoim życiu zaczyna prowadzić z Nim dialog, doświadcza uświęcenia swojego życia. Świadomość otrzymywania owoców ze spotkania z Bogiem, staje się prostym aspektem motywującym do wchodzenia jeszcze bardziej w głębię liturgii i pogłębiania osobowej relacji z Bogiem. Ten sam człowiek, który zostaje przez Boga uświęcony, przyczynia się do uświęcenia Kościoła. Przez Jego życie Bóg sprawia, że nie tylko on staje się lepszy, ale również Kościół staje się doskonalszy przez sprawowaną liturgię. Człowiek, który staje się autentycznym świadkiem działania Boga, wskazuje swoim życiem na owoce sprawowanej liturgii.

Podsumowując podjętą refleksję warto wskazać, że wciąż istnieje potrzeba odnowy funkcji liturgicznej w Kościele, który rozumiany jest zarówno jako powszechny, ale również jako wspólnota lokalna - parafialna. Analiza zagadnień teologicznych, które stanowią pewien ideał, a także zestawienie go z praktyką życia codziennego pokazuje, że istotnym czynnikiem budowania wspólnoty Kościoła, a przez to także realizacji jego fundamentalnego celu, jakim jest prowadzenie wiernych do wspólnoty z osobami Bożymi i ze sobą nawzajem, jest świadome i aktywne przeżywanie liturgii. We wspólnotie parafialnej przeżywanie liturgii jest podstawową, a w wielu przypadkach jedyną, aktywnością eklezjalną człowieka. Niezwykle pilną potrzebą jest formacja liturgiczna, która stanowi preludeum do pogłębienia samoświadomości członków Kościoła w zakresie przeżywania liturgii, w której mają swoje właściwe miejsce. Warto zatem organizować specjalne katechezy parafialne poświęcone tej tematyce. Z przytoczonych ankiet wynika, że wierni są zainteresowani taką wiedzą. Dobrą przestrzenią do odnowy życia liturgicznego w parafii jest tworzenie zespołów liturgicznych, w których parafianie mogliby przygotowywać się do pełnienia funkcji i odbierać właściwą ku temu formację. Do pełniejszego uczestnictwa w liturgii może się przyczynić również nauka śpiewu przed niedzielną Eucharystią. Warto korzystać z tekstów euchologijnych. Kardynał Joseph Ratzinger powtarza za swoim profesorem liturgiki, że to *nigryki* stanowią zasadniczą treść liturgii, dlatego powinny być bardziej doceniane i przedkładane nad *rubryki*³¹. Przepowiadanie, które chętnie będzie korzystało z tekstów euchologijnych, stanie się okazją do pogłębienia dialogicznego wymiaru liturgii w relacji Bóg-człowiek. Świadome przeżywanie sakramentów, zwłaszcza Eucharystii, jest niezwykle ważne. Z przemyślanego i odpowiedzialnego przeżywania swojego miejsca w Kościele wypływa bowiem nadzieja pogłębionej wiary, która w życiu człowieka może zaowocować zbawieniem, będącym ostatecznym celem Kościoła.

31 J. Ratzinger, *Sakrament i misterium*, dz. cyt., s. 150.

V. DUSZPASTERSTWO LITURGICZNE

AKT POŚWIĘCENIA

NIEPOKALANEMU SERCU NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

O Maryjo, Matko Boga i nasza Matko, uciekamy się do Ciebie w tej godzinie cierpienia. Jesteś naszą Matką, miłujesz nas i znasz nas: nic, co nosimy w sercu, nie jest przed Tobą ukryte. Matko miłosierdzia, tak wiele razy doświadczyliśmy Twojej opatrnościowej czułości, Twojej obecności, która przywraca nam pokój, ponieważ Ty zawsze prowadzisz nas do Jezusa, Księcia Pokoju.

My jednak zgubiliśmy drogę do pokoju. Zapomnieliśmy o nauce płynącej z tragedii minionego wieku, o poświęceniu milionów poległych podczas wojen światowych. Zlekceważyliśmy zobowiązania podjęte jako Wspólnota Narodów i wciąż zdradzamy marzenia narodów o pokoju oraz nadzieje ludzi młodych. Staliśmy się chorzy z chciwości, zamknęliśmy się w nacjonalistycznych interesach, pozwoliliśmy, by sparaliżowały nas obojętność i egoizm. Woleliśmy lekceważyć Boga, żyć w naszym fałszu, podsycać agresję, niszczyć życie i gromadzić broń, zapominając, że jesteśmy opiekunami naszego bliźniego i wspólnego domu, który dzielimy. Poprzez wojnę rozszarpaliśmy Ziemi ogród, grzechem zraniliśmy serce naszego Ojca, który pragnie, abyśmy byli braćmi i siostrami. Staliśmy się obojętni na wszystkich i wszystko z wyjątkiem nas samych. A teraz ze wstydem mówimy: przebacz nam, Panie!

W nędzy grzechu, w naszych trudach i słabościach, w tajemnicy nieprawości zła i wojny, Ty, Najświętsza Matko, przypominasz nam, że Bóg nas nie opuszcza, ale wciąż patrzy na nas z miłością, pragnąc nam przebaczyć i nas podnieść. To On dał nam Ciebie, a Twoje Niepokalane Serce uczynił schronieniem dla Kościoła i ludzkości. Z Bożej dobroci jesteś z nami i przeprowadzasz nas z czułością nawet przez najbardziej skomplikowane dziejowe zakręty.

Zatem uciekamy się do Ciebie, pukamy do drzwi Twego Serca, my, Twoje umiłowane dzieci, które w każdym czasie niestrudzenie nawiedzasz i zachęcasz do nawrócenia. W tej mrocznej godzinie przyjdź nam z pomocą i pociesz nas. Powtarzaj każdemu z nas: „Czyż oto nie jestem tu Ja, twoja Matka?”. Ty wiesz, jak rozplątać pęta naszego serca i węzły naszego czasu. W Tobie pokładamy nadzieję. Jesteśmy pewni, że Ty, zwłaszcza w chwili próby, nie gardzisz naszymi prośbami i przychodzisz nam z pomocą.

Tak właśnie uczyniłaś w Kanie Galilejskiej, gdy przyspieszyłaś godzinę działania Jezusa i zapowiedziałas Jego pierwszy znak w świecie. Gdy uczta zamieniła się w smutek, powiedziałaś Mu: „Nie mają wina” (J 2, 3). O Matko, raz jeszcze powtórz to Bogu, bowiem dziś zabrakło nam wina nadziei, zniknęła radość, rozmyło się braterstwo. Zagubiliśmy człowieczeństwo, zmarnowaliśmy pokój. Staliśmy się zdolni do wszelkiej przemocy i wszelkiego zniszczenia. Jakże pilnie potrzebujemy Twojej matczynej interwencji.

Przyjmij więc, o Matko, to nasze błaganie.

Ty, Gwiazdo morza, nie pozwól, byśmy zostali rozbitkami w czasie wojennej burzy.

Ty, Arko Nowego Przymierza, inspiruj plany i drogi pojednania.

Ty, „Ziemo nieba”, zaprowadź w świecie Bożą zgodę.

Ugaś nienawiść, usuń pragnienie zemsty, naucz nas przebaczenia.

Uwolnij nas od wojny, zachowaj świat od zagrożenia nuklearnego.

Królowo Różańca Świętego, rozbudź w nas pragnienie modlitwy i miłości.

Królowo rodziny ludzkiej, wskaż narodom drogę braterstwa.
Królowo pokoju, wyjednaj światu pokój.

Niech Twój płacz, o Matko, poruszy nasze zatwardziałe serca. Niech łzy, które za nas przelałaś, sprawią, że znów zakwitnie owa dolina, którą wysuszyła nasza nienawiść. I choć nie milknie zgiełk broni, niech Twoja modlitwa usposabia nas do pokoju. Niech Twoje macierzyńskie objęcie pocieszy tych, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia swoich domów i swej ojczyzny. Niech Twoje bolejące Serce poruszy nas do współczucia i przynagli do otwarcia drzwi i opieki nad zranioną i odrzuconą ludzkością.

Święta Boża Rodzicielko, gdy stałaś pod krzyżem, Jezus wskazując na ucznia obok Ciebie, powiedział Ci: „Oto syn Twój” (J 19, 26): w ten sposób zawierzył Tobie każdego z nas. Następnie do ucznia, do każdego z nas, rzekł: „Oto Matka twoja” (w. 27). Matko, chcemy Cię teraz przyjąć w naszym życiu i w naszej historii. W tej godzinie ludzkość, wyczerpana i zrozpaczona, stoi wraz z Tobą pod krzyżem. I potrzebuje zawierzyć się Tobie, potrzebuje poprzez Ciebie poświęcić się Chrystusowi. Naród ukraiński i naród rosyjski, które czczą Cię z miłością, uciekają się do Ciebie, a Twoje Serce bije dla nich i dla wszystkich narodów zdziesiątkowanych przez wojnę, głód, niesprawiedliwość i nędzę.

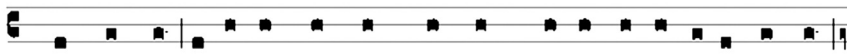
My zatem, Matko Boga i nasza Matko, uroczyste zawieramy i poświęcamy Twojemu Niepokalanemu Sercu siebie samych, Kościół i całą ludzkość, a zwłaszcza Rosję i Ukrainę. Przyjmij ten nasz akt, którego dokonujemy z ufnością i miłością; spraw, aby ustały wojny, i zapewnij światu pokój. Niech „tak”, które wypłynęło z Twojego Serca, otworzy bramy dziejów dla Księcia Pokoju; ufamy, że poprzez Twoje Serce nastanie jeszcze pokój. Tobie więc poświęcamy przyszłość całej rodziny ludzkiej, potrzeby i oczekiwania narodów, niepokoje i nadzieje świata.

Niech za Twoim pośrednictwem Boże Miłosierdzie rozleje się na ziemię i niech słodki rytm pokoju na nowo kształtuje nasze dni. Niewiasto, któraś powiedziała Bogu „tak” i na którą zstąpił Duch Święty, przywróć pośród nas Bożą harmonię. Ożyw nasze oschłe serca, Ty, któraś jest „żywą nadziei krynicą”. Ty, któraś utkała człowieczeństwo Jezusa, uczyn nas budowniczymi komunii. Ty, która przemierzałaś nasze drogi, prowadź nas drogami pokoju. Amen.

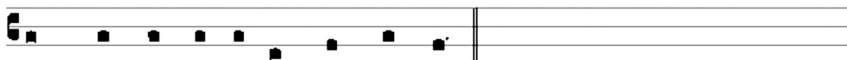
**WEZWANIE MODLITWY POWSZECHNEJ ZA ŻYDÓW
W CZASIE SPRAWOWANIA LITURGII NA CZEŚĆ MĘKI PAŃSKIEJ
W WIELKI PIĄTEK**



Módl- my się za Ży-dów, do któ-rych naj-pierw Pan Bóg nasz



prze-mó-wił, a-by po-mógł im wzra-stać w mi-ło-ści Je-go I-mie-nia



i w wier- no- ści Je-go przy-mie-rzu.

Modlitwa w ciszy. Po niej kapłan śpiewa:

Wszchemogący, wieczny Boże, Ty dałeś swoje obietnice Abrahamowi i jego potomstwu; † wysłuchaj łaskawie próśb Twego Kościoła, * aby lud, który jako pierwszy nabyłeś na własność, mógł osiągnąć pełnię odkupienia. Przez Chrystusa, Pana naszego.

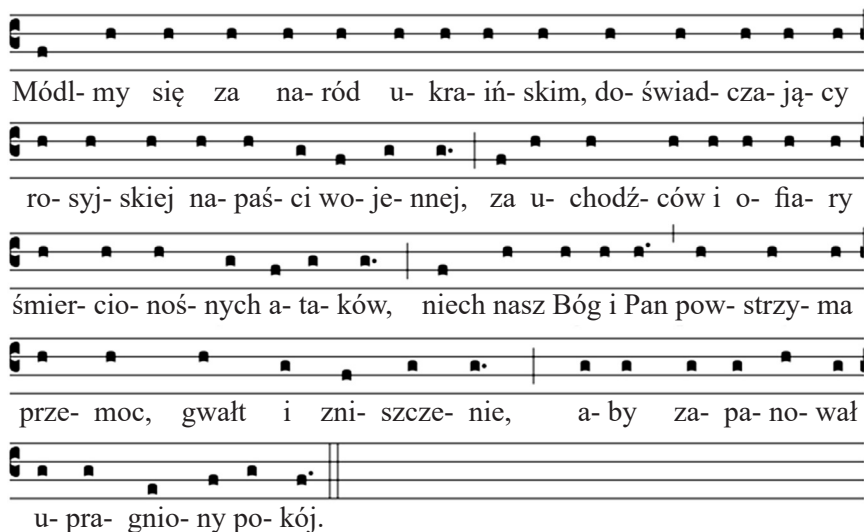
W. Amen

KOMISJA DS. KULTU BOŻEGO
I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW KEP

WIELKI PIĄTEK – LITURGIA NA CZEŚĆ MĘKI PAŃSKIEJ
Modlitwa powszechna

Wezwanie należy zamieścić po modlitwie *Za rządzących państwami* (nr 9), a przed modlitwą *Za strapionych i cierpiących* (nr 10).

9a. ZA UKRAINĘ



Módl- my się za na- ród u- kra- iń- skim, do- świad- cza- ją- cy
ro- syj- skiej na- paś- ci wo- je- nnej, za u- chodź- ców i o- fia- ry
śmier- cio- noś- nych a- ta- ków, niech nasz Bóg i Pan pow- strzy- ma
pre- moc, gwałt i zni- szcze- nie, a- by za- pa- no- wał
u- pra- gnio- ny po- kój.

Modlitwa w ciszy. Po niej kapłan śpiewa:

Wszchemogący, wieczny Boże, Ty uśmierzasz wojny i ponizasz pysznych, + uwolnij naród ukraiński od okrucieństw i cierpień, wejrzyj łaskawie na uchodźców i wygnańców, na rozdzielone rodziny i osierocone dzieci, * a nam daj serca czułe na potrzeby przybyszów. Przez Chrystusa, Pana naszego. W. Amen.

WSKAZANIA KOMISJI DS. KULTU BOŻEGO
I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI
ODNOŚNIE DO LITURGII TRIDUUM PASCHALNEGO W ROKU 2022

W *Nocie* adresowanej do Biskupów i Konferencji Episkopatów w sprawie obchodów Wielkiego Tygodnia 2022 roku (Prot. N. 182/22 z dnia 25 marca 2022 roku), Kongregacja

ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów poinformowała, że wobec spowolnienia pandemii nie zamierza proponować żadnych wskazań dotyczących obchodów Wielkiego Tygodnia, zachęcając jedynie do zachowania zasad ostrożności, unikania działań i zachowań, które mogą być ryzykowne. Każda ocena i decyzja powinna zawsze być podejmowana w porozumieniu z Konferencją Episkopatu, biorąc pod uwagę przepisy, jakie w poszczególnych krajach ustanowią kompetentne władze cywilne.

W dniu 28 marca br. w Polsce został zniesiony obowiązek izolacji i kwarantanny, a także noszenia maseczek (poza nielicznymi wyjątkami, które nie dotyczą obiektów sakralnych).

Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski podaje sugestie odnośnie do liturgii Triduum Paschalnego w roku 2022. Pozostawiając ostateczne decyzje biskupom diecezjalnym, proponuje się następujące działania:

- przypomnieć o ustaniu przepisów wydawanych odnośnie do pandemii w poprzednich latach, z wyraźnym zaznaczeniem, że straciły one charakter obowiązkowy;
- należy podjąć wszelkie starania, aby celebracje liturgiczne były sprawowane w możliwie najbardziej uroczysty sposób, bez zbędnych ograniczeń, co wymaga zaangażowania służby liturgicznej;
- w czasie wielkoczwartkowej Mszy Świętej Wieczery Pańskiej nie należy zbyt łatwo rezygnować, przede wszystkim w kościołach katedralnych, z obrzędu umycia nóg (*mandatum*). Warto zwrócić uwagę, że w księgach liturgicznych nigdzie nie ma mowy o całowaniu obmytych stóp. Stosowna rubryka brzmi: „Kapłan, jeśli trzeba, zdejmuje ornat i podchodzi do każdego z mężczyzn, polewa wodą jego stopy i wyciera je, z pomocą ministrantów” (*Umywanie nóg*, n. 6, w: *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Pallottinum 2021, s. 127);
- odnośnie do wielkopiątkowej modlitwy powszechnej, należy pamiętać, że Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów zatwierdziła poprawione tłumaczenie wezwania *Za Żydów* (zostało wydane przez Wydawnictwo *Pallottinum*);
- ponieważ „w przypadkach poważnej potrzeby publicznej biskup diecezjalny może zezwolić lub ustanowić, aby dodano specjalną intencję”, dlatego za zgodą lub na polecenie biskupa można skorzystać z tekstu wezwania *Za Ukrainę*, przygotowanego przez Komisję ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski (tekst wraz z zapisem nutowym został przesłany przez Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski do wszystkich diecezji);
- odnośnie do adoracji Krzyża w czasie wielkopiątkowej Liturgii na cześć Męki Pańskiej, należy roztropnie zdecydować, czy wierni mają możliwość ucałowania Krzyża, czy też powinni się od tego powstrzymać (w roku 2020 Kongregacja zalecała, aby adoracja Krzyża była dokonana tylko przez przewodniczącego liturgii). Ponieważ z praktyką adoracji Krzyża w czasie liturgii związana jest możliwość zyskania odpustu zupełnego, dlatego warto przywołać odpowiednie rubryki: „Kapłan, duchowieństwo i wierni przechodzą procesjonalnie przed Krzyżem i oddają mu cześć przez przyklęknięcie albo w inny sposób, zgodny z miejscowym zwyczajem, np. przez ucałowanie” (*Adoracja Krzyża*, n. 18, w: *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Pallottinum 2021, s. 142). Kolejna rubryka stanowi: „Adoruje się tylko jeden Krzyż. Jeżeli z powodu wielkiej liczby uczestników liturgii nie wszyscy mogą podejść do Krzyża i oddać mu cześć, obrzęd adoracji można odprawić w następujący sposób: gdy część wiernych odda cześć Krzyżowi, kapłan bierze go, staje pośrodku przed ołtarzem i w krótkich słowach zachęca zgromadzonych do adoracji. Następnie podnosi Krzyż i tak go trzyma przez pewien czas, wierni zaś oddają

wtedy cześć Krzyżowi w milczeniu” (*Adoracja Krzyża*, n. 19, w: *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, Pallottinum 2021, s. 142). W kontekście czci oddawanej Krzyżowi warto przypomnieć o tym, że „przyklęknienie, które wykonuje się przez zgięcie prawego kolana aż do ziemi, oznacza uwielbienie. Dlatego obowiązuje ono przed Najświętszym Sakramentem i przed Krzyżem świętym, od jego uroczystej adoracji w liturgii Wielkiego Piątku aż do rozpoczęcia Wigilii Paschalnej” (*Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, n. 274; *Ceremoniał liturgicznej posługi biskupów*, n. 69);

- wypada znieść wszelkie ograniczenia odnośnie do używania wody pobłogosławionej w kropielnicach, zwłaszcza po zakończeniu liturgii Wigilii Paschalnej, ze wskazaniem, aby była ona często zmieniana;

- należy przypomnieć ogólne zasady dotyczące przyjmowania Komunii Świętej, którą wierni mogą zawsze przyjmować w postawie klęczącej lub stojącej, bezpośrednio do ust lub na rękę.

- można przywrócić możliwość spowiedzi w konfesjonałach zamkniętych.

+ Piotr GREGER

Przewodniczący

Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów

Konferencji Episkopatu Polski

Bielsko-Biała, dnia 11 kwietnia 2022 r.

Księża już w tym roku powinni zaktualizować wielkopiątkową modlitwę za Żydów (rozmowa)

Dawid Gospodarek (KAI): W posoborowej liturgii zmieniono wielkopiątkową modlitwę za Żydów, dostosowując ją do rewolucyjnego w tej kwestii nauczania Soboru Watykańskiego II z deklaracji *Nostra aetate*. Czy mógłby Ksiądz opowiedzieć o tych zmianach w „lex credendi” i „lex orandi”?

Ks. Grzegorz Michalczyk: Wielkopiątkową modlitwę za Żydów zmieniano kilka razy. W Mszału Piusa V z 1570 roku, modlono się za „wiarołomnych Żydów”, „lud zaślepiony”, by Bóg, który nawet „żydowskiej wiarołomności” nie odrzuca, „zdjął zasłonę z ich serc”, by poznali Chrystusa i „zostali wybawieni ze swych ciemności”. W czasie modlitwy za Żydów nie klękano (co miało miejsce przy pozostałych wezwaniach wielkopiątkowej modlitwy), motywując to tym, że Żydzi przyklękali przed Jezusem w czasie męki na znak szyderstwa. Fakt, że ewangeliczne opisy męki mówią wyraźnie, że tego szyderstwa dopuszczali się żołnierze Piłata (por. Mk 15, 16-20; Mt 27, 27-31) nie był tu brany pod uwagę. W 1955 roku, w czasie reformy Piusa XII, przywrócono w modlitwie za Żydów wezwanie: „Klęknijmy”. Warto zauważyć przy okazji, że Benedykt XVI, dopuszczając posługiwanie się mszałem Piusa V, zmienił w 2007 roku w łacińskim tekście treść modlitwy za Żydów, nadając jej inne brzmienie. Kolejna zmiana miała miejsce w 1960 roku, w czasie reformy Jana XXIII, kiedy w modlitwie za Żydów opuszczono dotyczące ich sformułowanie: „perfides” (wiarołomni) i „perfidia”(wiarołomność).

W tzw. „Mszałe w reformie” z 1965 roku (rok wydania deklaracji *Nostra aetate*) zmie-

niono treść modlitwy. Obok prośby, by Żydzi „uznali Odkupiciela wszystkich ludzi, Jezusa Chrystusa” i „osiągnęli pełnię odkupienia”, mowa jest po raz pierwszy o obietnicach, jakie Bóg dał „Abrahamowi i jego potomkom”. Żydzi nazwani są tam „populus acquisitionis antique” (dosłownie: „ludem dawnego wybrania”). Właśnie to sformułowanie zostało przetłumaczone na język polski jako „lud, który niegdyś był narodem wybranym”. Umieszczono je w łacińsko-polskim wydaniu Mszału rzymskiego (wydanie 1968 r.) i to ono właśnie zostało „skopiowane” (mimo zmiany tekstu łacińskiego) w polskim, obowiązującym obecnie wydaniu Mszału rzymskiego dla diecezji polskich (wydanie z roku 1986), będącego przekładem posoborowego Mszału Pawła VI z 1970 roku. Niewątpliwy wpływ na zmianę treści modlitwy miała deklaracja *Nostra aetate* i jej stwierdzenie: „Żydzi ze względu na swych praojców do tej pory pozostają umiłowanymi dla Boga, który nie żałuje swoich darów i wezwania”. To nawiązanie do słów św. Pawła z 11. rozdziału Listu do Rzymian, które przez wieki zostały chyba „zapomniane”. Modlitwa w języku łacińskim w obecnym Mszale rzymskim mówi więc o Żydach, „do których najpierw” Bóg przemówił oraz o ich „wzrastaniu w miłości Imienia Bożego” (co ginęło w polskim tłumaczeniu), a także używa sformułowania: „lud jako pierwszy nabyty na własność”, nie zaś „lud, który niegdyś był narodem wybranym” (co sugeruje, że przestał być).

W poprawionym polskim tłumaczeniu błędy te zostały usunięte. Dziś wielkopiątkowa modlitwa za Żydów brzmi: „Módlmy się za Żydów, do których najpierw Pan Bóg nasz przemówił, aby pomógł im wzrastać w miłości Jego Imienia i w wierności Jego przymierzu. Wszchemogący, wieczny Boże, Ty dałeś swoje obietnice Abrahamowi i jego potomkom; wysłuchaj łaskawie prośb Twego Kościoła, aby lud, który jako pierwszy nabyłeś na własność, mógł osiągnąć pełnię odkupienia”.

KAI: Czy te zmiany oznaczają, że ewangelizacyjna misja Kościoła nie jest już skierowana do Żydów?

Ks. Grzegorz Michalczyk: Najlepiej chyba ujmuje tę kwestię wydany w 2015 roku watykański dokument, zatytułowany zresztą wersetem ze wspomnianego Listu do Rzymian: „Bo dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne” Komisji ds. Relacji Religijnych z Judaizmem. Czytamy w nim: „Łatwo zrozumieć, że tak zwana <misja wobec Żydów> jest sprawą bardzo delikatną i wrażliwą dla Żydów, ponieważ w ich oczach, wiąże się ona wręcz z kwestią istnienia narodu żydowskiego. Jest to także pytanie niewygodne dla chrześcijan, ponieważ powszechne zbawcze znaczenie Jezusa Chrystusa, a tym samym powszechna misja Kościoła mają dla nich fundamentalne znaczenie. Kościół musi zatem postrzegać ewangelizację Żydów, którzy wierzą w jednego Boga, w sposób odmienny od ewangelizacji skierowanej do ludzi innych religii i światopoglądów. W praktyce oznacza to, że Kościół katolicki nie prowadzi, ani nie popiera żadnej konkretnej instytucjonalnej pracy misyjnej skierowanej ku Żydom. Ale podczas, gdy istnieje zasadnicze odrzucenie instytucjonalnej misji skierowanej wobec wyznawców judaizmu, to chrześcijanie są jednak wezwani do dawania świadectwa wiary w Jezusa Chrystusa, także wobec Żydów, choć powinni to czynić w sposób pokorny i wrażliwy przyznając, że Żydzi są depozytariuszami Słowa Bożego, zwłaszcza pamiętając o wielkiej tragedii Szoah”.

KAI: W polskim przekładzie Mszału Pawła VI wielkopiątkowa modlitwa została źle przetłumaczona, podtrzymując przedsoborową narrację. Dopiero w 2009 roku Konferencja Episkopatu Polski zaproponowała poprawne tłumaczenie, jednak nie udało się go wprowadzić do powszechnego użytku. Musiało minąć ponad pół wieku od pierwszego tłumaczenia Mszału, żeby uzyskać zgodę Stolicy Apostolskiej na tę zmianę i przygotować

specjalne wkładki. Dlaczego tak długo? Co wpłynęło na zmianę podejścia watykańskiej Kongregacji, która wcześniej chciała czekać na tłumaczenie nowej edycji całego Mszału, zresztą trwające u nas już 20 lat...

Ks. Grzegorz Michalczyk: Najtrudniej jest poprawić to, do czego się przyzwyczajono. Pierwsze tłumaczenia Mszału Pawła VI na język polski miały charakter studyjny, były drukowane na powielaczach, miały - przynajmniej tak się wydawało - tymczasowy charakter. O ile nowy Lekcjonarz mszalny pojawił się bardzo szybko, o tyle pierwsze kompletne wydanie mszału rzymskiego dla diecezji polskich pojawiło się dopiero w 1986 roku (skądinąd, tłumaczenie na język polski trzeciego wydania Missale Romanum z 2002 roku trwa do tej pory). Przez te lata wiele środowisk sygnalizowało istotny błąd w tłumaczeniu wielkopiątkowej modlitwy za Żydów. Polska Rada Chrześcijan i Żydów od lat postulowała zmianę, monitował Komitet Episkopatu ds. Dialogu z Judaizmem, bezskutecznie. Być może działania te były przez lata za mało intensywne, może też - już po przyjęciu poprawki przez episkopat - Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów nieskora była do zatwierdzania fragmentów tłumaczonego Mszału, czekając na pełne tłumaczenie... Tak, czy inaczej, po ostatniej wizycie polskich biskupów *Ad limina* udało się sprawę ostatecznie zakończyć.

KAI: Mimo ogłoszenia tych zmian, dają się usłyszeć głosy księży, że nie planują ich respektować. Również wielu wiernych nie rozumie tego problemu i patrzy na nowe, poprawne tłumaczenie wielkopiątkowej modlitwy z dystansem, nierzadko z niechęcią. To wskazuje przede wszystkim na spore zaniedbanie w katechezie, kaznodziejstwie, formacji seminarnej - gdzie nie uwzględniano w sposób wystarczający kwestii relacji chrześcijańsko-żydowskich. Jak można wpłynąć na recepcję soborowego nauczania wśród polskich katolików? Co jeszcze jest do zrobienia? I czy księża są zobowiązani, żeby już w najbliższy Wielki Piątek użyć poprawnego tłumaczenia modlitwy za Żydów?

Ks. Grzegorz Michalczyk: Ksiądz sprawujący liturgię ma obowiązek przestrzegania norm liturgicznych. Jeśli ma świadomość, że obowiązujący tekst modlitwy został zmieniony, powinien użyć zatwierdzonego. Kiedy świadomie tego nie uwzględni, można powiedzieć, że nie modli się tak, jak modli się Kościół. To poważny błąd. Z tego co wiem, w wielu diecezjach kurie biskupie rozesłały do parafii informacje o tej zmianie wraz z obowiązującym tekstem modlitwy. Tak stało się np. w archidiecezji warszawskiej. Poprawienie tłumaczenia wielkopiątkowej modlitwy to doskonała okazja duszpasterska do uświadomienia wiernym nauczania Kościoła o Żydach i judaizmie, tak często przypominanego przez ostatnich papieży (ze św. Janem Pawłem II na czele). Zapewne jako pierwsi powinniśmy sobie to nauczanie przypomnieć jednak my, księża. Także po to, by uporać się ze stereotypami i resentymentami wciąż jeszcze dającymi znać o sobie.

*** Ks. prałat Grzegorz Michalczyk - wiceprzewodniczący Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów oraz członek Komitetu Episkopatu ds. Dialogu z Judaizmem

VI. INFORMACJE

Papież spotkał się ze wspólnotą Instytutu Liturgicznego Anselmianum z okazji 60-lecia istnienia tej uczelni

W dniu 7 maja 2022 roku Radio Watykańskie informowało, że papież spotkał się ze wspólnotą Papieskiego Instytutu Liturgicznego św. Anzelma, z okazji 60-lecia istnienia. Instytut powstał jako odpowiedź na potrzebę Ludu Bożego do bardziej aktywnego i świadomego uczestnictwa w życiu liturgicznym. Ojciec Święty wskazał na trzy wymiary wyzwania soborowego w dziedzinie liturgii: aktywne i owocne uczestnictwo, ożywienie wspólnoty przez celebrację Eucharystii oraz innych sakramentów, a także impuls do misji ewangelizacyjnej dla wszystkich ochrzczonych.

Papież zaznaczył, że, aby owocnie przeżywać liturgię trzeba być przenikniętym jej duchem oraz czuć jej tajemnicę. Liturgia nie jest rzemiosłem, które się posiada i wykonuje, ale celebracją, którą się żyje. Oddawanie chwały Bogu znajduje swój odpowiednik w miłości bliźniego, w zaangażowaniu, by żyć jak bracia i siostry w codziennych sytuacjach, we wspólnocie, którą tworzymy z innymi. Franciszek zwrócił uwagę, że każda celebracja liturgiczna zawsze kończy się misją. To, czym żyjemy i co świętujemy, prowadzi nas do wyjścia na spotkanie z otaczającym światem, z radościami i potrzebami wielu ludzi, którzy czasami żyją, nie znając daru Boga. Prawdziwe życie liturgiczne, zwłaszcza Eucharystia, zawsze powinna pobudzać do miłości, która wyraża się przede wszystkim w otwartości na drugiego człowieka. Taka postawa zawsze ma swój początek i fundament w modlitwie, szczególnie tej liturgicznej. Ten wymiar otwiera nas także na dialog, na spotkanie, na ducha ekumenicznego, na przyjęcie,

W czasie spotkania papież powiedział: „Chciałbym jeszcze raz podkreślić, że życie liturgiczne i jego studium muszą prowadzić do większej jedności kościelnej, nie do podziałów. Kiedy życie liturgiczne staje się sztandarem podziałów, zaczyna pachnieć to diabłem, kłamcą. Nie można oddawać czci Bogu i jednocześnie czynić z liturgii pola bitwy o sprawy, które nie są istotne, więcej, z nieaktualnych kwestii i opowiadania się za nimi, począwszy od liturgii, tworzyć ideologii, które dzielą Kościół. Ewangelia i Tradycja Kościoła wzywają nas do ściślej jedności w sprawach zasadniczych i do dzielenia się uprawnionymi różnicami w harmonii Ducha. Dlatego też Sobór pragnął obficie przygotować stół Słowa Bożego i Eucharystii, aby zapewnić obecność Boga pośród swego Ludu (...). W ten sposób Kościół, poprzez modlitwę liturgiczną, przedłuża działanie Chrystusa pośród mężczyzn i kobiet wszystkich czasów, a także pośród stworzenia, udzielając łaski poprzez Jego sakramentalną obecność. Liturgię należy studiować, zachowując wierność tej tajemnicy Kościoła. Kościół potrzebuje dziś, jak zawsze, żyć liturgią. Ojcowie Soboru włożyli wiele wysiłku, aby tak się stało. Musimy kontynuować to zadanie bycia formowanymi do liturgii i bycia formowanymi przez liturgię. Najświętsza Maryja Panna wraz z apostołami modliła się, łamała Chleb i żyła miłością ze wszystkimi. Niech za ich wstawiennictwem liturgia Kościoła uobecnia dziś i zawsze ten model życia chrześcijańskiego”.

Prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów mianowany kardynałem

Dnia 29 maja 2022 roku papież Franciszek zapowiedział kreowanie 21 nowych kardynałów. Wśród nominatów jest prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów abp Artur Roche. Jego życiorys podano w nr. 61 biuletynu „Anamnesis” z 2012 roku.

Abp Roche urodził się w Batley Carr (w diecezji Leeds w Anglii) 6 marca 1950 roku. Ukończył studia w Christleton Lodge w Chester i w Kolegium Angielskim w Valladolid w Hiszpanii. 19 lipca 1975 roku został wyświęcony na prezbitera diecezji Leeds. Po trzech latach pracy wikariuszowskiej w parafii w Barnsley został sekretarzem biskupa Leeds, Gordona Wheelera. Jednocześnie został także kapłanem St. John Bosco School w Leeds i wicekanclerzem rodzimej diecezji. Przez sześć lat pracował jako wikariusz parafii katedralnej, a następnie został proboszczem parafii St. Wilfrid w Leeds. W 1991 roku został wysłany do Rzymu na studia w Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim, gdzie uzyskał licencjat z teologii duchowości. Przez cztery lata pełnił zadania kierownika duchowego w Kolegium Angielskim w Rzymie. Od 1996 roku do nominacji biskupiej był sekretarzem generalnym Konferencji Episkopatu Anglii i Walii.

Dnia 12 kwietnia 2001 roku został mianowany biskupem pomocniczym Westminsteru. Święcenia biskupie przyjął 10 maja 2001 roku. Został również przewodniczącym *Department of Pastoral Affairs* diecezji Westminster. Dnia 16 lipca 2002 roku Jan Paweł II mianował go biskupem koadiutorem Leeds, a 7 kwietnia 2004 roku biskupem tej diecezji.

W dniu 26 czerwca 2012 roku papież Benedykt XVI mianował bpa Arthura Roche sekretarzem Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów podnosząc go jednocześnie do godności arcybiskupa. Dnia 27 maja 2021 roku papież Franciszek mianował abp Roche prefektem wspomnianej Kongregacji.

Kard. Konrad Krajewski członkiem Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów

„Internetowy Dziennik Katolicki” z dnia 1 czerwca 2022 roku poinformował, że papieski jałmużnik kard. Konrad Krajewski został mianowany przez Ojca Świętego członkiem Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Od niedzieli, 5 czerwca, będzie ona nosiła nazwę Dykasterii.

Kard. Konrad Krajewski urodził się w Łodzi 25 listopada 1963 roku. W 1982 roku wstąpił do miejscowego Wyższego Seminarium Duchownego. W 1988 roku uzyskał magisterium z teologii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i tego samego roku, 11 czerwca przyjął święcenia prezbiteratu z rąk ówczesnego biskupa łódzkiego Władysława Ziółka. Przez dwa lata pracował duszpastersko w swej diecezji. W 1990 roku podjął studia w zakresie liturgiki na Papieskim Instytucie Liturgicznym „Anselmianum”, gdzie uzyskał w 1993 roku kościelny licencjat. W 1995 roku obronił doktorat z teologii ze specjalizacją w dziedzinie liturgiki na Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza z Akwinu „Angelicum”.

Po powrocie z Rzymu, w 1995 roku, był ceremoniarzem abp. Władysława Ziółka oraz wykładowcą liturgiki i dyrektorem biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi. W 1997 roku, podczas wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce, zajmował się przygotowaniem liturgicznym wszystkich stacji. Od tegoż roku był prefektem Seminarium Duchownego w Łodzi, a 1 października 1998 roku podjął pracę w Urzędzie Papieskich Celebracji Li-

turgicznych. Od 12 maja 1999 do czasu mianowania go szefem Urzędu Dobroczyńności Apostolskiej, 3 sierpnia 2013 roku, był ceremoniarzem papieskim. Święcenia biskupie przyjął 17 września 2013 roku w bazylice watykańskiej. Głównym konsekratorem był kard. Giuseppe Bertello z Gubernatoratu Państwa Watykańskiego, a współkonsekratorami byli abp Piero Marini i abp Władysław Ziółek. Dnia 28 czerwca 2018 roku abp Krajewski został mianowany kardynałem.

100 lat Ruchu Odnowy Liturgicznej w Klosterneuburgu

Dnia 25 maja 1922 roku, w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, w kościele św. Getrudy w Klosterneuburgu pod Wiedniem o. Pius Parsch sprawował po raz pierwszy tzw. „Mszę wspólnotową” („Gemeinschaftsmesse”). To wydarzenie uważane jest za początek Ruchu Odnowy Liturgicznej w Austrii. W stulecie tego wydarzenia odbyła się w Klosterneuburgu uroczystość zorganizowana przez Instytut Piusa-Parscha.

Pierwsza część uroczystości odbyła się w kościele św. Gertrudy. Tam sprawowane były najpierw nieszpory w stylu o. Piusa-Parscha, a po nich sprawowano Eucharystię, której przewodniczył bp Anton Leichtfried, odpowiedzialny w Konferencji Episkopatu Austrii za liturgię. O oprawę muzyczną zadbał chór Wiedeńskiego Diecezjalnego Konserwatorium wraz z zespołem śpiewaczym działającym przy kościele św. Getrudy.

Po Mszy św. druga część spotkania miała miejsce w sali św. Augustyna w opactwie. Tam referaty wygłosili - bp Anton Leichtfried: *Znaczenie Klosterneuburga dla liturgii Kościoła*; prof. dr hab. Johann Pock, dziekan Wydziału Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wiedeńskiego: *Liturgia ludu-liturgia przyszłości*; prof. dr hab. Rudolf Pacik i dypl. teol. Andrea Ackermann: *Od pierwszej liturgicznej Mszy w Klosterneuburgu do Mszy recytowanej w śpiewnikach diecezjalnych*. Muzyczną oprawę tej części przygotowała szkoła muzyczna i gimnazjum z Klosterneuburga. Spotkanie zakończyło się agapą w opactwie.

Bydgoszcz: konsekracja dziewicy

„Życie z Jezusem jest piękne, choć nie zawsze łatwe” - podkreśliła dziewica Zofia Janusz, którą w uroczystość Zwiastowania Pańskiego w katedrze bydgoskiej konsekrował bp Krzysztof Włodarczyk. Podczas homilii ordynariusz przypomniał, że jest to najstarsza, wywodząca się z pierwszych wieków chrześcijaństwa, forma życia konsekrowanego w Kościele. Najważniejszym momentem obrzędu jest modlitwa konsekracyjna. Dziewicy konsekrowanej przysługuje odtąd tytuł „Oblubienica Chrystusa”, a znakiem zewnętrznym zaślubin z Chrystusem jest obrączka, wręczona przez biskupa.

Centrum życia dziewicy konsekrowanej stanowi Eucharystia. Modli się ona również Liturgią Godzin, medytuje słowo Boże oraz adoruje Chrystusa. - Moment konsekracji nie jest końcem drogi, ale nowym początkiem. Dziewica troszczy się o rozwój wiary, miłości do Oblubieńca i bliźnich. Przy pomocy łaski Bożej pielęgnuje w sobie macierzyństwo duchowe, modli się za inne osoby oraz strzeże „czystego serca”, by nie było w nim miejsca na nic innego poza Bożą łaską. Oddaje się pokucie, dziełom miłosierdzia, apostołstwu i gorliwej modlitwie - dodał bp Krzysztof Włodarczyk.

Po odśpiewaniu Litanii do Wszystkich Świętych biskup przyjął od kandydatki potwierdzenie gotowości trwania w dziewictwie poświęconym Bogu i w służbie Kościołowi. Następnie odmówił nad nią modlitwę. - Konsekracja jest dla mnie poświęceniem i pełnym

oddaniem siebie Bogu. Składając ślub czystości, jeszcze bardziej pragnę kochać Chrystusa i niepodzielnym sercem należeć do Niego. Pragnę ofiarnie i jak najlepiej służyć ludziom, do których mnie posyła - podsumowała Zofia Janusz.

Katolicka Agencja Informacyjna

Bp Stefan Cichy zakończył prace w Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski

Biskup senior diecezji legnickiej Stefan Cichy złożył na ręce Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski rezygnację z dalszego członkostwa w Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski. Powodem rezygnacji jest stan zdrowia, który znacznie ogranicza możliwości aktywnej pracy. Rezygnacja została przyjęta dnia 16 marca 2022 roku.

Biskup Stefan Cichy był przez dwie kolejne kadencje (lata 2001-2011) przewodniczącym tego gremium. Ponadto, był także przewodniczącym Podkomisji ds. Muzyki Kościelnej oraz redaktorem biuletynu *Anamnesis*. Pomimo rezygnacji z pracy komisji, nadal pomaga w redagowaniu biuletynu, gromadzi materiały, sporządza listę nowych publikacji i redaguje nekrologi.

Sprawozdanie z zebrania Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski (formuła on-line, 4 kwietnia 2022 r.)

W poniedziałek, 4 kwietnia 2022 roku, Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski odbyła kolejne zebranie robocze. Pracom przewodniczył biskup pomocniczy diecezji bielsko-żywieckiej Piotr Greger.

Oprócz aktualnych zagadnień liturgicznych, komisja podjęła prace wynikające z treści *Noty* dotyczącej obchodów Wielkiego Tygodnia w roku 2022, ogłoszonej przez Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów dnia 25 marca br. Komisja została poinformowana, iż Stolica Apostolska zatwierdziła polską wersję nowego wezwania modlitwy powszechnej w czasie wielkopiątkowej Liturgii na cześć Męki Pańskiej (chodzi o wezwanie *Za Żydów*). Tekst został ubogacony zapisem nutowym, zostanie zamieszczony w nowym wydaniu mszału. Wydawnictwo *Pallottinum* otrzymało od arcybiskupa Stanisława Gądeckiego dekret wyrażający zgodę na publikację tej modlitwy. Ukaże się ona w formie wkładki do aktualnej wersji mszału.

Komisja uwzględniając aktualną sytuację za naszą wschodnią granicą, zgodnie z sugestią zawartą w *Nocie*, a przywołując zapis mszału, opracowała także projekt nowego wezwania modlitwy powszechnej na tę samą liturgię: *Za Ukrainę*. Jest propozycja, aby zostało ono wkomponowane jako przedostatnie (po wezwaniu *Za rządzących państwami*, a przed modlitwą *Za strapionych i cierpiących*). Tekst zostanie przesłany wszystkim biskupom w Polsce, celem naniesienia ewentualnych poprawek. Treść zatwierdzona zostanie opatrzona zapisem nutowym i przesłana do wszystkich diecezji. Ostateczna decyzja o ewentualnym wykorzystaniu tej modlitwy zależy od decyzji każdego biskupa diecezjalnego.

Spotkanie zakończono modlitwą, a po której przewodniczący komisji złożył wszystkim członkom i konsultorom życzenia na czas zbliżających się świąt paschalnych.

Gniezno: ponad 200 nowych lektorów, ceremoniarzy, animatorów i kantorów

Ponad 200 nowych lektorów, ceremoniarzy, animatorów i kantorów otrzymało w sobotę, 14 maja w katedrze gnieźnieńskiej promocję do posług, które odtąd pełnić będą w swoich parafiach. Mszy św. przewodniczył i błogosławieństwa młodym ludziom udzielił bp Radosław Orchowicz. „Każdego jak tu jesteście chce Jezus. To On was wybrał, On was zaprasza” - mówił w homilii biskup pomocniczy gnieźnieński. Tłumaczył kandydatom, że choć do pełnienia swoich funkcji musieli się solidnie przygotować, to jednak właśnie wola Jezusa była w ich wybraniu decydująca. „Trzeba, abyśmy sobie uświadomili, że każdy z nas jest dotknięty takim wyborem, taką miłością Jezusa” - mówił bp Orchowicz podkreślając, że pełnione w Kościele posługi i funkcje to nie tylko mechanicznie wykonywane zadania, ale odpowiedź i wzrastanie w Bożej miłości.

Podczas uroczystego przyrzeczenia przed biskupem nowi lektorzy i ceremoniarze deklaruowali gorliwie i sumiennie wypełniać powierzone im obowiązki. Ceremoniarze otrzymali również od bpa Orchowicza krzyże będące znakiem ich posługi. Pod koniec Mszy św. błogosławieństwo otrzymali animatorzy Liturgicznej Służby Ołtarza (LSO), potwierdzając wcześniej gotowość wypełniania powierzonych im zadań, do których należy między innymi troska o formację dzieci i młodzieży. Po raz pierwszy błogosławieństwo do pełniących posług otrzymali również kantorzy. Łącznie promocję w katedrze gnieźnieńskiej otrzymało 216 młodych ludzi - 150 lektorów, 50 ceremoniarzy, 6 animatorów i 10 kantorów.

W uroczystym dniu towarzyszyli im duszpasterze LSO z ich rodzinnych parafii, diecezjalni duszpasterze LSO: ks. kan. Jakub Dębiec i ks. Ryszard Gilas, a także wikariusz generalny archidiecezji gnieźnieńskiej ks. kan. Zbigniew Przybylski oraz rektor gnieźnieńskiego seminarium duchownego ks. kan. Przemysław Kwiatkowski.

Katolicka Agencja Informacyjna

Abp Piero Marini doktorem honoris causa Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

- Co zrobiliśmy z ideałami, które zostawił nam w spadku Jan Paweł II? Czy nauczyliśmy się świadectwa miłości, którą obdarzył nas wobec mężczyzn i kobiet wszelkich narodowości i stanów? - pytał abp Piero Marini, który w 102. rocznicę urodzin Karola Wojtyły odebrał w Krakowie tytuł doktora honoris causa UPJPII. Ceremonia odbyła się w katedrze na Wawelu. Obecni byli m.in. kardynałowie Stanisław Dziwisz i Konrad Krajewski, abp Marek Jędraszewski, przedstawiciele katolickich uczelni w Polsce oraz Kolegium Rektorów Krakowa, korpus dyplomatyczny, a także społeczność akademicka Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

Papieski ceremoniarz wspominał w przemówieniu swoje pierwsze spotkanie z kard. Karolem Wojtyłą w Krakowie w 1973 roku. Przywoływał dzień wyboru krakowskiego metropolity na papieża, liczne podróże apostolskie i celebracje w Watykanie. Podkreślał, że papież z Polski był darem dla Kościoła, jak również dla jego życia. - Jego sposób przeżywania modlitwy, jego miłość do Soboru Watykańskiego II, jego entuzjazm do przeżywania uroczystości i do głoszenia Ewangelii wciąż pozostają zaproszeniem dla wszystkich wierzących i niewierzących, ale przede wszystkim dla mnie do ponownego spotkania z Karolem Wojtyłą, do refleksji nad jego życiem i czynami, aby zrozumieć

znaczenie jego słów, aby na nowo odczytać gesty i wydarzenia, które towarzyszyły jego życiu – mówił abp Marini. Hierarcha apelował, by „jeszcze raz popatrzeć”, jak żył Jan Paweł II, jak działał, jak przeżywał swoje pasje i ideały, które głosił. - Tak, musimy pozwolić, aby św. Jan Paweł II przemówił ponownie i musimy zadać sobie pytanie: Kim on był? Co on dla nas znaczył? Czego uczy nas również dzisiaj? - zachęcał. Jak stwierdził jeden z najbliższych współpracowników Jana Pawła II, każdy musi zastanowić się nad wartościami, które on „przekazał, o które walczył jako człowiek, jako chrześcijanin i jako biskup”. - Co zrobiliśmy z ideałami, które zostawił nam w spadku? Czy nauczyliśmy się świadectwa miłości, którą obdarzył nas wobec mężczyzn i kobiet wszelkich narodowości i stanów? Szacunku dla wszystkich religii i wszystkich kultur? Czy nauczyliśmy się być ludźmi, którzy nie boją się żyć swoją wiarą z prawdziwą prostotą? Czy umiemy nieść w sercu nadzieję na trudnej drodze codziennego życia? - zapytywał.

Abp Marini podkreślał ponadto, że w św. Janie Pawle II musimy „ponownie napotkać przyjaciela”. - Papież był dla mnie nie tylko przyjacielem, ale i drugim ojcem. Dał mi możliwość dzielenia się z nim radościami, smutkami, trudnościami, osiągnięciami i nadziejami. Wszystko to było wielkim darem. Z biegiem lat jednak dar ten stał się dla mnie przede wszystkim obowiązkiem do spełnienia – wyznał.

- Nie mogę zapomnieć ostatniego uścisku dłoni i ostatniego spojrzenia, jakim obdarzył mnie umierający Ojciec Święty na dwa dni przed swoim odejściem. On, który nie mógł mówić, spojrzał mi w oczy i wziął mnie za rękę. Zawsze uważałem to spojrzenie i ten uścisk dłoni za przekaz miłości, którą Jan Paweł II zostawił mi przed swoim odejściem. Ten gest jest moim codziennym zobowiązaniem do dalszego trwania w Kościele, pomimo moich słabości, w świadectwie miłości, które to przekazał mi św. Jan Paweł II - wyznał papieski ceremoniarz.

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie nadał abp. Piero Mariniemu tytuł doktora honoris causa m.in. za „wzorowy sposób sprawowania urzędu ceremoniarza papieża św. Jana Pawła II”, podkreślając jego synowską troskę o „apostolski wymiar powszechnej posługi liturgicznej Świętego Papieża z Krakowa”. Doceniono papieskiego ceremoniarza za znajomość problematyki związanej z liturgią sprawowaną przez papieża, którą „dostosowywał do wymogów czasów współczesnych wraz z uwzględnieniem powszechnego wymiaru Kościoła”, a także jego działalność popularyzatorską i naukową. Uchwała Senatu UPJPII głosi ponadto, że abp Marini został uhonorowany za „umiłowanie Kościoła, w szczególności jego świętej liturgii, któremu od dziesiątków lat służy z całym oddaniem”. Podkreślono również jego życzliwość dla Polski, wyrażaną podczas pielgrzymek papieża do Ojczyzny.

Laudację wygłosiła s. prof. dr hab. Adelajda Sielepin, jadwiżanka wawelska. - Dziękujemy Bogu, że pozwolił nam w tym trudnym i znaczącym czasie za pośrednictwem Księdza Arcybiskupa spojrzeć na naszą tożsamość i misję poprzez pryzmat „źródła” i „szczytu”, którym jest liturgia, bowiem wszystkie dyscypliny, które podejmują studia nad etosem człowieka w kontekście dziejów zbawienia z liturgii, wychodzą i prowadzą do liturgii jako osnowy chrześcijańskiego życia i etyki – mówiła. - Niech ta lekcja mistrza papieskich celebracji, a od dzisiaj Mistrza Honorowego naszej uczelni, pomaga nam dostrzegać właściwy porządek i rozwijać najcenniejszą tkankę, którą jest duchowość, analogicznie do tego, czym liturgia jest dla Kościoła, a uczelnia papieska dla uczelni świeckich. Oby przykład Ekscelencji i - ufamy - także modlitwa, pomogły nam żyć Ewangelią z ekumeniczną, pełną empatii miłością wobec siebie wzajemnie i wobec świata – podkreślała jadwiżanka.

Abp Piero Marini urodził się w Valverde 13 stycznia 1942 roku. Święcenia prezbiteratu przyjął 27 czerwca 1965 roku. We wrześniu tego samego roku rozpoczął pracę w insty-

tuczach Stolicy Apostolskiej, które kierowały wdrażaniem reformy liturgicznej Soboru Watykańskiego II. Od końca 1970 roku posługiwał w celebracjach liturgicznych, którym przewodniczył Ojciec Święty. Był papieskim mistrzem ceremonii i podsekretarzem Kongregacji ds. Kultu Bożego. Brał udział w ważnych wydarzeniach kościelnych związanych z wyborami trzech papieży: Jana Pawła I, Jana Pawła II oraz Benedykta XVI.

W 1987 roku Jan Paweł II mianował go Mistrzem Papieskich Ceremonii Liturgicznych. Od tego czasu towarzyszył Ojcu Świętemu w 50 podróżach do Włoch oraz w 80 podróżach apostolskich poza Włochy, odwiedzając ponad 100 krajów na różnych kontynentach. Dnia 19 marca 1998 roku został wyświęcony na biskupa przez Jana Pawła II w bazylice św. Piotra w Watykanie. Szczególną troską objął przygotowania i przeprowadzenie celebracji, którym przewodniczył papież podczas Wielkiego Jubileuszu 2000 roku. W dniu 29 września 2003 roku Ojciec Święty podniósł go do godności arcybiskupa. Jeden z najbliższych współpracowników Jana Pawła II przez 27 lat był profesorem liturgii w Papieskim Instytucie Liturgicznym Sant'Anselmo w Rzymie, gdzie prowadził kursy z liturgii biskupiej i historii reformy liturgicznej Soboru Watykańskiego II. Dnia 1 października 2007 roku papież Benedykt XVI mianował go przewodniczącym Papieskiego Komitetu ds. Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych. Wraz z kongresem w Budapeszcie, po 56 latach służby, praca abpa Piero Mariniego przy Stolicy Apostolskiej dobiegła końca.

Katolicka Agencja Informacyjna

Sprawozdanie z zebrania Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski (Warszawa, 23-24 maja 2022 r.)

W dniach 23-24 maja 2022 roku, Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski odbyła kolejne zebranie robocze, które miało miejsce w gmachu Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie. Pracom przewodniczył biskup pomocniczy diecezji bielsko-żywieckiej Piotr Greger.

Po odmówieniu Liturgii Godzin (*Modlitwa w ciągu dnia*) oraz po odczytaniu protokołów (ks. Jacek Nowak SAC) z dwóch ostatnich zebrań, komisja podjęła dyskusję nad aktualnymi zagadnieniami liturgicznymi (hymn Nieszporów na wspomnienie bł. Karoliny Kózkówny, teksty mszalne z przeznaczeniem dla zakonu barnabitów, tekst modlitwy dziękczynnej po sprawowaniu Mszy świętej). Następnie podjęto prace translacyjne *Mszalu rzymskiego* (okres zwykły, od 10. niedzieli zwykłej). W trakcie prac sprawowano także *Nieszpory*.

Drugi dzień zajęć rozpoczął się celebracją Eucharystii, której przewodniczył bp Piotr Greger. On też wygłosił homilię. W ramach prac omówiono kwestie związane z obrzędem chrześcijańskiego pogrzebu w obecności urny, a także podjęto dyskusję nad aktualnymi zagadnieniami liturgicznymi: dwuletni cykl czytań w ramach liturgicznej *Godziny czytań*, obchód uroczystości św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny w roku 2023 (ks. Jacek Nowak SAC). Podjęto także kwestie związane z projektem formacji dla lektorów, akolitów i katechistów (ks. Stanisław Szczepaniec). Następnie komisja kontynuowała prace nad tłumaczeniem formularzy mszalnych (od 19. niedzieli zwykłej). Spotkanie zakończono modlitwą.

Następne spotkanie komisji zostało zaplanowane w terminie 5-6 września 2022 roku w Warszawie.

Bp Piotr Greger

Bydgoszcz: błogosławieństwo członków dorosłej służby liturgicznej

Kościół św. Jadwigi Królowej na bydgoskim Wzgórzu Wolności był miejscem uroczystej liturgii, w czasie której ordynariusz diecezji pobłogosławił członków dorosłej Służby Liturgicznej. Przed bp. Krzysztofem Włodarczykiem stanęli: czytający słowo Boże w zgromadzeniu liturgicznym (42 osoby – 22 mężczyźni i 20 kobiet), psalterzyści (9 osób) oraz ceremoniarze (6 osób). – To doświadczenie Kościoła, który żyje i przyjmuje charyzmaty od Ducha Świętego – mówił w czasie homilii pasterz. W czasie rozważań powrócił on do słów Jana Pawła II, które wypowiedział w Płocku 7 czerwca 1991 roku. Ojciec Święty cytował wówczas fragment I Listu do Koryntian: „Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich”. – Niech każdy odnajdzie się w tych słowach. Niech każdy strzeże swojego daru, charyzmatu i według niego działa w Kościele. Także dla dobra wspólnoty, jaką jest nasza diecezja – zachęcał bp Włodarczyk.

Bez Ducha Świętego – jak zauważył biskup – nie byłoby nas, chrześcijan – księży, zakonników i zakonnic, misjonarzy, małżonków, osób bezzennych, zaangażowanych w życie Kościoła. – Bez Ducha Świętego nie byłoby świata ani ludzi. To właśnie On obdarza nieustannie świat i wspólnotę Kościoła swą stwórczą mocą, pełną życia i miłości – podkreślił. Dzień dorosłych członków służby liturgicznej zgromadził także nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej, zakrystianów oraz organistów. – Będąc w Domowym Kościele, chciałam służyć innym tym, czym Bóg mnie obdarzył. Jednak na kurs psalterzysty zapisał mnie mój mąż, bo sama nie miałam odwagi. Przez cały ten czas przechodziłam przez różne trudy, które Bóg miał w swoim planie dla mnie. A na koniec – „Boży żart” – zastąpiłam koleżankę w śpiewaniu jednego z psalmów podczas przyjmowania błogosławieństwa z rąk biskupa. Wszystko było tak, jak On chciał, więc niech dalej „wysła Ducha Świętego i obdarza mnie swoimi żartami” – powiedziała Agata Hutek z parafii Matki Boskiej Królowej Męczenników w Bydgoszczy.

Nad całością formacji i przygotowaniem samej uroczystości czuwało Centrum Formacji Liturgicznej Diecezji Bydgoskiej im. bł. Carlo Acutisa. – Przygotowaniem liturgii zajmuję się już dosyć długo, ale poprzez udział w formacji chciałam pogłębić swoją wiedzę. Zobaczyć, co mogę jeszcze poprawić i zrobić, by ukazywać ludziom to piękno, które ma miejsce przy ołtarzu – dodał ceremoniarz Paweł Gawlik z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Samsiecznie. Oprawę muzyczną zapewnili: schola liturgiczna *Cantemus Domino* pod kierunkiem ks. Łukasza Kucharskiego oraz uczestnicy II Warsztatów Muzyki Liturgicznej. Przy organach zasiadł Michał Kołodziej.

Katolicka Agencja Informacyjna

Liturgiczne nowości wydawnicze

Książki związane z liturgią:

Stefan Geiger OSB (ed.), *Tra materia e fine*. Atti dei convegni interfaccoltà 2019-2020 Pontificio Ateneo S. Anselmo, Roma, Band: 188, EOS-Verlag, Sankt Ottilien 2022, ISBN 978-3-8306-8140-3.

José Manuel Cordeiro, José Antonio Goñi, Pietro Angelo Muroli (eds), «*Mistagogus nobis, ad docendum Christi mysteria*». *Miscellanea sul mistero del culto cristiano in onore del Prof. Juan Javier Flores Arcas, OSB* (Reihe: Studia Anselmiana, Band 187), EOS-Verlag, Sankt Ottilien 2022, ISBN 978-3-8306-8136-6.

Johannes Berchmans Göschl, *Das Kirchenjahr im Gregorianischen Choral. Die Messgesänge aller Sonn- und höchsten Festta*, EOS-Verlag, Sankt Ottilien 2022, ISBN 978-3-8306-8072-7.

Andrea Grillo, *Liturgia fondamentale. Una introduzione alla teologia dell'azione rituale* (Teologia – Strumenti), Cittadella Editrice, Assisi 2022, ISBN 978-88-3081-828-6.

Unterwegs zum Geheimnis. Handbuch der Liturgiepädagogik (Reihe: Schriften des Pius-Parsch-Instituts 9), Hg. von Michael Langer, Andreas Redtenbacher, Clauss Peter Sajak, Herder-Verlag, Freiburg i. Br. 2022, ISBN 978-3-451-39177-4.

Die Liturgietheologie von Pius Parsch. Klosterneuburger Symposion 2021, Hrg. Andreas Redtenbacher, Daniel Seper (Reihe: Pius-Parsch-Studien 18), Herder-Verlag, Freiburg i. Br. 2022, ISBN 978-3-451-38920-7.

Bénédicte Mariolle, *Les sacrements à l'approche de la mort*, Edition du Cerf, Paris 2022, ISBN 978-22-0414-974-7.

Gerardo Albano, *Un popolo profetico - La centralità del sensus fidelium nella vita e nella missione della chiesa*, CLV - Edizioni Liturgiche, Roma 2022, ISBN 978-88-7367-295-1.

Francesco Zucchelli, *Liturgia come relazione - Teologia liturgica nell'opera anglicana di John Henry Newman* (Bibliotheca Ephemerides Liturgicae. Subsidia), CLV - Edizioni Liturgiche, Roma 2022, ISBN 978-88-7367-293-7.

Giovanni Zaccaria, *Sacerdoti, re, profeti e martiri - Teologia liturgica della Messa Crismale* (Bibliotheca Ephemerides Liturgicae. Subsidia), CLV - Edizioni Liturgiche, Roma 2022, ISBN 978-88-7367-294-4.

Nina Glibetic, Gabriel Radle (eds), *Explorations in Eastern Christian Liturgy. Selected Papers of the Sixth International Congress of the Society of Oriental Liturgy* (Reihe Studies in Eastern Christian Liturgies, Bandnummer 4), Aschendorff-Verlag, Münster 2022, ISBN 978-3-402-21774-0.

Pilar Río (ed.), *Il Misterium dell'assemblea. Alla radice di un problema attuale* (Biblioteca di Iniziazione alla Liturgia 9), EDUSC, Roma 2022, ISBN 979-12-5482-024-7.

Manuel Belli, *Presenza reale. Filosofia e teologia di fronte all'eucaristia* (Nuovi saggi Queriniana 103), Queriniana, Brescia 2022, ISBN 978-88-3991-063-9.

Włodzimierz Mocydlarz, *Laudis canticum. Hymnodia święta Serca Jezusa*, Włodzimierz Mocydlarz - „NOE & Spółka”, Warszawa 2022, ISBN 978-83-961217-2-1.

Ks. Tadeusz Syczewski, *Obrzędy i zwyczaje Wielkiego Tygodnia i okresu paschalnego w prawie Kościoła łacińskiego*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2022, ISBN 978-83-7306-986-2.

Scott Hahn, *Uczta Baranka. Eucharystia - niebo na ziemi*, Edycja św. Pawła, Częstochowa 2022, ISBN 978-83-8131-437-4.

Ks. Andrzej Żądło, *Modlitwy po Komunii Adwentu w Mszale Pawła VI. Studium hermeneutyczno-liturgiczne*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2022, ISBN 978-83-8099-170-5.

VV. AA., *El canto litúrgico en las cantigas de Santa María* (Colección: Cuadernos Phase, 265), CPL Barcelona 2022, ISBN 978-84-9165-499-5.

Bernal Llorente, José Manuel, *El ritualismo, libranos, señor* (Colección: CPL Libri, 51), CPL Barcelona 2022, ISBN 978-84-9165-497-1.

Joan Torra Bitlloch, *La sacramentalidad de la Pascua en las cartas 54 y 55 de San Agustín* (Colección: Biblioteca litúrgica, 65), CPL Barcelona 2022, ISBN 978-84-9165-486-5.

VV. AA., *Síntesis del magisterio del papa Francisco en materia litúrgica* (Colección: Cuadernos Phase, 266), CPL Barcelona 2022, ISBN 978-84-9165-500-8.

VV. AA., *Celebración de las exequias en ausencia de ministro ordenado* (Colección: Dossiers CPL, 160), CPL Barcelona 2022, ISBN 978-84-9165-480-3.

András Dobos, *Prassi e teologia circa l'eucaristia nella storica eparchia di mukačevo. Dall'unione di Uzhorod (1646) fino alla meta del XX secolo* (Reihe: Studies in Eastern Christian Liturgies, Bandnummer 3), Aschendorff-Verlag, Münster 2021, ISBN 978-3-402-21770-2.

Armand Puig, *El sacramento de la Eucaristía. De la Última Cena a la liturgia cristiana antigua* (Biblioteca de Estudios bíblicos 165), Sígueme, Salamanca 2021, ISBN 978-84-3012-093-2.

Pius Parsch: Die Liturgische Predigt. Grundlegung. Neu eingeleitet von Marco Benini (Pius-Parsch-Studien 19), Herder-Verlag, Freiburg i. Br. 2021, ISBN 978-3-451-38919-1.

Irmgard Pahl, Stefan Böntert, *Sacrum Convivium. Die Eucharistiegebete der westlichen Kirchen im 20. und 21. Jahrhundert*, Aschendorff-Verlag, Münster 2021, ISBN 978-3-402-13638-6.

Ks. Czesław Krakowiak, *Msza święta koncelebrowana*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2022, ISBN 978-83-7306-997-8.

Spis treści 28(2022) Nr 3(110)

Od Redakcji

Duchowość eucharystyczna3

I. Nauczanie Ojca Świętego

List papieża Franciszka zapraszający do Aktu poświęcenia
Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny5

Zanięśmy nasz niepokój Bogu. Homilia papieża Franciszka
wygłoszona podczas nabożeństwa pokutnego (Rzym, 25 marca 2022 roku)6

Pan słucha uważnie każdej modlitwy. Katecheza papieża Franciszka
wygłoszona podczas audiencji generalnej (Rzym, 24 października 2021 r.)8

Słowa Pana trzeba powtarzać i przyswajać. Katecheza papieża Franciszka
wygłoszona podczas audiencji generalnej (Rzym, 31 października 2021 r.)10

Święty Józef i świętych obcowanie. Katecheza papieża Franciszka
wygłoszona podczas audiencji generalnej (Rzym, 2 lutego 2022 r.)11

Święty Józef – patron dobrej śmierci. Katecheza papieża Franciszka
wygłoszona podczas audiencji generalnej (Rzym, 9 lutego 2022 r.)14

Święty Józef – patron Kościoła powszechnego. Katecheza papieża Franciszka
wygłoszona podczas audiencji generalnej (Rzym, 16 lutego 2022 r.)16

II. Dokumenty Stolicy Apostolskiej

Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów

Pismo Prefekta Kongregacji po wizycie *Ad limina Apostolorum* biskupów polskich....19

Nota do biskupów i Konferencji Episkopatów na temat obchodów
Wielkiego Tygodnia 2022 roku.....23

Dekret zatwierdzający wezwanie modlitwy powszechnej *Za Żydów*
w czasie sprawowania liturgii na cześć Męki Pańskiej w Wielki Piątek.....25

List Prefekta Kongregacji w sprawie obrzędu ustanowienia
lektorów, akolitów i katechistów26

Dekret zatwierdzający teksty liturgiczne na wspomnienie
Świętych Marty, Marii i Łazarza28

Teksty liturgiczne na wspomnienie Świętych Marty, Marii i Łazarza.....29

Dekret zatwierdzający zmiany w kalendarzu liturgicznym
archidiecezji warszawskiej39

Dekret zatwierdzający bł. Natalię Tułasiewicz, męczennicę, patronką polskich nauczycieli	40
Dekret nadający tytuł i godność bazyliki mniejszej dla kościoła parafialnego Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Środzie Wielkopolskiej (archidiecezja poznańska)	41

III. Nauczanie biskupów o liturgii

Konferencja Episkopatu Polski <i>Eucharystia daje życie – Posłani w pokoju Chrystusa.</i> List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2022 roku	43
Bp Andrzej F. Dziuba <i>Posłani, aby głosić żywego Jezusa.</i> List pasterski Biskupa Łowickiego na Wielki Post 2022	52
Bp Andrzej F. Dziuba <i>Radujmy się zwycięstwem Jezusa Chrystusa.</i> Życzenia Biskupa Łowickiego na Wielkanoc 2022 roku	56
Bp Roman Pindel <i>W Wielki Post ze świętym arcybiskupem Józefem Bilczewskim.</i> List Pasterski Biskupa Bielsko-Żywieckiego na Wielki Post 2022 roku.....	58
Abp Stanisław Gądecki Homilia wygłoszona w czasie Mszy Świętej z udzieleniem święceń prezbiteratu (Poznań, 21 maja 2022 r.)	61
Abp Wojciech Polak, Prymas Polski Homilia wygłoszona w czasie Mszy Świętej Wieczery Pańskiej (Gniezno, 14 kwietnia 2022 r.)	67
Bp Jan Piotrowski Słowo Biskupa Kieleckiego zapowiadające Trzeci Kongres Eucharystyczny Diecezji Kieleckiej.....	69
Bp Roman Pindel Statut <i>Ordo Virginum</i> w Diecezji Bielsko-Żywieckiej	71

IV. Formacja liturgiczna

Ks. Bartosz Warwarko <i>Ożywienie liturgicznej funkcji Kościoła we wspólnocie parafialnej</i>	76
--	----

V. Duszpasterstwo liturgiczne

Akt poświęcenia Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny	84
Wezwanie modlitwy powszechnej <i>Za Żydów</i> w czasie sprawowania Liturgii na cześć Męki Pańskiej w Wielki Piątek	85
Wezwanie modlitwy powszechnej <i>Za Ukrainę</i> w czasie sprawowania Liturgii na cześć Męki Pańskiej w Wielki Piątek	86
Wskazania Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski odnośnie do liturgii Triduum Paschalnego w roku 2022	86
Księża już w tym roku powinni zaktualizować wielkopiątkową modlitwę <i>Za Żydów</i> (rozmowa).....	88

VI. Informacje

Papież spotkał się ze wspólnotą Instytutu Liturgicznego <i>Anselmianum</i> z okazji 60-lecia istnienia tej uczelni	91
Prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów mianowany kardynałem	92
Kard. Konrad Krajewski członkiem Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów	92
100 lat Ruchu Odnowy Liturgicznej w Klosterneuburgu	93
Bydgoszcz: konsekracja dziewicy	93
Bp Stefan Cichy zakończył prace w Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski	94
Sprawozdanie z zebrania Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski (formuła on-line, 4 kwietnia 2022 r.).....	94
Gniezno: ponad 200 nowych lektorów, ceremoniarzy, akolitów i kantorów.....	95
Abp Piero Marini doktorem honoris causa Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie	95
Sprawozdanie z zebrania Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski (Warszawa, 23-24 maja 2022 r.)	97
Bydgoszcz: błogosławieństwo członków dorosłej służby liturgicznej	98
Liturgiczne nowości wydawnicze	99

Table of Contents 28 (2022) No. 3 (110)

Editor's Note

<i>Eucharistic spirituality</i>	3
---------------------------------------	---

I. The Teaching of the Holy Father

Letter of Pope Francis inviting to the Act of consecration to the Immaculate Heart of the Blessed Virgin Mary	5
<i>Let us take our anxiety to God.</i> Pope Francis' homily delivered during the penitential service (Rome, March 25, 2022)	6
<i>The Lord listens attentively to every prayer.</i> Pope Francis' catechesis delivered at the General Audience (Rome, October 24, 2021)	8
<i>The Lord's words must be repeated and assimilated.</i> Catechesis of Pope Francis delivered at the General Audience (Rome, October 31, 2021)	10
<i>Saint Joseph and the communion of saints.</i> Catechesis of Pope Francis delivered at the General Audience (Rome, February 2, 2022)	11
<i>Saint Joseph – the patron saint of the good death.</i> Catechesis of Pope Francis delivered at the General Audience (Rome, February 9, 2022)	14
<i>Saint Joseph – patron of the universal Church.</i> Catechesis of Pope Francis delivered at the General Audience (Rome, February 16, 2022)	16

II. Documents of the Holy See

Congregation for Divine Worship and the Discipline of the Sacraments

Letter of the Prefect of the Congregation after the visit <i>Ad limina Apostolorum</i> of the Polish Bishops	19
Note to bishops and bishops' conferences on the celebration of Holy Week 2022	23
Decree approving the invocation of universal prayer <i>for the Jews</i> during the celebration of the liturgy in honor of the Passion of the Lord on Good Friday	25
Letter of the Prefect of the Congregation on the rite of the institution of lectors, acolytes, and catechists	26
Decree approving the liturgical texts for the commemoration of Saints Martha, Mary, and Lazarus	28
Liturgical texts for the commemoration of Saints Martha, Mary, and Lazarus	29
Decree approving changes in the liturgical calendar of the Archdiocese of Warsaw	39
Decree approving Blessed Natalia Tułasiewicz, martyr, patroness of Polish teachers.....	40

Decree conferring the title and dignity of the minor basilica for the parish church of the Assumption of the Blessed Virgin Mary in Środa Wielkopolska (Archdiocese of Poznań)	41
--	----

III. The Bishops' Teaching on the Liturgy

Polish Bishops' Conference	
The Eucharist gives life – Sent in the peace of Christ. Letter of the Polish bishops to priests for Holy Thursday 2022	43
Bishop Andrzej F. Dziuba	
<i>Sent to proclaim the living Jesus.</i> Pastoral Letter of Bishop of Łowicz for Lent 2022	52
Bishop Andrzej F. Dziuba	
<i>Let us rejoice in the victory of Jesus Christ.</i> Wishes of Bishop of Łowicz for Easter 2022	56
Bishop Roman Pindel	
<i>On Lent with the saint Archbishop Józef Bilczewski.</i> Pastoral Letter of the Bishop of Bielsko-Żywiec for Lent 2022 in the eye	58
Archbishop Stanisław Gądecki	
Homily delivered during the Holy Mass with the ordination of the presbyterate (Poznań, 21 May 2022)	61
Archbishop Wojciech Polak, Primate of Poland	
Homily delivered during the Holy Mass of the Lord's Supper (Gniezno, April 14, 2022)	67
Bishop Jan Piotrowski	
The word of the Bishop of Kielce announcing the Third Eucharistic Congress of the Diocese of Kielce	69
Bishop Roman Pindel	
Statute of <i>Ordo Virginum</i> in the Diocese of Bielsko-Żywiec	71

IV. Liturgical Formation

Fr. Bartosz Warwarko	
<i>Reviving the liturgical function of the Church in the parish community</i>	76

V. Liturgical pastoral care

The act of consecration to the Immaculate Heart of the Blessed Virgin Mary	84
Invocation of universal prayer <i>for the Jews</i> during the celebration of the Liturgy in honor of the Passion of the Lord on Good Friday	85

Invocation of universal prayer <i>for Ukraine</i> during the celebration of the Liturgy in honor of the Passion of the Lord on Good Friday	86
Indications of the Commission for Divine Worship and the Discipline of the Sacraments of the Polish Bishops' Conference regarding the liturgy of the Paschal Triduum in the year 2022	86
Priests should update the Good Friday Prayer <i>for the Jews</i> (conversation) already this year	88

VI. Information

The Pope met with the community of the <i>Anselmianum</i> Liturgical Institute on the occasion of the 60th anniversary of the existence of this university	91
Prefect of the Congregation for Divine Worship and the Discipline of the Sacraments appointed Cardinal	92
Cardinal. Konrad Krajewski is a member of the Congregation for Divine Worship and the Discipline of the Sacraments	92
100 years of the Movement for Liturgical Renewal in Klosterneuburg	93
Bydgoszcz: consecration of the Virgin	93
Bishop Stefan Cichy has completed his work in the Commission for Divine Worship and the Discipline of the Sacraments of the Polish Bishops' Conference	94
Report on the meeting of the Commission for Divine Worship and the Discipline of the Sacraments of the Polish Bishops' Conference (on-line formula, 4 April 2022).....	94
Gniezno: over 200 new lectors, master of ceremonies, acolytes and cantors	95
Archbishop Piero Marini received an honorary doctorate from the Pontifical University of John Paul II in Krakow	95
Report on the meeting of the Commission for Divine Worship and the Discipline of the Sacraments of the Polish Bishops' Conference of the Polish (Warsaw, 23-24 May 2022)	97
Bydgoszcz: blessing of the members of the adult liturgical service	98
Liturgical publishing novelties	99